

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

 K W A R T A L N I K
BELLONA

nr 3/2022 (710)

ISSN 1897-7065
E-ISSN: 2719-3853

Rocznik CIV (XVI)

wiiw
WOJSKOWY INSTYTUT
WYDAWNICZY



Pismo naukowe
wydawane przez Ministerstwo Obrony Narodowej

RADA NAUKOWA „KWARTALNIKA BELLONA”

prof. Christopher Bassford, National Defense University, Waszyngton, USA
prof. Marek Jan Chodakiewicz, Institute of World Politics, Waszyngton, USA
dr hab. Zdzisław Śliwa, Baltic Defence College, Tartu, Estonia
doc. dr hab. Břetislav Dančák, Uniwersytet Masaryka, Brno, Czechy
gen. bryg. dr hab. Dariusz Skorupka, Akademia Wojsk Lądowych, Wrocław
prof. dr hab. Maciej Marszałek, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa
prof. Janusz Grebowicz, University of Houston-Downtown, Houston, USA
plk prof. dr hab. inż. Przemysław Wachulak, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa

Komitety Naukowe

dr hab. Anna Llanos-Antczak, prof. AEH – przewodnicząca
gen. bryg. dr hab. Tadeusz Szczurek – zastępca przewodniczącej
plk dr Jacek Cichosz
gen. dyw. prof. dr hab. n. med. Grzegorz Gielerak
dr Artur Jagieła
plk dr hab. Jarosław Kozuba
plk dr hab. Krzysztof Krakowski
kmr dr hab. Grzegorz Krasnodebski
gen. bryg. pil. dr Piotr Krawczyk
prof. dr hab. Mirosław Lenart
plk dr hab. inż. Szymon Mitkow
kmr rez. dr inż. Bohdan Pac
plk dr hab. Przemysław Paździorek
plk dr hab. Witalis Pellowski
dr hab. Dominik Smyrgała
kmr prof. dr hab. Tomasz Szubrycht
plk dr n. med. Radosław Tworus

1918–1950 Bellona
1950–2007 Myśl Wojskowa



Pismo naukowe
wydawane przez Ministerstwo Obrony Narodowej

Rocznik CIV (XVI)
Nr 3/2022 (710)
Warszawa

p.o. dyrektor Wojskowego Instytutu Wydawniczego

Izabela Borańska-Chmielewska

tel.: +48 261 849 212; e-mail: ibc@zbrojni.pl; kwartalnikbellona@zbrojni.pl

e-mail: sekretariat@zbrojni.pl

tel.: +48 261 849 007, +48 261 849 008, faks: +48 261 849 459

Al. Jerozolimskie 97, 00-909 Warszawa

Redaktor naczelny „Kwartalnika Bellona”: **dr hab. Piotr Grochmalski**

e-mail: piotr.grochmalski@zbrojni.pl

Redaktor prowadzący „Kwartalnika Bellona”: **mgr Tomasz Deptuła**

e-mail: tomasz.deptula@zbrojni.pl

Opracowanie redakcyjne: **Teresa Wieszczyńska**

Opracowanie graficzne: **Małgorzata Mielcarz**

Fotoedytor: **Andrzej Witkowski**

Tłumaczenie na jęz. ang.: **Anita Kwaterowska, autorzy artykułów**

Redakcja prosi o składanie manuskryptów przez stronę internetową www.kwartalnikbellona.com

Egzemplarze czasopisma są dostępne w wewnętrznym kolportażu wojskowym oraz w prenumeracie.

Czasopismo jest indeksowane w bazie *Index Copernicus*.

Na liście czasopism punktowanych MEiN „Kwartalnikowi Bellona” przyznano 40 punktów.

Artykuły zamieszczone w „Kwartalniku Bellona” są recenzowane.



ISSN 1897-7065 | E-ISSN: 2719-3853

Oddano do druku w grudniu 2022 r.

Nakład 1200 egz.

Kolportaż i reklamacje: Poczta Polska Usługi Cyfrowe sp. z o.o.

ul. Dunikowska 9a

87-823 Wrocław

tel.: 542 315 201, 502 012 187

e-mail: elzbieta.kurlapska@poczta-polska.pl

Druk: ARTDRUK

ul. Napoleona 2

05-320 Kobyłka

Elektroniczna wersja czasopisma na stronie www.kwartalnikbellona.com

gen. bryg. dr Robert Kosowski, rektor-komendant Akademii Sztuki Wojennej Oslona strategiczna – istota i ewolucja w obliczu współczesnych zagrożeń	17
dr hab. Mirosław Lakomy, prof. AIK Suwerenność technologiczna państwa	47
mgr Alicja Bachulska Politics of Memory in Public Museums as an Element of China's Discursive Security	59
ppłk dr inż. nawig. Sylwester Lubiejewski Problematyka wykorzystania Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej w Afganistanie	81
dr hab. Ilona Urych, prof. ASzWoj Współczesne paradygmaty kształcenia obronnego młodzieży	113
* * *	
Wskazówki redakcyjno-techniczne dotyczące przygotowania prac do opublikowania w „Kwartalniku Bellona”	127

BrigGen Robert Kosowski, PhD

Rector-Commandant at War Studies University (ASzWoj)

Strategic Cover - Its Core and Evolution in the Face of Contemporary Threats 17

Mirosław Lakomy, PhD, Professor at Ignatianum Academy (AI) in Krakow

Technological Sovereignty of State 47

Alicja Bachulska, MA

Politics of Memory in Public Museums as an Element of China's

Discursive Security 59

LtCol Sylwester Lubiejewski, PhD in Eng. (Navigator)

The Use of Army Aviation Assault Detachment in Afghanistan 81

Ilona Urych, PhD, Professor at War Studies University (ASzWoj)

Contemporary Paradigms in Youth Defense Education 113

* * *

Editorial guidelines on the preparation of articles for publishing

in Kwartalnik Bellona 127

Od redakcji

Szanowny Czytelniku,

po spektakularnych sukcesach kontrofensywy charkowskiej i wymuszeniu na Rosji ewakuacji kontyngentu rosyjskiego z przyczółku chersońskiego linia frontu się ustabilizowała. Armia ukraińska stoi przed wielkim wyzwaniem: wykorzystaniem okresu zimy do wypchnięcia sił rosyjskich na pozycje z 23 lutego 2022 roku. W Moskwie panuje przekonanie, że rosyjskie wojsko jest większym stopniu przyzwyczajone do działań zbrojnych w warunkach niskich temperatur niż siły przeciwników. Jako przykład wskazuje się kampanię zimową w wojnie rosyjskich sił dowodzonych przez Michaiła Kutuzowa z armią francuską pod wodzą Napoleona w 1812 roku i podczas bitwy niemiecko-sowieckiej o Moskwę w 1941 roku. Ale przecież temu zarówno katastrofa stalinowskiej armii w Finlandii w 1939 roku, gdy Carl Gustaf Mannerheim doprowadził doborowe sowieckie formacje do ogromnych strat, jak i zdegradowanie wartości bojowej elitarnych formacji Putina przez ukraińskie wojsko w zimowej kampanii w lutym i w marcu 2022 roku. Zniszczone pod Charkowem czołgi najsilniejszego związku operacyjnego wojsk lądowych Federacji Rosyjskiej, 1 Gwardyjskiej Armii Pancernej, dowodzonej przez gen. lejtn. Siergieja Kisiela, ukazywały skalę tej spektakularnej klęski, którą siły rosyjskie poniosły już w pierwszej fazie wojny. Zdegradowany został też potencjał 200 Samodzielnej Brygady Strzelców Zmotoryzowanych Pieczenga ze składu Północnego Okręgu Wojskowego, formacji arktycznej przygotowanej do działań w warunkach ekstremalnych. W rzeczywistości „generał mróz” nigdy nie staje po czyjejś stronie, jest równie niebezpieczny dla obu walczących stron. Według analityków amerykańskiego Institute for the Study of War (ISW) zarówno Rosja, jak i Ukraina wykorzystają zimę na swoją korzyść i prawdopodobnie zwiększą intensywność wojny¹. Prof. Iskander Rehman, analityk Brookings Institution, twierdzi, że wiele doświadczeń zimowej wojny fińsko-rosyjskiej jest nadal aktualnych. Finowie ogromną przewagę uzyskali dzięki mobilności. Większość żołnierzy poruszała się na nartach. Pokrywa śnieżna nie stanowiła dla nich przeszkody, dlatego mieli wiele osi podejścia do przeciwnika. A wojska rosyjskie, w tym pojazdy pancerne, były skazane na poruszanie się wąskimi, leśnymi drogami. Ułatwiało to Finom rozbijanie długich kolumn rosyjskich i eliminowanie ich po kawałku². Ukraińska linia frontu jest jednak zasadniczo inna od fińskiej i bardziej zróżnicowana. O ile od Mikołajewa po Cherson rozciągają się płaskie pola, o tyle obwód ługański, gdzie toczą się intensywne walki, jest gęsto pokryty naturalnymi przeszkodami – wzgórzami, wąwozami, rzekami i strumieniami. Teatry działań na froncie ukraińskim są różne i w zimie panują na nich inne

1. K. Stepanenko et al., *Russian Offensive Campaign Assessment*, December 14, Institute for The Study of War [online], 14.12.2022, <https://www.understandingwar.org/backgroundunder/russian-offensive-campaign-assessment-december-14> [dostęp: 14.12.2022].

2. I. Rehman, *Lessons from the Winter War; frozen grit and Finland's Fabian Defence*, War on The Rock [online], 20.07.2016, <https://warontherocks.com/2016/07/lessons-from-the-winter-war-frozen-grit-and-finlands-fabian-defence> [dostęp: 15.12.2022].

warunki. O ile pod Swatowem mogą pojawiać się zamiecie śnieżne, o tyle pod Donieckiem zwykle wieją silne, przenikliwe wiatry, a opady śniegu są niewielkie.

Armia ukraińska od 2014 roku, czyli od początku konfliktu z Rosją, zdobyła znaczne umiejętności prowadzenia zimowych operacji. Korzysta także z NATO-owskich doświadczeń. Ukraińskie dowództwo ma pełną świadomość tego, iż decydujące znaczenie dla odniesienia sukcesu ma odpowiednie przygotowanie taktyczne i właściwe użycie zimowego sprzętu. Nie ma bowiem nic bardziej zgubnego zimą niż złe wyszkoleni ludzie na polu bitwy. Liczy się wszystko – nie tylko umiejętności taktyczne, zdolności do przetrwania w warunkach niskich temperatur, lecz także posiadanie właściwej broni i sprzętu. Mróz, śnieg i wiatr mogą zabić tak samo jak kula czy odłamek pocisku. Zima utrudnia działanie obu stronom na froncie. Ta armia, która poczuje się pewniej, której wojsko będzie lepiej przygotowane, powinna skorzystać podwójnie. Wielu zachodnich analityków ocenia, że Ukraina zdecyduje się na zimową ofensywę. Mick Ryan, wybitny australijski specjalista ds. bezpieczeństwa, na łamach „Foreign Affairs” podkreśla, iż armia ukraińska osiągnęła przewagę i to ona narzuca ogólny charakter obecnych kampanii. Ale ostrzega, że ta sytuacja może się odwrócić, bo Rosja próbuje odzyskać inicjatywę strategiczną. W takiej sytuacji – twierdzi Ryan – Ukraińcy muszą przewidzieć i następnie podważyć plany Władimira Putina oraz głównodowodzącego rosyjskimi siłami inwazyjnymi. Zdaniem australijskiego analityka w wymiarze strategicznym oznacza to, że Kijów nadal musi przeciwdziałać rosyjskiej wojnie informacyjnej. Moskwa stara się przekonać Europejczyków, że ich rosnące rachunki za ogrzewanie są wynikiem wsparcia udzielanego Ukrainie przez ich kraje. Kreml liczy, że może przekonać te państwa, iż społeczny koszt nie jest wart owej pomocy. Próbuje również osłabić poparcie Waszyngtonu przez podsycanie politycznych podziałów w Stanach Zjednoczonych. Jeśli Rosji uda się odepchnąć państwa NATO od wspierania Kijowa, może to okazać się druzgocące dla Ukrainy. Dla państwa tego wsparcie militarne i gospodarcze Stanów Zjednoczonych i Europy jest niezbędne bowiem do odniesienia sukcesu na polu bitwy. Ryan twierdzi, iż wyjątkowo kompetentna ekipa prezydenta Zełenskiego aktywnie odczytuje zagrożenia toczącej się wojny informacyjnej i wie, w jaki sposób utrzymywać sympatię społeczności międzynarodowej do narodu ukraińskiego. Jak podkreśla, kluczowe dla Kijowa jest utrzymanie tematu wojny na pierwszych stronach zachodnich gazet i w centrum zachodniego myślenia. A najlepszym na to sposobem jest zrobienie tego, co Ukraina robiła przez ostatnie sześć miesięcy: wygrywać. Im więcej zwycięstw może wskazać Kijów, tym więcej funduszy i broni może otrzymać z Zachodu zamiast wezwań do negocjacji³.

Ważny w tej dyskusji o putinowskiej wojnie jest głos głównodowodzącego ukraińską armią, gen. Walerija Załużnego. W obszernym wywiadzie, jakiego udzielił on „The Economist”, otwarcie przyznał, że kluczowe w tej wojnie, w której czynnie uczestniczy od lipca 2014 roku, było przełamanie mentalne – wyzwolenie się z lęku przed wrogiem. Załużny podkreśla, iż z Rosją można walczyć. Ukraińcy zrozumieli, że trzeba walczyć dziś, tu i teraz, w żadnym wypadku nie należy tego odkładać na jutro, bo będą problemy. Według Załużnego Rosja na tę wojnę gromadziła zasoby od czterech lat. Miała środki na trzy miesiące, aby osiągnąć

3 M. Ryan, Russia's New Theory of Victory. How Moscow Is Trying to Learn From Its Mistakes, „Foreign Affairs”, 14.12.2022, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/russias-new-theory-victory> [dostęp: 14.12.2022].

swoje cele. To że wyczerpała zasoby i zmarnowała swój potencjał, nie osiągnąwszy praktycznie żadnego rezultatu, oznacza, iż podjęła niewłaściwe decyzje. Załужny sądzi, że Rosjanie zastanawiają się, jak wyjść z tej sytuacji. Plan zdobycia przez Rosję Kijowa w pierwszej fazie wojny ocenia jako właściwą decyzję pod względem militarnym. Była to bowiem najłatwiejsza droga do osiągnięcia celu. Mówi, że na miejscu Rosjan zrobiłby to samo. Dobrze poznał sposób myślenia swego przeciwnika, gen. Walerija Gierasimowa. Ten musi sobie zdawać sprawę, że mimo zażartych ataków Rosjan na Bachmut, sytuacja strategiczna na froncie nie daje armii rosyjskiej jakiegokolwiek wyjścia. Załужny podkreśla, że Rosja nie zrezygnuje z prób zdobycia Ukrainy, ale w tej chwili Gierasimow potrzebuje czasu na zebranie i przygotowanie nowych sił i środków. Rosja próbuje powtórzyć manewr z drugiej wojny światowej i gdzieś za Uralem szykuje nowe zasoby. Według oceny Załужnego Rosjanie przygotowują około 200 tys. nowych żołnierzy, aby znów spróbować zaatakować Kijów. Zrobią to albo już w styczniu, albo najdalej w marcu. Generał Załужny określa, że przed Ukrainą stoją teraz trzy wyzwania strategiczne. Po pierwsze, utrzymanie obecnej linii frontu, po drugie – przygotowanie się do nowej wojny, do której siły zbiera Rosja. Wszystko spina trzecie zadanie strategiczne. Integralnie wiąże się ono z pierwszym (utrzymanie linii i pozycji) i drugim wyzwaniem (gromadzenie surowców). Jest to obrona przeciwrakietowa i obrona powietrzna zasobów krytycznych państwa. Armia, która będzie obciążona myśleniem, że jej bliscy umierają z wymrożeń, nie będzie w stanie pokonać wroga. Bez wody, światła i ciepła nie można też mówić o przygotowaniu rezerw do dalszej walki. Dlatego Ukraina potrzebuje szybkich i większych dostaw systemów obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej. Obecnie Ukraina skuteczność zestrzeleń ocenia na 76%. Jak podkreśla Załужny, Rosjanie używają współczynnika skuteczności 0,76, kiedy planują swoje ataki. Oznacza to, że zamiast 76 pocisków wystrzelili 100. A 24 pociski przebijają się i docierają do celu – niszczą elektrownie i transformatorownie. Dlatego kluczowe są dostawy zachodnich systemów obrony przeciwpowietrznej i przeciwrakietowej, które wyeliminują to zagrożenie. Ukraina potrzebuje też 300 czołgów, 600–700 bojowych wozów piechoty i 500 haubic, żeby wypchnąć Rosję do granic z 23 lutego⁴. Ubocznym elementem rosyjskiej strategii niszczenia uderzeniami rakietowymi ukraińskiego systemu energetycznego i innych elementów infrastruktury krytycznej była śmierć 16 listopada dwóch polskich obywateli, którzy zostali trafieni przez jedną z kilkuset antyrakiet ukraińskich wykorzystanych do obrony ukraińskiej przestrzeni powietrznej. Prawdopodobnie zesłała z kursu i uderzyła w polski pas nadgraniczny. Częste uderzenia rosyjskich systemów rakietowych w obszary zachodniej Ukrainy położonych blisko Polski tworzą stałe, potencjalne zagrożenie wtargnięciem rakiet w naszą przestrzeń powietrzną. A to prowadziłoby do groźby radykalnej eskalacji konfliktu i bezpośrednim wejściem do niego NATO.

Sprawą pierwszej wagi, ze względu na doświadczenia ukraińskie, jest więc dalsza, szybka rozbudowa polskiego systemu antydostępowego. Dlatego najnowszy 3/2022 (710) numer „Kwartalnika Bellona” otwiera artykuł gen. bryg. dr. Roberta Kosowskiego „Ostona strategiczna – istota i ewolucja w obliczu współczesnych zagrożeń”. Autor wskazuje, że głównym

4 An interview with General Valery Zaluzhny, head of Ukraine's armed forces, „The Economist” [online], 15.12.2022, <https://www.economist.com/zaluzhny-transcript> [dostęp: 15.12.2022].

problemem obrony państw jest skuteczne zabezpieczenie się przed zaskakującym uderzeniem przeciwnika. W wymiarze fundamentalnym taką rolę ma spełniać osłona strategiczna. Pojęcie to, ujmowane szeroko, wpisuje się w dziedzinę bezpieczeństwa państwa, obejmującego działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, ekonomiczne, ochronę granic oraz działania obronne prowadzone ciągle w czasie pokoju oraz doraźnie podczas kryzysu i wojny, mające na celu rozpoznanie i zapobieganie zagrożeniom interesu narodowego Polski oraz uniemożliwiające zaskoczenie strategiczne ze strony przeciwnika. Istotnym elementem bezpieczeństwa państwa jest więc system antydoświadczeniowy, ale wbudowany w całą strukturę i logikę osłony strategicznej. Z doświadczenia Ukrainy dotyczącego działań podejmowanych przez Rosję w celu zniszczenia struktur społecznych i organizacyjnych państwa wynika, że przedstawione przez generała Kosowskiego ujęcie problemu, uznające zapewnienie skutecznej osłony strategicznej Polski w przestrzeni lądowej, powietrznej, morskiej i w cyberprzestrzeni za konieczny warunek wiarygodnej obrony terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz możliwości wzmocnienia jej siłami Sojuszu, byłoby adekwatną odpowiedzią na zagrożenia wynikające ze spektrum asymetrycznych działań podejmowanych przez Rosję wobec szeroko pojętych państw zachodnich, w tym Ukrainy i Polski.

Naturalnym dopełnieniem analizy gen. bryg. dr. Roberta Kosowskiego jest artykuł dr. hab. Mirosława Lakomego, profesora Akademii Ignatianum w Krakowie, pt. „Suwerenność technologiczna państwa”. Autor trafnie zauważa, iż w obecnym świecie istnieje korelacja przyczynowo-skutkowa między suwerennością państwa a umiejętnością opanowania technologii wytwarzania mikroprocesorów. Zdaniem badacza, autora przełomowej w polskiej literaturze przedmiotu monografii „Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach”, w coraz większym stopniu suwerenność jest wypadkową stopnia suwerenności produkcyjnej, a szczególnie suwerenności technologicznej, związanej z wytwarzaniem najważniejszego dzisiaj na świecie produktu – mikroprocesora. Jest on trwałym elementem niemal wszystkich produktów wysokotechnologicznych. Ale jest też kluczową częścią systemów bezpieczeństwa i szerokiego spektrum broni – od systemów artyleryjskich, łączności, przez czołgi, samoloty, bezzałogowe statki powietrzne, po systemy raketowe, a więc systemy, które zapewniają państwu suwerenność militarną. Konsekwencją szczególnego znaczenia owych cyfrowych układów scalonych jest – jak zauważa profesor Lakomy – swego rodzaju wyścig w dziedzinie opanowania umiejętności ich produkcji. Tylko kilka korporacji na świecie dysponuje tzw. know how, w tym tylko jedno – tajwańskie TSMC – opanowało technologię produkcji mikroprocesorów o grubości 3 nm. Tym samym jest prawdziwym monopolistą na rynku chipów. Ale do ich produkcji – jak czytamy w artykule – potrzebne są tzw. wafle, czyli cienkie tarcze krzemu, z których powstają mikroprocesory. Obecnie jedynym producentem maszyn do masowej produkcji „wafli” techniką litograficzną jest przedsiębiorstwo ASML z Niderlandów, które oferuje klientom systemy litograficzne EUV oraz DUV. Oznacza to, że aby państwo było suwerenne w obszarze wysokich technologii, musi kontrolować te dwa procesy produkcyjne. Przedsiębiorstwa TSMC z Tajwanu oraz ASML z Niderlandów mają więc znaczenie strategiczne. Od opanowania tych technologii zależy między innymi siła armii, możliwość rozwoju przemysłu 4.0 czy technologii 5G. Zdaniem profesora Lakomego w niedalekiej przyszłości, zdominowane przez technologie cyfrowe, suwerenne technologicznie będą tylko te państwa, które opa-

nują procesy produkcji procesorów 3 nm lub 2 nm oraz będą dysponowały stosunkowo szeroką kadrą programistów komputerowych.

W kolejnym artykule, zatytułowanym „Politics of Memory in Public Museums as an Element of China's Discursive Security”, mgr Alicja Bachulska analizuje rosnący nacisk władz Chińskiej Republiki Ludowej na politykę historyczną. Zwraca uwagę, iż ekipa Xi Jinpinga wprowadziła do chińskiej definicji bezpieczeństwa narodowego pojęcia wykraczające poza konwencjonalną mądrość. Ważną rolę w tych staraniach odegrało bezpieczeństwo dyskursywne, rozumiane jako zdolność Chin do kontrolowania na własną korzyść krajowych i międzynarodowych narracji o swojej roli i pozycji.

Natomiast ppłk dr inż. nawig. Sylwester Lubiejewski w tekście „Problematyka wykorzystania Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej w Afganistanie” wraca do cennych doświadczeń polskich sił zbrojnych z lat 2002–2021, kiedy to Polski Kontyngent Wojskowy Afganistan uczestniczył w misji NATO. Autor omawia funkcjonowanie Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej oraz rolę lotnictwa śmigłowcowego we wsparciu komponentu lądowego w trakcie konfliktu.

Mocnym akcentem, zamykającym obecny numer „Kwartalnika Bellona”, jest analiza badawcza dr hab. Ilony Urych, prof. Akademii Sztuki Wojennej. Autorka w artykule „Współczesne paradygmaty kształcenia obronnego” wskazuje, że stosunkowo niewielkimi nakładami oraz dzięki instytucjonalizacji pewnych rozwiązań, można zwiększyć rolę i znaczenie klas wojskowych w systemie rekrutacji oraz tworzenia polskich sił zbrojnych. Jak zauważa – wzięwszy pod uwagę konflikt na Ukrainie i ustawę o obronie ojczyzny przyjętą 11 marca 2022 roku – w sposób istotny można wzmocnić znaczenie klas wojskowych przez włączenie ich do systemu przygotowania rezerw wojskowych.

Szanowny Czytelniku, w tym trudnym i przełomowym okresie dla europejskiego i globalnego bezpieczeństwa, z szacunkiem i pokorą oddajemy w Twoje ręce 710 numer „Kwartalnika Bellona”.

dr hab. Piotr Grochmalski, prof. ASzWoj,
redaktor naczelny „Kwartalnika Bellona”

Editorial

Dear Reader!

Following the spectacular victories of the Kharkov counteroffensive and the forced withdrawal of the Russian contingent from the Kherson bridgehead, the front line has now been stabilized. The Ukrainian army faces a major challenge: to exploit the winter period to push Russian forces into the February 23, 2022 positions. Moscow believes that the Russian military is more adapted to cold-weather military operations than its opposing forces. The 1812 winter war campaign of Russian forces led by Mikhail Kutuzov against the French army under Napoleon and the 1941 German-Soviet Battle of Moscow are cited as examples. However, this is contradicted both by the fiasco of the Stalinist army in Finland in 1939, when Carl Gustaf Mannerheim drove the select Soviet formations to suffer tremendous losses, and by the demotion of the combat value of Putin's elite formations by the Ukrainian army in the winter campaign of February and March 2022. The destruction of the tanks of the strongest operational compound of the Russian Federation's ground forces, the 1st Guards Armored Army, commanded by LtGen Sergei Kisel, which took place near Kharkov, showed the scale of this spectacular defeat, inflicted on Russian forces already in the first phase of the war. Moreover, the potential of the 200th "Pechenga" Independent Motorized Rifle Brigade of the Northern Military District, an Arctic formation prepared for operations in extreme conditions, was also downgraded. In reality, "General Frost" never picks sides; he is equally dangerous to both of the warring parties. According to analysts at the US-based Institute for the Study of War (ISW), both Russia and Ukraine will exploit the winter to their advantage and are likely to increase the intensity of the war.¹ Professor Iskander Rehman, an analyst for the Brookings Institution, argues that much of the experience of the Finnish-Russian winter war lives on. The Finns gained a huge advantage through mobility. Most soldiers moved around on skis. The snow cover was no obstacle for them, so they had many lines of approach to the enemy, whereas Russian troops, including armored vehicles, were condemned to move along narrow forest roads. This made it easier for the Finns to break up the lengthy Russian columns and eliminate them piecemeal.² The Ukrainian front line, however, is fundamentally different from Finnish one, and is more diverse. While flat fields stretch from Nikolaev to Kherson, the Luhansk Oblast, where intense fighting is taking place, is densely covered with natural obstacles, such as hills, ravines, rivers, and streams. The theaters of operations on the Ukrainian front are distinct and their winter conditions are also different. While snow blizzards are likely to hit near Svatove, strong, penetrating winds usually blow

1 Stepanenko, K., et al. "Russian Offensive Campaign Assessment, December 14." *Institute for The Study of War*, December 14, 2022, <https://www.understandingwar.org/background/russian-offensive-campaign-assessment-december-14>. Accessed December 14, 2022.

2 Rehman, I. "Lessons from the Winter War; Frozen Grit and Finland's Fabian Defense." *War on The Rock*, July 20, 2016, <https://warontherocks.com/2016/07/lessons-from-the-winter-war-frozen-grit-and-finlands-fabian-defense>. Accessed November 15, 2022.

near Donetsk, and there is little snowfall. The Ukrainian army has gained considerable skill in carrying out winter operations since 2014, i.e. since the beginning of the conflict with Russia. It also draws on NATO experience. The Ukrainian command is fully aware that proper tactical preparation and the correct use of winter equipment are critical to success. After all, hardly anything is more disastrous in winter than poorly trained men on the battlefield. It all matters: not only tactical skills and cold weather survival skills, but also having the right weapons and equipment. Frost, snow and wind can be as deadly as a bullet or shell shrapnel. Winter impedes the operations of both sides on the front lines. The army that feels more confident, with its troops better prepared, should reap the benefits twofold. Many Western analysts estimate that Ukraine will opt for a winter offensive. Mick Ryan, a prominent Australian security expert, stresses in Foreign Affairs that the Ukrainian army has gained the upper hand, and that it is imposing the overall nature of the current campaigns. But he warns that this situation could reverse, as Russia tries to regain the strategic initiative. In such a situation, Ryan says, the Ukrainians must anticipate and then subvert the plans of Vladimir Putin and the commander-in-chief of the Russian invasion forces. According to the Australian analyst, in strategic terms, this means that Kyiv still needs to counter Russian information warfare. Moscow is seeking to convince Europeans that their rising heating bills are the result of aid given to Ukraine by their countries. The Kremlin hopes it can convince such states that the social cost is not worth that aid. It is also attempting to undermine Washington's support by fueling political divisions in the United States. If Russia succeeds in pushing NATO countries away from supporting Kyiv, it could prove devastating for Ukraine. Indeed, military and economic support from the United States and Europe is essential to Ukraine's success on the battlefield. Ryan argues that President Zelensky's exceptionally competent team actively reads the dangers of the ongoing information war and knows how to keep the international community sympathetic to the Ukrainian people. The key for Kyiv, he stresses, is to keep the topic of the war on the front pages of Western newspapers and at the center of Western thinking. The best way to do that is to do what Ukraine has been doing for the past six months: winning. The more victories Kyiv can claim, the more funds and weapons it can receive from the West in lieu of calls for negotiations.³ The voice of General Valery Zaluzhny, commander-in-chief of the Ukrainian army, is relevant to this discourse on Putin's war. In a voluminous interview he gave to The Economist, he openly admitted that the key to this war, in which he has been actively engaging since July 2014, was making a mental shift, i.e. freeing oneself from the fear of the enemy. Zaluzhny stresses that it is possible to fight Russia. Ukrainians have understood that it is necessary to fight today, here and now, and under no circumstances to put it off until tomorrow, lest there be problems. According to Zaluzhny, Russia had been building up resources for this war for four years. It had the three-months-worth resources to achieve its goals. The fact that it exhausted its resources and wasted its potential, with virtually no result, means that it made the wrong decisions. Zaluzhny suspects the Russians are figuring out how to get out of this situation.

3 Ryan, M. "Russia's New Theory of Victory. How Moscow Is Trying to Learn From Its Mistakes." Foreign Affairs, December 12, 2022, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/russias-new-theory-victory>. Accessed December 14, 2022.

He considers Russia's plan to capture Kyiv in the first phase of the war to have been the right military decision. This is because it was the easiest way to achieve its goal. Zaluzhny says he would have done the same had he been in the Russians' place. He was well acquainted with the mindset of General Valery Gerasimov, his opponent. It is certain that Gerasimov is aware that, despite the fierce Russian attacks on Bakhmut, the strategic situation on the front offers the Russian army no way out. Zaluzhny stresses that Russia will not give up on its attempts to capture Ukraine, but at the moment Gerasimov needs time to rally and prepare new forces and resources. Russia is trying to repeat a maneuver from World War II, and is readying new resources somewhere across the Urals. According to Zaluzhny's estimate, the Russians are preparing some 200,000 new troops to try to attack Kyiv again. They will do so either as early as January or at the latest in March. General Zaluzhny elaborates that Ukraine now faces three strategic challenges. First, to hold the existing front line, and second, to prepare for a new war, for which Russia is mustering forces. The two are all tied together by the third strategic task. It is integrally related to the first (to hold the line and position) and second challenges (to gather resources). This task is missile defense and air defense of the country's critical resources. An army that will be saddled with the thought that its kin are dying of freezing will fail to defeat the enemy. Nor can there be any talk of prepping reserves for further combat without water, light and heat. That's why Ukraine needs faster and larger supplies of missile and air defense systems. Currently, Ukraine rates the effectiveness of shoot downs at 76%. As Zaluzhny stresses, the Russians use an effectiveness factor of 0.76 as they plan their attacks. This means that instead of 76 missiles, they launch 100. A total of 24 missiles break through and reach their target to destroy power plants and transformer stations. Therefore, it is crucial to supply Ukraine with Western air and missile defense systems to eliminate this threat. Ukraine also needs 300 tanks, 600-700 IFVs and 500 howitzers to push Russia to the February 23 frontiers.⁴ As a sideline to Russia's strategy of destroying Ukraine's energy system and other critical infrastructure with missile strikes, two Polish citizens lost their lives on November 16 when they were hit by one of several hundred Ukrainian anti-missiles used to defend Ukrainian airspace. Most likely, it had veered off course and hit the Polish border strip. Frequent strikes by Russian missile systems on the areas of western Ukraine near Poland pose a constant potential threat of missile incursions into our airspace. This would lead to the threat of a radical escalation of the conflict and NATO's outright step into it.

Due to Ukraine's experience, the matter of first importance is therefore the further rapid expansion of Poland's anti-access system. Therefore, the latest 3/2022 (710) issue of Kwartalnik Bellona opens with an article by BrigGen Robert Kosowski, PhD, "Strategic Cover – Its Core and Evolution in the Face of Contemporary Threats." The author points out that the main problem of the defense of states is to effectively protect against a surprise strike by the enemy. On a fundamental level, such a role is to be fulfilled by strategic cover. Taken broadly, this concept is part of the field of state security, which includes

4 "An interview with General Valery Zaluzhny, head of Ukraine's armed forces." *The Economist*, December 15, 2022, <https://www.economist.com/zaluzhny-transcript>. Accessed December 15, 2022.

all intelligence and counterintelligence, economic, border protection and defense operations carried out continuously in peacetime and ad hoc during crisis and war, aimed at recognizing and preventing threats to Poland's national interest and thwarting strategic surprise from the enemy. Therefore, its essential element is an anti-access system embedded in the entire structure and logic of strategic cover. Ukraine's experience of actions taken by Russia to destroy the social and organizational structures of the state suggests that General Kosowski's framing of the problem, which deems the provision of effective strategic cover for Poland in land, air, sea and cyberspace as a necessary condition for the credible defense of the territory of the Republic of Poland and opportunities to reinforce it with Alliance forces, would be an adequate response to the threats posed by the spectrum of asymmetric actions taken by Russia against the broader Western states, including Ukraine and Poland.

A natural complement to BrigGen Robert Kosowski's analysis is an article by Mirosław Lakomy, PhD, Professor at Ignatianum Academy (AI) in Krakow, titled "Technological Sovereignty of State." The author astutely notes that in today's world there is a cause-and-effect correlation between state sovereignty and the ability to master microprocessor manufacturing technology. According to the researcher, author of the groundbreaking monograph in the Polish literature on the subject (Democracy 2.0. Political Interaction in New Media) sovereignty is increasingly a product of the degree of manufacturing sovereignty, and especially technological sovereignty, related to the production of the most important product in the world today: the microprocessor. It is an enduring component of almost all high-technology products, a key part of security systems and a broad spectrum of weapons ranging from artillery systems, communications, tanks, aircraft, unmanned aerial vehicles and missile systems, that is, systems that provide a state with military sovereignty. The consequence of this special importance of these digital integrated circuits is, as Professor Lakomy notes, a kind of race in mastering the skills to produce them. Only a few corporations in the world have the "know-how," and only one of them, i.e. Taiwan's TSMC, has mastered the technology for producing 3-nm-thick microprocessors. Thus, it is a true monopolist in the chip market. Yet, in order to produce them, the article says, they need so-called wafers, or thin disks of silicon, to make microprocessors. Currently, the only manufacturer of machines for mass production of "wafers" by lithographic technique is the Netherlands-based ASML, which offers customers EUV and DUV lithographic systems. This means that in order for a country to be sovereign in the high-tech area, it must control these two production processes. The companies TSMC of Taiwan and ASML of the Netherlands are therefore of strategic importance. The strength of the army and the ability to advance Industry 4.0 or 5G technology are one of elements that depend on the mastering of these technologies. According to Professor Lakomy, in the near digital-dominated future, only those countries that master the production processes of 3-nm- or 2-nm-thick processors and have a relatively large cadre of computer programmers will be technologically sovereign.

In the next article, titled "Politics of Memory in Public Museums as an Element of China's Discursive Security," Alicja Bachulska, MA, analyzes the increasing emphasis of the authorities of the People's Republic of China on the politics of memory. She points out

that Xi Jinping's team has introduced concepts beyond common wisdom into China's definition of national security. Discursive security, understood as China's ability to control, to its own advantage, domestic and international narratives about its role and position, has played an important role in this effort.

On the other hand, LtCol Sylwester Lubiejewski, PhD in Eng. (Navigator), in his piece "The Use of Army Aviation Assault Detachment in Afghanistan," returns to the valuable experience of the Polish armed forces from the years 2002-2021, when the Polish Military Contingent "Afghanistan" participated in a NATO mission. The author discusses the existence of the Independent Air Assault Group and the role of helicopter aviation in supporting the ground component during the conflict.

A strong highlight, closing this edition of Kwartalnik Bellona, is the research analysis of Ilona Urych, PhD, Professor at War Studies University (ASzWoj). In her article "Contemporary Paradigms in Youth Defense Education," the author points out that it is possible to increase the role and importance of military classes in the system of recruitment and the formation of the Polish armed forces at relatively low outlays and through the institutionalization of certain solutions. As she notes, taking into account the conflict in Ukraine and the law on defense of the homeland adopted on March 11, 2022, the importance of military classes can be significantly strengthened by including them in the military reserve drafting system.

Dear Reader, we would like to respectfully and humbly offer you the 710th issue of Kwartalnik Bellona, published at this challenging and turning point for European and global security.

*Piotr Grochmalski, PhD,
Professor at War Studies University (ASzWoj),
Editor-in-Chief of Kwartalnik Bellona*



Osłona strategiczna – istota i ewolucja w obliczu współczesnych zagrożeń

gen. bryg. dr Robert Kosowski, rektor-komendant Akademii Sztuki Wojennej

ORCID: 0000-0002-4257-776X

e-mail: r.kosowski@akademia.mil.pl

Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa

ABSTRACT:

Historical experience of all armed conflicts shows that one of the key elements for an effective defense against enemy attack is to create conditions that prevent him from getting surprised. The war in Ukraine and the fact the Republic of Poland plays a key role on the eastern flank of the North Atlantic Alliance show how important from the point of view of state security is strategic cover. The article also attempts to tackle the question of how to perceive the strategic cover in the contemporary defense of Poland and the common defense of NATO.

KEYWORDS:

strategic cover, NATO, defense, border cover, Poland, war in Ukraine

Wstęp

Ten, któremu przyjdzie walczyć z liczniejszymi i silniejszymi od siebie wrogami, odnieś nad nimi zwycięstwo pod warunkiem, że oprze się ich pierwszemu impetowi¹ – twierdził Niccolò Machiavelli. Generał Stefan Mossor, który miał za sobą legionowy szlak, absolwent paryskiej École Supérieure de Guerre, późniejszy wykładowca w Wyższej Szkole Wojennej, w wydanej rok przed wybuchem drugiej wojny światowej *Sztuce wojennej w warunkach nowoczesnej wojny*, później wielokrotnie wznawianej, napisał: *Do zwiększenia znaczenianiszczeń szczególnie się przyczyni ustawiczna groźba wtargnięcia w głąb każdego kraju silnych zagonów kawalerii i broni pancernej już w pierwszych dniach wojny, czemu żadna osłona w dotychczasowej jej postaci nie zdoła już zapobiec*². Jan Nowak-Jeziorański w 2000 roku, czyli już ze współczesnej perspektywy, funkcjonowania Polski w strukturach NATO, zauważył: *Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, gdy będzie chciała i mogła bronić się sama, jeśli zdobędzie własne możliwości odstraszania*³. Z doświadczeń wojen i konfliktów zbrojnych wynika, że od zarania dziejów głównymi atutami agresorów, którzy uderzali na inne państwa, było zaskoczenie i jednocześnie przejęcie inicjatywy⁴. Takie działanie jest rezultatem naturalnej, jak to ujął marszałek Józef Piłsudski, przewagi pierwszeństwa, jaką daje rozpoczynanie działań zbrojnych przez agresora⁵. Dlatego też zasadniczym problemem obrony państw było skuteczne zabezpieczenie się przed zaskakującym uderzeniem przeciwnika, grożącym rozbiciem sił nieprzygotowanych do obrony i zajęciem terenu. Problem ten wynika głównie z olbrzymich dysproporcji między długością granic i liczbą obiektów położonych w głębi kraju a potrzebą ich obrony. Dlatego też zapewnienie skutecznej osłony było w przeszłości i jest współcześnie koniecznym warunkiem sprawnej obrony państwa.

Przedstawione tezy sformułowano na podstawie wybranych przykładów historycznych, potwierdzonych imperatywami klasyków nauki i sztuki wojennej. Już pięć wieków przed naszą erą Sun Tsu, wielki myśliciel Dalekiego Wschodu, przekonywał: *Jeśli jesteś w stanie utrzymać wszystkie ważne strategiczne punkty na swoich drogach, możesz nie obawiać się, że wróg wkroczy*⁶. Przytoczone tezy znajdują uzasadnienie również w słowach Fryderyka Wielkiego II, który powiedział, że *w każdej sytuacji skuteczne odparcie agresji przeciwnika przez siły zbrojne będzie uzależnione od uniemożliwienia mu wykonania początkowego uderzenia przez zaskoczenie*.

O słuszności przytoczonych tez przekonuje także ponad 1000-letnia historia Polski, przy czym ostatnie cztery wieki naszego państwa były naznaczone tragicznymi skutkami braku

1 N. Machiavelli, *Ksiązę*, Warszawa 2004, s. 213.

2 S. Mossor, *sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.

3 J. Nowak-Jeziorański, „Nowy Dziennik” 1–2, New York 2000.

4 Szybkość działania i uzyskania zaskoczenia, to najprostszy sposób rekompensaty braku sił, aby zyskać przewagę nad przeciwnikiem – gen. Friedrich von Cochenhausen, za: K. Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994, s. 6.

5 J. Piłsudski, *Rok 1920. M. Tuchaczewski, Pochód za Wisłę*, Łódź 1989, s. 8; *Wyzyskać ten najpiękniejszy przywilej wojny, niespodziankę, która zabija siłę* – J. Piłsudski, *Myśli, mowy i rozkazy*, Warszawa 1989, s. 50.

6 Sun Tsu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994.

osłony strategicznej. Mowa o potopie szwedzkim, rozbiorach i klęsce września 1939 roku. Dlatego w strategii obrony Polski konieczne trzeba uwzględnić wnioski płynące z historii, już marszałek Ferdinand Foch podkreślał, że *strategia oparta jest o fundament historii*⁷. Zadania wynikające z *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* oraz artykułu 3 traktatu waszyngtońskiego⁸ skłaniają do pilnego rozstrzygnięcia kwestii postrzegania osłony strategicznej we współczesnej obronie Polski i obronie wspólnej NATO.

Przegląd literatury

Tematyka osłony strategicznej pośrednio została omówiona w wielu opracowaniach, podejmowali ją między innymi Wacław Stankiewicz⁹, Marian Kobielski¹⁰, Jan Wojnarowski¹¹, Eugeniusz Nikulin¹² czy Ryszard Korzeniowski¹³. Pierwszą gruntową analizę tej problematyki zawarto jednak w publikacji *Osłona strategiczna – istota i ewolucja*¹⁴. Tezy w niej przedstawione rozwinięto w niniejszym artykule.

Metodologia

W rozważaniach posłużono się analizą porównawczą głównych założeń strategii obronnych stosowanych w różnej przestrzeni historyczno-politycznej, przedstawionych w literaturze poświęconej ewolucji myśli strategicznej. Przeprowadzono również analizę aktów prawnych oraz analizę historyczną. Wykorzystano instrumenty analizy strukturalnej, a także – na gruncie idealizacyjnej teorii poznania – mechanizmy heurystyczne, w celu ukazania ewolucji systemowego podejścia do przedmiotowej problematyki.

Doświadczenia i ewolucja na przestrzeni lat

We współczesnych rozważaniach nad problematyką osłony strategicznej i związanymi z nią pojęciami oraz ewolucją jej znaczenia i sposobami zapewnienia podstawowym źródłem wiarygodnej wiedzy jest historia wojen i konfliktów zbrojnych. I choć nie daje ona

7 Vide: K. Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi...*, op.cit., s. 13–14.

8 Art. 3 traktatu waszyngtońskiego: *Strony, każda z osobna i wszystkie razem [...] będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.*

9 W. Stankiewicz, J. Gerber – współtwórca niemieckiej mikroekonomii wojskowej, Warszawa 1992.

10 M. Kobielski, *Podstawowe problemy przygotowania i prowadzenia działań obronnych na obszarze wschodniej Polski wynikające ze specyfiki obszaru*, Praca studyjna, Warszawa 2001.

11 *Wpływ uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych na przygotowania ochronno-obronne Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Wojnarowski (red.), Warszawa 2011.

12 E. Nikulin, *Obrona terytorialna województwa przygranicznego w osłonie strategicznej Polski i NATO*, rozprawa doktorska, AON, Warszawa 2003.

13 R. Korzeniowski, *Działania nieregularne w obronie województwa warmińsko-mazurskiego*, rozprawa doktorska, AON, Warszawa 2001.

14 R. Kosowski, *Osłona strategiczna – istota i ewolucja*, w: *Osłona strategiczna Polski. Wybrane problemy*, Z. Smutniak (red. nauk.), Warszawa 2016, s. 9–48.

gotowych rozwiązań do zastosowania w obecnych uwarunkowaniach, to jednak wskazuje na powtarzające się problemy (zagrożenia) i prawidłowości, a także dostarcza informacji o formach i sposobach wykonywania zadań osłonowych. Źródła historyczne pozwalają określić, jak w przeszłości interpretowano pojęcie osłony strategicznej oraz jej rolę w zapewnianiu obrony państwa. Osłona strategiczna miała podstawowe znaczenie dla bytu i trwałości państw od samego początku ich formowania na określonym terytorium. Większość plemion czy narodów niezorganizowanych w państwo¹⁵ ciągle przemieszczała się, zmieniała obszary bytowania w zależności od zmian klimatycznych, w poszukiwaniu żywności, także atakowała i zdobywała tereny już zajęte przez inne plemiona czy narody i podporządkowywała sobie nowe obszary wraz z jego zasobami.

W warunkach ciągłych zmagania narodów oraz ich ruchów migracyjnych losy narodów i państw, również polskiego, zależały od zdolności do obrony własnego terytorium. Jak wynika z doświadczeń, skuteczna obrona własnego terytorium zawsze była uwarunkowana zdolnością do efektywnego wykorzystania jego walorów obronnych i obronnego przygotowania¹⁶. Już Sun Tsu twierdził, że *terytorium jest podstawą istnienia państwa. Jak można go odstąpić?*¹⁷.

Mądrość tej myśli potwierdzały działania już nawet starożytnych mocarstw, które wznosiły gigantyczne budowle służące do obrony granic – przykładem Wielki Mur Chiński (budowa od VI w. p.n.e. do XVI w.)¹⁸ czy rzymskie *limes* (łac. – granica)¹⁹. W systemach tych wykorzystywano możliwości obronne terenu i fortyfikacje, a do sił rozmieszczonych na posterunkach dodatkowo wydzielono siły przeznaczone do wykonania manewrów na kierunkach ewentualnego zagrożenia po wcześniej przygotowanych drogach. Co istotne, mury te nie były środkami do zapewnienia obrony państwa, lecz stanowiły element, dzięki któremu można było uniknąć zaskoczenia i zyskać czas na przygotowanie sił w głębi i odparcie ataku przeciwnika.

Charakter działań podejmowanych w ramach osłony strategicznej granic ewoluował wraz z rozwojem środków walki i sztuki wojennej, niemniej jednak pewne założenia były wykorzystywane przez lata. W Polsce za pierwszych Piastów powstała linia umocnień granicznych, do których można zaliczyć między innymi Wały Śląskie – pas ciągłych umocnień zbudowanych wzdłuż rzek, grodów obronnych i umocnionych miast²⁰. Przykładem innej formy osłony strategicznej był system zamków i umocnień miast wzniesiony

15 M. Karus, *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej w osłonie strategicznej (operacyjnej)*, Warszawa 1995, s. 9.

16 R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008, s. 216.

17 Sun Tsu, *Sztuka wojny*, op.cit.

18 Długość 21 tys. km.

19 M. Karus, *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 9.

20 Wały Śląskie – pas podwójnych i potrójnych wałów ziemnych, których konstrukcję oparto na naturalnych przeszkodach. Rozciągał się w zachodniej części Dolnego Śląska. Na południu zaczynał się od mokradeł w okolicy wsi Wierzbowa w Borach Dolnośląskich, następnie biegł wzdłuż środkowego i dolnego biegu Bobru, aż po okolice Krosna Odrzańskiego na północy. Wspólnie z Przesieką Śląską, naturalnym zabezpieczeniem na wschodzie i południowym wschodzie, Wały stanowiły zintegrowany system ochrony granic Śląska od zachodu. Vide: M. Boryna, *Wały Śląskie. Tajemnice dawnych granic*, Szprotawa 2011, s. 39–45, 91, 97, 98.

w XIV wieku za panowania Kazimierza Wielkiego²¹. Przez kilkaset lat stanowił on skuteczną osłonę tzw. rdzenia Polski.

Z drugiej strony niedostrzeganie znaczenia osłony strategicznej oraz w pewnym sensie jej nieprzygotowanie stworzyły warunki do najazdu wojsk szwedzkich na Polskę w 1655 roku, a wcześniej, w 1648 roku, do spustoszenia Ukrainy w czasie powstania Chmielnickiego, w 1654 roku zaś do agresji Moskwy, która wypowiedziała Rzeczypospolitej wojnę. Potop szwedzki ukazał słabość organizacyjną Rzeczypospolitej. Najeźdźca skutecznie wykorzystał błędy strony polskiej: oparcie obrony kraju na formacjach zaciężnych, niewykorzystanie atutów obrony własnego terytorium²² oraz kolaborację części elit Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwedami. Dopiero wiosną 1656 roku, gdy zaczął narastać opór armii koronnej, użyto formacji terytorialnych i podjęto działania nieregularne (wojna podjazdowa, szarpana), co pozwoliło wyprzeć z Polski zarówno Szwedów, jak i wojska Moskwy oraz Tatarów²³. I choć ostatecznie w 1659 roku Szwedzi zostali wyparci, to jednak straty poniesione w walkach z kilkoma przeciwnikami oraz koszty ustępstw pokojowych były ogromne²⁴. Niektóre zniszczenia materialne, szczególnie szwedzka grabież dóbr kultury polskiej, są odczuwalne do dziś.

Kolejnymi, niestety negatywnymi i zarazem tragicznymi w skutkach, przykładami niedocenienia znaczenia osłony strategicznej były utrata niepodległości oraz rozbiory Polski, dokonane za sprawą Rosji, Prus i Austrii w latach 1772–1795. Wśród przyczyn rozbiorów badacze wymieniają między innymi słabość polityki²⁵, co uczyniło kraj niezdolnym do wzmocnienia siły militarnej²⁶. Mimo znacznego potencjału gospodarczego nie zdołano przeprowadzić koniecznych reform podatkowych (np. opodatkowania szlachty) i politycznych (przede wszystkim zniesienia *liberum veto*). Przeciwna reformom była większość szlachty, magnaterii, a także duchowieństwa. Wszelkie próby reform upadały. Niebagatelne znaczenie miała również zdrada części magnatów i szlachty – tzw. konfederacja targowicka. Zewnętrznym źródłem rozbiorów było współdziałanie Rosji z Prusami na sejmie konwokacyjnym. W kwietniu 1764 roku mocarstwa te podpisały tajny aneks do traktatu sojusznictwa, w którym zobowiązały się do wspólnego wystąpienia zbrojnego przeciwko Rzeczypospolitej, gdy strony uznają, że zagrożone są ich interesy w tym kraju. Znaczenie osłony strategicznej w tym okresie wiązało się z aspektami militarnymi, gospodarczymi i politycznymi (dyplomacją), a także – obecnie można by rzec – wywiadowczymi. Dużo uwagi temu okresowi poświęcił między innymi przysły feldmarszałek Helmut von Moltke w dziele *O Polsce*²⁷.

21 R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 137.

22 Ibidem, s. 135.

23 Ibidem, s. 512.

24 Potop 1655/1659, śmierć 33% ludności (Mazowsze – 40%, Wielkopolska – 40%, Pomorze – 66%), zmniejszenie ludności: Krakowa – 3-krotnie, Warszawy – 2-krotnie, Gdańska o 1/3, utrata zabudowy: np. Wielkopolska – 62%; zniszczenie młynów: np. Mazowsze – 40%; zmniejszenie pogłowia bydła: np. Mazowsze – 33%; produkcja ołowiu – spadek 3,5-krotny; rolnictwo – powrót do dwupolówki, tj. systemu z X–XII w. (tj. m.in. cofnięcie się w produkcji rolnej o trzy wieki). R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 509.

25 J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX–XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 28.

26 R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2014, s. 509–510.

27 H. von Moltke, *O Polsce*, Warszawa 1996, s. 77 i nast.

W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku dostrzegano walory niektórych elementów osłony strategicznej, jednak tylko w wymiarze zewnętrznym, natomiast na terytorium własnego państwa nie podejmowano znaczących działań militarnych w aspekcie szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa polskiego²⁸.

W odniesieniu do czasów pierwszej wojny światowej można mówić o jedynie częściowych, doraźnych przedsięwzięciach osłony operacyjnej, realizowanych przez poszczególne korpusy niemieckie, chociażby w ramach osłony odcinków granicznych, tam gdzie miały być skoncentrowane siły po zakończeniu mobilizacji. Wykorzystywano brygady osłonowe specjalnie wydzielane ze struktur poszczególnych korpusów. Przemieszczały się one z wyprzedzeniem i przygotowywały rejon do wylądowania i koncentracji swoich macierzystych korpusów²⁹. Po krwawych doświadczeniach wojennych oraz olbrzymich stratach ludzkich i materialnych³⁰ z okresu pierwszej wojny światowej państwa europejskie podjęły na niespotykaną wówczas skalę działania w celu zapewnienia sobie osłony strategicznej. Podstawową ich formą było tworzenie ciągłych linii obronnych wzdłuż granic i obsadzanie ich przez zbrojne formacje terytorialne (osłona granicy państwa jako element osłony strategicznej). Były to: w ZSRR Linia Stalina³¹, w Finlandii Linia Mannerheima, we Francji Linia Maginota, w Niemczech Linia Zygfryda, Wał Pomorski i Międzyrzecki Rejon Umocniony, w Czechosłowacji Umocnienia Sudetów i w Szwajcarii umocnienie nadgraniczne³². Linie umocnień, połączone systemami rozpoznania, rażenia oraz różnego rodzaju przeszkodami (zaporami, polami minowymi itp.), były urzutowane w głąb niekiedy nawet na kilkadziesiąt kilometrów, jak Linia Mannerheima³³ czy Linia Stalina³⁴. W Polsce całkowicie zlekceważono kwestię linii obronnych, w tamtym okresie istniał jedynie tzw. Obszar Warowny Śląsk oraz fortyfikacje na południowy wschód od Sarn (zbudowane wzdłuż rzeki Słuczy), na Westerplatte, Helu, w Węgierskiej Górze i Wiznie oraz Mławie. Paradoksalnie dwaj potężni sąsiedzi Polski ze wschodu i zachodu (późniejsi agresorzy) utworzyli silne linie umocnień wzdłuż granic, natomiast Polska miała wówczas do obrony nieosłonięte odcinki granicy o długości około 2000 km z Niemcami (po zajęciu Czech i Słowacji około 3000 km) i 1400 km

28 R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 135.

29 Osłona 1914 ze strony Niemiec wykazała inne zasady. Od chwili wydania rozkazów mobilizacyjnych każdy korpus otrzymuje zadanie osłony [...] odcinka granicznego, [...] tam, gdzie ma przeprowadzić własne wylądowanie i koncentrację. Korpusy ze swoich stanów wysyłają [...] kombinowane brygady, składające się z dwóch pułków piechoty i artylerii polowej. [...] Brygady osłonowe przybywają wcześniej, przed swoimi korpusami spełniają rolę jakby personel d'installation. Wykonują osłonę o tyle z większą starannością, gdyż osłaniają koncentrację własnego korpusu. System ten zapewnia od chwili wylądowania podział odcinków granicznych, które pozostają już dla danych korpusów bez zmian aż do końca wylądowania wszystkich transportów koncentracji. Nie ma tu żadnych zbędnych przemarszów, krzyżowania kolumn itp. Vide: *Encyklopedia wojskowa*, t. VI, O. Laskowski (red.), Warszawa 1937, s. 172–173.

30 R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, op.cit., s. 510.

31 Jej łączna długość wyniosła ok 1200 km, obejmowała 13 tzw. umocnionych rejonów o długości 100–180 km i szerokości 30–50 km. W. Suworow, *Lodołamacz*, Warszawa 1992, s. 84, 87.

32 Vide: R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 216–27; Z. Czarnota, Z. Moszumański, *Wojna Zimowa*, Warszawa 1994, s. 12; W. Suworow, *Lodołamacz*, op.cit., s. 72–74, 83–87, 93–95.

33 Pod kierunkiem Carla Gustawa Mannerheima powstała Linia Mannerheima, o długości 140 km i głębokości 90 km, z 60 betonowymi gniazdami. Siegała wybrzeża Zatoki Fińskiej i jeziora Ładoga, była wysunięta w odległości 25–40 km od granicy. Vide: C.G. Mannerheim, *Wspomnienia*, Warszawa 2017, s. 213.

34 W. Suworow, *Lodołamacz*, op.cit., s. 74, 84.

z ZSRR. Po raz kolejny potwierdziły się słowa Carla von Clausewitza o Polsce *jako bezbronnym stepie* [...], *drodze publicznej dla obcych wojsk*³⁵.

W literaturze przedmiotu za jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy uznaje się całkowite poleganie na doktrynie wojny manewrowej³⁶ jako pokłosisi „choroby zwycięstwa” z wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku oraz na sojuszach z Francją i Anglią³⁷. Już wówczas pozostawało to w sprzeczności z wysuwaną przez marszałka Ferdynanda Focha tezę, że *nie manewruje się przeciwko przeciwnikowi, który ma swobodę manewru*. Na przełomie lat 1937/1938 roku ppłk Stefan Mossor i gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba sporządzili dla naczelnego wodza *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom*³⁸. Proponowali, żeby osłonę granic i osłonę koncentracji operacyjnej oprzeć na umocnieniach³⁹ oraz polskich oddziałach terytorialnych, uważali bowiem, że *należy dążyć do odciążenia szczupłej naszej masy operacyjnej od zadań osłony granic*⁴⁰. W latach 1937–1939 zaczęto więc tworzyć formacje terytorialne przeznaczone głównie do osłony rozwinięcia wojsk, tzw. batalionów i brygad obrony narodowej, przewidzianych do osłony rozwinięcia wojsk operacyjnych wzdłuż granicy z Niemcami. Do września 1939 roku zdołano przygotować do mobilizacji jedynie 83 uzbrojone bataliony obrony narodowej (około 50 tys. żołnierzy), co w stosunku do zadań osłony 3000 km granic i setek obiektów w głębi kraju oraz ówczesnych możliwości wykorzystania ponad 4 mln przeszkolonych żołnierzy rezerwy było przysłowiową kroplą w morzu potrzeb.

W rezultacie nie przygotowano zgodnej z założeniami osłony strategicznej w formie umocnień i obrony terytorialnej. Ze względu na brak osłony wojska operacyjne rozwinięto kordonowo wzdłuż granic, szerokość pasów obrony często ponadczterokrotnie przekraczała obowiązujące wówczas normy taktyczne⁴¹. Do osłony zostały rozwinięte praktycznie wszystkie armie, z wyjątkiem odwodowej armii „Prusy”, co stworzyło idealne warunki do skutecznego przeprowadzenia blitzkriegu. Jego tragiczne skutki są powszechnie znane⁴².

Praktyczne wykorzystanie elementów osłony strategicznej w innych państwach w czasie drugiej wojny światowej przedstawiało się następująco: niemiecka Linia Zygfryda na granicy z Francją z jednej strony umożliwiła użycie większych sił przeciw Polsce, z drugiej ogra-

35 C. von Clausewitz, *O wojnie*, Lublin 1995, s. 441.

36 Vide: T. Kutrzeba, S. Mossor, *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom*, Warszawa 1987, s. 39–40; B. Balcerowicz, *Obrona państwa średniego*, Warszawa 1996, s. 166.

37 W tym założenia ofensywnego przeciwwuderzenia na Niemcy. J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 36–38.

38 T. Kutrzeba, S. Mossor, *Studium planu strategicznego Polski...*, op.cit., s. 75–76.

39 Vide: S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 180–181.

40 T. Kutrzeba, S. Mossor, *Studium planu strategicznego Polski...*, op.cit., s. 134.

41 Dywizje miały do obrony 30-kilometrowe pasy przy obowiązujących wówczas normach taktycznych do 7 km. S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach...*, op.cit., s. 60; J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 37.

42 II wojna światowa: utrata 1/3 terytorium II RP na rzecz Rosji; 12,2 mln poległych, zamordowanych, deportowanych (1/3 ludności), 590 tys. osób zostało inwalidami; straty majątku narodowego wyniosły 38% (10,2 tys. przedszkoli, 2677 szpitali, 30% mieszkań, 65% wyposażenia produkcyjnego, 75 mln m³ drewna). R. Jakubczak, *Współczesne woj-ska obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 510.

niczyła ewentualną możliwość wykonania uderzenia armii francuskiej. W pełni sprawdziła się Linia Mannerheima w Finlandii⁴³, gdzie ofensywa Armii Czerwonej, prowadzona od 30 listopada 1939 roku do 13 marca 1940 roku, okazała się fiaskiem⁴⁴. Linie Stalina, paradoksalnie na rozkaz samego Stalina, wiosną 1941 roku, czyli w przededniu ataku Niemiec na ZSRR, zaczęto niszczyć, co istotnie przyczyniło się do sukcesu Niemców. W sumie blisko 10 tys. schronów bojowych wysadzono w powietrze⁴⁵. W działaniach wojennych z powodzeniem wykorzystano tylko część fortyfikacji – tzw. Kijowski Rejon Umocniony podczas 71-dniowej obrony Kijowa⁴⁶. O Linii Maginota niekiedy mówi się, że była nieskuteczna. Została ona zbudowana do osłony strategicznej 450-kilometrowego odcinka granicy z Niemcami (z łącznej długości 900 km od Szwajcarii do kanału La Manche) i funkcję tę spełniła. Na pozostałym nieumocnionym obszarze granicznym z powodu błędu strategicznego dowództwa francuskiego powstały warunki do zastosowania przez Niemców w 1940 roku (10 maja–22 czerwca) tzw. planu Mainsteina. Jego istotą było przemieszczenie dziewięciu dywizji pancernych przez Ardeny i wykonanie uderzenia na wojska francuskie z ominięciem tej linii umocnień. Niemcy poprzedzili ów manewr pozorowanym uderzeniem na Francję od strony Belgii w połączeniu z desantami w Holandii⁴⁷.

Dynamiczny rozwój i użycie na wielką skalę lotnictwa oraz broni rakietowej w czasie drugiej wojny światowej przyczyniły się do powiększenia zakresu osłony strategicznej o obronę powietrzną. Współcześnie jest to najdynamiczniej rozwijająca się i zarazem najkosztowniejsza składowa osłony strategicznej państwa. W latach zimnowojennej konfrontacji z Układem Warszawskim szczególne znaczenie miała lądowa osłona strategiczna NATO, przygotowana na obszarze ówczesnej Republiki Federalnej Niemiec, wzdłuż blisko tysiąckilometrowej granicy z państwami Układu Warszawskiego (UW)⁴⁸, o głębokości 120–170 km⁴⁹.

Początkowo, w okresie całkowitej dominacji USA, obowiązywała strategia zmasowanego odwetu z zastosowaniem broni atomowej, w tym min jądrowych tzw. pasa Trettnera. Po okrzepnięciu RFN, pod naciskiem jej rządu w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku odstąpiono od tej koncepcji, zakładała ona bowiem wykonanie zmasowanego uderzenia jądrowego na wkraczające zgrupowania pancerne UW, tym samym zniszczenie ludności i terytorium RFN. W zamian przyjęto strategię wysuniętych rubieży⁵⁰. Miała ona na celu skuteczne przeciw-

43 W. Suworow, *Łodołamacz*, op.cit., s. 74.

44 *Wszystko, co mieliśmy do zrobienia, to trochę podnieść głos i Finowie usłuchają. Jeśli tak nie zrobią, to raz wystrzelimy z armaty i wtedy podniosą ręce do góry. W każdym razie tak się nam wydawało; Finowie okazali się dobrymi żołnierzami. Wkrótce zdaliśmy sobie sprawę z tego, że ugryźliśmy więcej, niż zdołamy przełknąć – Nikita Chruszczow. Sowietci atakują Finlandię. Dawid kontra Goliat. „Rzeczpospolita”* [online], 29.11.2017, <https://www.rp.pl/historia/art10068101-sowieci-atakują-finlandie-dawid-kontra-goliat> [dostęp: 1.12.2017].

45 W. Suworow, *Łodołamacz*, op.cit., s. 87.

46 Vide: R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 64; J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 191.

47 J. Nowak-Jeziorański, *Polska z bliska*, Kraków 2003, s. 127; J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 38, 191.

48 *Informator o systemach jądrowych zapór minowych w RFN wraz z mapami*, wyd. drugie uzupełnione, Warszawa 1975.

49 J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 192.

50 B. Balcerowicz, *Obrona państwa średniego*, Warszawa 1996.

działanie zaskakującemu ewentualnemu uderzeniu (wtargnięciu) zgromadzeń pancernych UW, liczących, jak kalkulowano, około 40 tys. czołgów i innych pojazdów pancernych⁵¹. Polegała na powstrzymaniu i rozbiciu zgromadzeń pancernych UW środkami konwencjonalnymi. Jednym z nich był operacyjny system zapór inżynierskich przygotowany wcześniej i uruchamiany przez wojska obrony terytorialnej⁵². Celem tej formy osłony strategicznej było zniszczenie zdolności manewrowych nacierających zgromadzeń wojsk przeciwnika i stworzeniem dogodnych warunków do rozwinięcia i wprowadzenia do walki głównych zgromadzeń uderzeniowych NATO. Strategia ta dawała możliwość szybkiego reagowania na narastające zagrożenie militarne ze strony UW w najskuteczniejszy na owe czasy sposób⁵³.

W kontekście obecnych uwarunkowań geopolitycznych, w tym głównie działań podejmowanych przez Rosję, można pokusić się o stwierdzenie, że rola i znaczenie Polski w systemie obronnym NATO na tym kierunku stają się podobne do roli i znaczenia, jakie wówczas przypisywano RFN⁵⁴. W tym sensie pojmowanie zakresu osłony strategicznej jest zbliżone⁵⁵, mimo rozwiązania UW, zmiany układu granic i doktryn obronnych czy też ewolucji środków walki oraz sposobów ich użycia⁵⁶. Liczba arsenałów broni jądrowej znajdujących się w dyspozycji wielu państw (jak Rosja – najwięcej na świecie taktycznej broni jądrowej, USA, Francja, Chiny, Wielka Brytania, Indie, Pakistan, Izrael, Korea Północna) uniemożliwia jej użycie bez odpowiedzi innego państwa atomowego. Należy przyjąć, że w dalszym ciągu ten rodzaj broni będzie służył za narzędzie odstraszenia przez groźbę jej użycia⁵⁷.

Podobne formy osłony strategicznej stosowano również w innych zapalnych miejscach świata: na granicy rosyjsko-chińskiej⁵⁸, między Koreą Północną i Koreą Południową⁵⁹, na granicy algiersko-marokańskiej⁶⁰, między Izraelem i Palestyną⁶¹, między USA i Meksykiem.

51 M. Karus, *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 17.

52 Była to swego rodzaju linia umocnień nadgranicznych, głęboko urzutowana i obsługiwana przez OT. Vide: M. Karus, *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 17.

53 Zakładając, że: w pewnych wypadkach osłona kraju zrealizowana być może na drodze zapobiegawczej ofensywy podjętej przeciwko wojskom znajdującym się w fazie koncentracji. Jest to jednak metoda dość trudna. W. Sikorski, *Przyszła wojna*, Warszawa 1984, wyd. II, s. 248.

54 M. Świerczyński, *German-Polish Partnership Shapes NATO's Eastern Flank Defences*, Atlantic Community. Org. the Open think tank for Foreign Policy, May 2014.

55 *Przypadkowe użycie broni nuklearnej, w tym rakietowe zagrożenie nuklearne uznaje się – obok wejścia w jej posiadanie nowych niestabilnych, niepewnych i awanturniczych państw – za bardzo realne w przyszłości*. G.C. Buchan et al., *Future roles of U.S. nuclear forces. Implications for U.S. strategy*, RAND, Santa Monica 2003.

56 *Nowa koncepcja strategiczna NATO w realiach XXI wieku*, J. Czaja (red.), Warszawa 2013, s. 98; *Russia's National Security Strategy to 2020*.

57 J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 131.

58 Wybudowana po zakończeniu konfliktu nad Ussuri. Wikipedia [online], https://pl.wikipedia.org/wiki/Granica_chi%C5%84sko-rosyjska [dostęp: 16.01.2016].

59 Formalnie są ciągle w stanie wojny, Wikipedia [online], https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_kore-a%C5%84ska [dostęp: 17.01.2016].

60 *Granica algiersko-marokańska*, Wikipedia [online], https://pl.wikipedia.org/wiki/Granica_algiersko-maroka%C5%84ska [dostęp: 16.01.2016].

61 Mur bezpieczeństwa – system fortyfikacji, bariera terenowa zbudowana z inicjatywy Izraela w celu ochrony izraelskich obywateli przed ewentualnymi atakami terrorystycznymi ze strony mieszkańców Zachodniego Brzegu Jordanu, Wikipedia [online], <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 19.01.2016].

Trzeba wspomnieć też o działaniach Węgrów na granicy z Serbią i Chorwacją w drugiej połowie 2015 roku, polegających na osłonie granicy państwa przez wybudowanie ogrodzenia w celu zapobieżenia niekontrolowanemu przemieszczaniu się fal emigrantów⁶².

Z przytoczonych faktów historycznych wynika, że osłonę strategiczną postrzegano wyłącznie w odniesieniu do własnego terytorium lub koalicji państw. Ale historia daje też przykłady wskazujące, że w ramach osłony strategicznej można prowadzić działania (w tym wojenne) również poza granicami państwa (na zewnątrz), na obszarze sąsiedniego państwa lub w ogóle całkowicie z dala od granic własnego terytorium.

W Polsce osłonę strategiczną zarówno na własnym terytorium, jak i poza granicami państwa w pełni wykorzystywał Bolesław Chrobry. W celu zabezpieczenia własnych interesów oraz uchronienia się przed ewentualną agresją na terytorium Polski podejmował wiele różnych działań. Wykorzystał wewnętrzne walki w Rzeszy, by zająć ważny rejon przedpola Odry, interweniował w Czechach, gdzie po śmierci księcia Władysława w 1003 roku osadził na tronie wcześniej wygnanego Bolesława III Rudego, a później sam objął tron w Pradze i ogłosił się księciem Czech.

Zwolennikiem takich działań był również marszałek Józef Piłsudski, który twierdził, że *należy iść w granice wroga, by przenieść ciężar wojny na obcy teren*⁶³. Jednocześnie podkreślał znaczenie „osłony przestrzennej”: *trzeba pamiętać, że przestrzeń to wróg, którego też zmóc trzeba, Zdecydowałem [...] możliwie daleko od miejsc, gdzie się nowe życie wykluwało i wykuwało, obalić wszelkie próby [...] narzucenia raz jeszcze życia obcego, życia nieurządzonego przez nas samych*⁶⁴. Na podstawie przytoczonych faktów i imperatywów można stwierdzić, że osłona przestrzeni to środek osłony strategicznej, który trzeba zawczasu przygotować i następnie maksymalnie wykorzystać jego walory.

Później jedynie niekiedy wracano do elementów osłony strategicznej realizowanej poza obszarem własnego terytorium, jak chociażby podczas wyprawy pod wodzą króla Władysława Jagiełły przeciw zakonowi krzyżackiemu w 1410 roku czy interwencji w Moskwie za panowania Zygmunta III Wazy, podczas wojny polsko-rosyjskiej lat 1609–1618, albo w czasie walk pod Wiedniem w 1683 roku między wojskami polsko-austriacko-niemieckimi pod dowództwem króla Jana III Sobieskiego a armią Imperium Osmańskiego pod wodzą wezyra Kara Mustafy, zakończonych klęską Turków, którzy od tej pory nie stanowili już zagrożenia dla chrześcijańskiej części Europy.

W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku incydentalny charakter, odnoszący się do osłony strategicznej, miała inicjatywa Polski przejawiająca się w śmiałej polityce marszałka Józefa Piłsudskiego przeciw Niemcom, określanej mianem „dążenia do zdystansowania Niemiec w celu stłumienia narastającego rewizjonizmu i militarystyki”. Jednym z przykładów działań (oprócz politycznych) podejmowanych w pewnym sensie w ramach osłony strategicznej było wprowadzenie ORP „Wicher” do portu gdańskiego

62 Rząd Węgier: *ukończyliśmy budowę ogrodzenia na granicy z Chorwacją*, Wirtualna Polska [online], 15.10.2015, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Rzad-Wegier-ukonczyliśmy-budowe-ogrodzenia-na-granicy-z-Chorwacja,wid,179,11696,wiadomosc.html?ticaid=11644f> [dostęp: 16.01.2016].

63 J. Piłsudski, *Myśli, mowy...*, op.cit., s. 49–50.

64 Ibidem, s. 53.

wraz z przybyciem tam statków brytyjskich w związku z wygaśnięciem w 1932 roku umowy polsko-niemieckiej o tzw. port d'attaché, na mocy której Polacy mieli prawo witania w Gdańsku delegacji zagranicznych. W ramach tej akcji Piłsudski próbował wysondować postawę Niemiec i ich determinację w obronie własnych interesów w Gdańsku. W tym przypadku osłona strategiczna przejawiała się w działaniach politycznych (dyplomatycznych) i swego rodzaju działaniach specjalnych.

W Europie po drugiej wojnie światowej osłonę strategiczną na zewnątrz państwa rozwijał przede wszystkim ZSRR⁶⁵ i – jako odpowiedź na to – Stany Zjednoczone⁶⁶. Natomiast Polska i Niemiecka Republika Demokratyczna uczestniczyły w osłonie strategicznej części zachodniej granicy Układu Warszawskiego z racji swojego geograficznego położenia oraz obowiązujących w tym Układzie doktryn i planów. Innymi przykładami takich rozwiązań, już bardziej współczesnymi, były sojusznicza wojna prewencyjna w Iraku⁶⁷ oraz działania wojsk NATO w Afganistanie⁶⁸. Oczywiście ocena tych działań i wnioski z nich płynące mogą być różne, zwłaszcza w odniesieniu do faktycznych przyczyn owych interwencji czy zaistniałych zdarzeń. O zewnętrznych terytorialnie działaniach zbrojnych na rzecz osłony strategicznej wspominał w latach międzywojennych XX wieku generał Władysław Sikorski⁶⁹, także marszałek Józef Piłsudski, gdy mówił o wojnie „prewencyjnej” przeciw Niemcom, postrzegał ją właśnie w kontekście osłony⁷⁰. Wtedy w Europie była to nowatorska koncepcja bezpieczeństwa państwa, niestety niedostatecznie rozumiana. Ostatecznie zarzucono ją, z tragicznym skutkiem dla tych, którzy tej idei nie poparli⁷¹.

Przykładem zewnętrznej osłony strategicznej jest także program amerykańskiej tarczy antyrakietowej, z elementami jej instalacji planowanymi do rozmieszczenia na terenie RP⁷².

65 Dobrze rozumieli ją Rosjanie w ramach państwa radzieckiego, a jej brak w skali globalnej skrzętnie wyzyskali do rozbudowy sieci państw skutecznie prowadzących politykę antykolonialnego wyzwania się spod dominacji państw zachodnich, osłabionych wojną światową. W drugiej połowie XX wieku rozumieli jej znaczenie Amerykanie. Jej podstawa terytorialna – obrona narodowa – funkcjonowała na poziomie 3% potencjalnych możliwości (wykorzystano 50 000 rezerwistów do formacji ON, spośród 1,5 miliona będących do dyspozycji). R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 137.

66 Zarówno w czasie działań podejmowanych w ramach NATO, jak i samodzielnie.

67 Historia sztuki wojennej od starożytności do czasów współczesnych, G. Parker (red.), Warszawa 2008, s. 420.

68 Kampania w Afganistanie była bezpośrednią reakcją na atak terrorystyczny na USA z 11 września 2001 roku. Jej przebieg i wnioski z niej wynikające wywarły i wciąż jeszcze wywierają znaczący wpływ na kształtowanie się zarówno strategicznych, jak i operacyjnych składników koncepcji i planów oraz systemów i przygotowań w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego. Vide: *Historia sztuki wojennej od starożytności...* op.cit., s. 440.

69 W pewnych wypadkach osłona kraju realizowana być może na drodze zapobiegawczej ofensywy podjętej przeciwko wojskom znajdującym się w fazie koncentracji. Jest to metoda dość trudna, gdyż wymaga dużego przygotowania własnej armii oraz pełnej swobody działania z politycznego stanowiska, stosowana jednak, w ocenie autora, głównie przez narody potężne. W. Sikorski, *Przyszła wojna*, op.cit., s. 248.

70 J. Piłsudski, *Myśli, mowy...*, op.cit., s. 49–53.

71 Vide: R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 137.

72 Niewątpliwie obok terroryzmu i proliferacji broni masowego rażenia kolejnym istotnym asymetrycznym czynnikiem współczesnego środowiska bezpieczeństwa staje się problem zagrożeń rakietowo-nuklearnych i związana z nimi obrona przeciwrakietowa. Z tego względu [...] obrona przeciwrakietowa jest realnym [...] problemem strategicznym. Przemawiają za tym zarówno wnioski z analiz historycznych, jak i ocen oraz prognoz, co do przyszłego kształtowania się środowiska bezpieczeństwa. S. Koziej, *Strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego w okresie po zimnowojennym*, Warszawa 2010, s. 57.

Budzi ona ciągle kontrowersje, szczególnie wśród tych państw, które obawiają się, że osłona ta uniemożliwi im stosowanie zastraszania wobec innych uderzeniami własnego potencjału militarnego. Mimo że z założenia ma ona charakter defensywny, to fakt, iż ograniczy ona możliwość wykonania uderzeń z powietrza na terytorium USA i ich sojuszników, może powodować nie tylko militarne (kontrdziałania), lecz także gospodarcze i polityczne reakcje. Ponadto jej skuteczność w kontekście rozwoju ŚNP oraz innych form ich wykorzystania, na przykład takich jak 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych⁷³, nadal jest przedmiotem badań.

Współczesnych zagrożeń⁷⁴, w wielu publikacjach klasyfikowanych jako militarne i niemilitarne⁷⁵, zważywszy na ich charakter oraz formy i sposoby przeciwstawiania się im (przeciwdziałania, zapobiegania itp.), nie można pominąć w definiowaniu istoty oraz zakresu osłony strategicznej jako fundamentalnej części obrony narodowej⁷⁶, tym samym bezpieczeństwa narodowego⁷⁷ RP. Obecne zagrożenia militarne charakteryzują się zdolnością do wykonania uderzeń raketowo-lotniczych na obszarze całego kraju (możliwość projekcji wrogich działań jednocześnie we wszystkich obszarach funkcjonowania państwa) w warunkach silnych zakłóceń elektronicznych oraz w cyberprzestrzeni połączonych z działaniami sił specjalnych. Już w pierwszych godzinach agresji może zostać sparaliżowany system kierowania państwa i dowodzenia wojskami, a także system komunikacyjny, co utrudni lub nawet uniemożliwi manewr wojskami. Współczesne możliwości uderzenia wojskami z powietrza (desanty powietrzne, szturm śmigłowców itp.) pozwalają agresorowi na opanowanie kluczowych obiektów i rejonów na całym atakowanym terytorium⁷⁸.

73 To, co jest najbardziej charakterystyczną cechą ataku z 11 września z punktu widzenia strategicznego to uzyskanie totalnego zaskoczenia i spowodowanie gigantycznego szoku w wymiarze globalnym. S. Koziej, *Strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego...*, op.cit., s. 58.

74 Klasyczne zagrożenia bezpieczeństwa narodowego (ang. *classic threat to national security*) – splot zdarzeń w stosunkach międzynarodowych, w których z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju państwa albo naruszenie lub utrata jego suwerenności i integralności terytorialnej w wyniku zastosowania wobec niego przemocy zbrojnej (militarnej). Definicja w: *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. IV, Warszawa 2002. W innej definicji mówi się o splotcie zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w którym z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej itp. *Słownik terminów...*, op.cit., s. 151.

75 Vide: J. Wojnarowski, *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2010, s. 19; M. Kozub, *Siły Zbrojne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa międzynarodowego*, Łódź–Warszawa 2010, s. 47.

76 Obrona narodowa (ang. *national defense*) – działalność mająca na celu odpowiednie przygotowanie i wykorzystanie sił i środków będących do dyspozycji państwa dla przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym, godzącym w interes narodowy. *Słownik terminów...*, op.cit., s. 81.

77 Bezpieczeństwo narodowe (ang. *national security*) – jedna z podstawowych dziedzin funkcjonowania (aktywności) państwa, mająca zapewnić możliwości przetrwania, ale przede wszystkim rozwój i swobodę realizacji interesów narodowych w konkretnym środowisku (warunkach) bezpieczeństwa, poprzez podejmowanie wyzwań, wykorzystywanie szans, redukcja ryzyka oraz przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla jego interesów. Bezpieczeństwo narodowe jest często utożsamiane z bezpieczeństwem państwa, ponieważ wywodzi się z egzystencjalnych potrzeb ludzkich społeczności zorganizowanych w państwa. Definicja w: *Słownik terminów...*, op.cit., s. 17.

78 O zdolnościach desantowych i przerzutu piechoty drogą powietrzną Rosji: R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 512.

Jeden ze scenariuszy ataku na Polskę, opisany przez Caspara Weinbergera⁷⁹, w pewnej mierze potwierdzający wcześniejszą charakterystykę zagrożeń, przedstawił Jan Nowak-Jeziorański w publikacji *Polska z bliska*. W scenariuszu tym czytamy: [...] *specjalne elitarnie oddziały (SPECNAZ⁸⁰) przeprowadzają desant i błyskawiczny atak na siedzibę rządu polskiego w czasie posiedzenia Rady Ministrów, w chwili gdy rząd obraduje nad sprawą koncentracji wojsk rosyjskich na granicy z Polską. Cały rząd i większość obecnych dowódców wojskowych pada ofiarą ataku. Równocześnie wojska desantowe opanowują lotniska, węzły komunikacyjne, studia i nadajniki telewizji i radia oraz inne obiekty strategiczne. W następnej fazie wojska pancerne przy wsparciu lotnictwa przekraczają granicę i okupują sparaliżowany kraj. Moskwa kieruje notę do państw NATO, domagając się ultimatywnie od powstrzymania się od wszelkich działań w obronie zaatakowanego sojusznika. Wobec groźby użycia środków masowego rażenia alianci pozbawieni możliwości obrony pozostawiają ofiarę agresji własnemu losowi⁸¹.*

Podobne akcje przeprowadzone w Czeczenii czy atak na pałac prezydencki w Afganistanie, poprzedzający rosyjską agresję w tym państwie, wydają się potwierdzać realność takiego scenariusza. Uwarunkowania naszego funkcjonowania w strukturach NATO oddalają niejako groźbę jego realizacji, ale nie negują zasadności bycia gotowym na taką ewentualność. Potwierdza to również Nowak-Jeziorański, podkreślając, że Caspar Weinberger z racji pełnienia funkcji sekretarza obrony USA był jednym z najlepiej poinformowanych członków administracji Ronalda Reagana. W tym kontekście szczególnie przekonująco brzmią słowa Carla von Clausewitza, że *sztuka wojenna wymaga, aby właśnie słabi, skazani na obronę byli zawsze uzbrojeni, aby nie ulec napadowi⁸².*

Jednymi z priorytetów osłony strategicznej powinny być elementy infrastruktury krytycznej decydujące zarówno o możliwościach, jak i słabościach systemu obronnego państwa, takie jak system kierowania, infrastruktura informatyczna, infrastruktura energetyczna oraz zapasy. Z drugiej strony współczesne zagrożenia niemilitarne, w tym klęski żywiołowe, katastrofy techniczne i ekologiczne, terroryzm, przestępczość zorganizowana, nielegalna migracja, oraz konflikt na Ukrainie⁸³ powodują, że obecnie zarówno zakres, jak i znacznie osłony strategicznej dla bezpieczeństwa Polski zdecydowanie się zwiększają. W ramach osłony strategicznej, odpowiednio do charakteru współczesnych zagrożeń i w celu przeciwdziałania im, zostaną wykorzystane wszelkie niezbędne środki bezpieczeństwa narodowe-

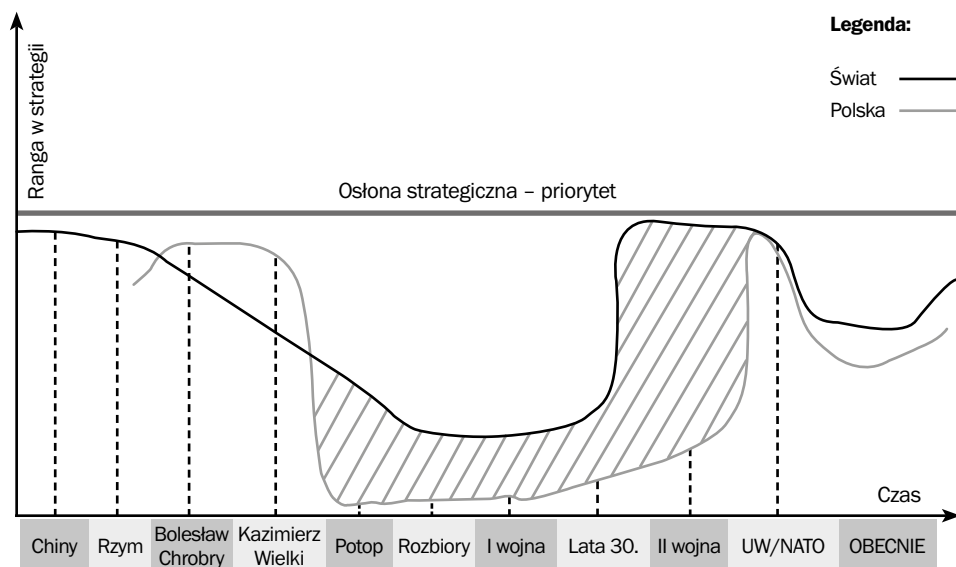
79 Sekretarz obrony USA za rządów Ronalda Reagana. Scenariusze ataku na Polskę przedstawił w książce *Następna wojna*, którą napisał wspólnie z Peterem Schweizerem w 1996 roku.

80 O obecnych możliwościach dywersyjnych Specnazu: R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej...*, op.cit., s. 512.

81 J. Nowak-Jeziorański, *Polska z bliska*, op.cit., s. 133.

82 C. von Clausewitz, *O wojnie*, op.cit., s. 441.

83 Konflikt hybrydowy nie rozwija się na osi czasu zgodnie z wyznaczoną dynamiką i tylko w zasięgu militarnej konfrontacji jego stron. Toczy się w szerokim i wielowymiarowym kontekście – kulturowym, społeczno-politycznym, ekonomicznym, psychologicznym, w ramach którego konfrontacja głównych stron lub rywalizacja między nimi przenosi się poza obszar działań militarnych. *Leksykon obronności. Polska i Europa*, Warszawa 2014, s. 182.



Rys. 1. Ewolucja osłony strategicznej – stosowanie

Opracowanie własne autora

go, obejmujące działania⁸⁴ polityczne⁸⁵ (dyplomatyczne⁸⁶), ekonomiczne, specjalne, wewnętrzne itp.⁸⁷ Wszystkie te aktywności będą znaczyły jednak niewiele, jeśli nie stanie za nimi siła militarna. Clausewitz podkreśla, że o sile państwa stanowią właściwe *siły zbrojne, kraj z jego obszarem i ludnością, wreszcie sojusznicy*⁸⁸.

Jak pokazuje historia, na terytorium Polski najczęściej wkraczano od strony lądu, chociaż wspierano się działaniami również od strony morza (Szwedzi w okresie potopu i Niemcy w 1939 roku). Doświadczenia drugiej wojny światowej oraz większości konfliktów zbrojnych, jakie wybuchły po jej zakończeniu, wskazują na coraz większą wagę uderzeń z powietrza w ramach przygotowania oraz wzmocnienia agresji lądowej. Można przypuszczać, że mimo dużego znaczenia działań w przestrzeni powietrznej, szczególnie podejmowanych w początkowych okresach konfliktów, w wypadku Polski wiodącą rolę w stosunku do osłony powietrznej i morskiej odgrywa lądowa osłona strategiczna, ponieważ w sytuacji agresji na Polskę potencjalni agresorzy mają relatywnie łatwy dostęp do jej terytorium drogą lądową, np. z północno-wschodniego kierunku strategicz-

84 W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP – podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011, s. 108–112.

85 S. Zalewski, *Bezpieczeństwo polityczne państwa, Studium funkcjonalności instytucji*, Siedlce 2010, s. 53, 67, 192.

86 *Dyplomacja – sztuka rozwiązywania problemów międzynarodowych w sposób pokojowy*, B. Surmacz, *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy, struktury, funkcje*, Lublin 2015, s. 27.

87 *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa – wybrane zagadnienia*, . S. Sulkowski, M. Brzeziński (red.), Warszawa 2009, s. 33.

88 C. von Clausewitz, *O wojnie*, op.cit., s. 10.

nego i obszaru Polesia. Potwierdzają to również fakty historyczne: w 1708 roku król Szwecji Karol XII, a w 1812 roku cesarz Napoleon prowadzili swoje armie przez Białoruś i bramę smoleńską wprost na Moskwę. Jeszcze wcześniej, na początku XVII wieku w okresie interwencji w Rosji (1604–1619), tym samym szlakiem podążały armie Rzeczypospolitej dowodzone przez hetmanów Stanisława Żółkiewskiego i Jana Karola Chodkiewicza. W latach 1919–1920 w wojnie polsko-bolszewickiej polskie wojsko prowadziło główne operacje na obydwu teatrach, ale w zależności od sytuacji koncentrowało siły na jednym z nich⁸⁹.

Na podstawie analizy faktów historycznych podjęto próbę zobrazowania w uproszczony sposób kwestii znaczenia osłony strategicznej w odniesieniu do wydarzeń zaistniałych w Polsce i na świecie (rys. 1). Z wykresu wynika, że znaczenie osłony strategicznej ewoluowało w historii, a jej niedoceniańczę często skutkowało negatywnymi zjawiskami, a nawet tragediami narodowymi. W wypadku Polski można wymienić chociażby potop szwedzki, rozbiory czy wrzesień 1939 roku. Osłona strategiczna ma podstawowe znaczenie dla skuteczności strategii obronnej, jej brak lub ograniczone stosowanie nie tylko naraża państwo małe czy średniej wielkości (do których zaliczana jest Polska) na utratę niepodległości, lecz także prowadzi do upadku mocarstw, czego przykładem mogą być Rzym, Francja za czasów Napoleona czy Chiny w okresie przedkolonialnym⁹⁰.

Osłona strategiczna – istota

Fakty historyczne wskazują na fundamentalne znaczenie osłony strategicznej w obrobie narodowej, a także na decydującą rolę sił zbrojnych w tym obszarze. Doświadczenia historyczne wskazują również na pewną ewolucję znaczenia tej osłony. Za punkt wyjścia do przedstawienia istoty osłony strategicznej przyjęto zadanie przewidziane dla Sił Zbrojnych RP w *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*⁹¹, a ściślej – zapisane w art. 26 ochrona niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnienie bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. Z analizy dostępnej literatury wynika, że problem zdefiniowania osłony strategicznej poruszono w niewielu opracowaniach. Najwięcej uwagi poświęcono mu w takich pracach, jak *Przyszła wojna* Władysława Sikorskiego⁹² z 1934 roku, *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom* Tadeusza Kutrzeby i Stefana Mossora opracowanym w latach 1937–1938, *Militarne aspekty osłony strategicznej państwa* – rozprawa doktorska Waldemara Kitlera z 1994 roku, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji* opracowane w 2008 roku przez zespół autorski w składzie Ryszard Jakubczak, Józef Marczak, Krzysztof Gąsiorek i Weronika Jakubczak, *Raport strategiczny: Siły Zbrojne RP w drugiej dekadzie XXI wieku* autorstwa Józefa Marczaka i Ryszarda Jakubczaka z 2014 roku oraz *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej w osłonie strategicznej (operacyjnej)* – praca studyjna gen. bryg. M. Karusa

89 T. Strzeżek, *Rola Polesia w planach i działaniach wojennych*, „Biuletyn Naukowy” 1994, nr 1(13).

90 R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 135.

91 *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, art. 26, DzU z 1997 r. nr 78, poz. 483.

92 W. Sikorski, *Przyszła wojna*, op.cit., s. 245–248.

z 1995 roku. Sygnalnie problematykę tę poruszono w kilku innych opracowaniach⁹³. Aby zdefiniować istotę osłony strategicznej w odniesieniu do Rzeczypospolitej Polskiej jako podmiotu osłony, przyjęto następujące kryteria:

- geograficzne położenie Polski i uwarunkowania historyczne;
- charakter współczesnych zagrożeń (militarne i niemilitarne), tym samym rodzaj i zakres przedsięwzięć realizowanych w ramach przeciwdziałania tym zagrożeniom;
- zobowiązania sojusznicze (SSW), w tym wynikający z nich obszar realizacji osłony (na własnym terytorium i poza jego granicami) oraz układ (narodowy i międzynarodowy);
- stosowane środki bezpieczeństwa narodowego.

W celu właściwego postrzegania osłony strategicznej i umiejscowienia jej w hierarchii powiązanych z nią pojęć oraz kompletności ostatecznych konkluzji należało zidentyfikować kluczowe dla tego problemu terminy. Dlatego zakres rzeczywistości, jaki obejmuje osłona strategiczna, uszczegółowiono oraz sposób jej postrzegania określono za pomocą analizy oraz wyłączania cech i kolejnego precyzowania takich pojęć, jak: strategia, obrona, obrona narodowa, osłona oraz osłona granicy państwowej, z uwzględnieniem współzależności zachodzących między poszczególnymi składowymi rozpatrywanego problemu.

Osłona strategiczna była już przedmiotem badań teoretyków wojskowych i autorytetów akademickich, dlatego zakres rzeczywistości, jaki osłona ta obejmuje, sprecyzowano na podstawie kilku najczęściej występujących w literaturze definicji, z założeniem próby jej uszczegółowienia.

Próbę precyzowania pojęć rozpoczęto od **strategii**. Termin ten, znany od kilku tysięcy lat, był różnie definiowany na przestrzeni wieków. Sokrates w strategii upatrywał środka, który ma zapewniać wolność i szczęście kraju, a Carl von Clausewitz uważał strategię za teorię odnoszącą się do użycia bitew na korzyść wojny. W wydawnictwach leksykalnych strategię definiowano jako *teorię i praktykę działania, ukierunkowanego na osiągnięcie założonych celów w danej dziedzinie, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy*⁹⁴. W niniejszych rozważaniach przyjęto, że strategia jest to nauka i sztuka myślenia, wyboru, przygotowania i wykorzystania przez naród środków obrony drogą pośrednią, odstraszania lub bezpośredniej walki, mających charakter długofalowy. W wyrażeniu osłona strategiczna człon określający „strategiczna” ma podkreślać strategiczne znaczenie osłony dla bezpieczeństwa państwa oraz uznawać ją za strategiczny środek realizacji obrony narodowej.

Obrona jest definiowana jako [...] [1] *przeciwdziałanie napaści (natarciu) wroga; [2] rodzaj działań bojowych wojsk o charakterze wymuszonym lub zawniesionym planowanym (zamierzonym), prowadzony w celu zatrzymania lub odparcia natarcia nieprzyjaciela*

93 Vide: W. Stankiewicz, J. Gerber – współtwórca niemieckiej mikroekonomii wojskowej, Warszawa 1992; M. Kobielski, Podstawowe problemy przygotowania i prowadzenia działań obronnych na obszarze wschodniej Polski wynikające ze specyfiki obszaru, praca studyjna, AON, Warszawa 2001; Wpływ uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych na przygotowania ochronno-obronne Rzeczypospolitej Polskiej, J. Wojnarowski (red.), Warszawa 2011.

94 Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wyd. VI, Warszawa 2008, s. 130–131.

i stworzenia warunków zapewniających przejście wojsk własnych do działań zaczepnych⁹⁵, a także jako zamierzony lub wymuszony rodzaj walki, podejmowany zwykle, gdy przeciwnik posiada inicjatywę, w celu udaremnienia lub odparcia uderzeń wojsk przeciwnika, zadania im maksymalnych strat, utrzymania zajmowanego obszaru (pasa, rejonu), zyskania czasu oraz stworzenia warunków do działań zaczepnych⁹⁶. Celem obrony może być: w wymiarze rzeczowym – zadanie nacierającemu maksymalnych strat [...] w wymiarze przestrzennym – utrzymanie jak największej części bronionego obszaru, [...] w wymiarze czasowym – zyskanie czasu do [...] wykonania zwrotu zaczepnego⁹⁷. Obrona jest postrzegana więc wyłącznie w kontekście przedsięwzięć realizowanych w odpowiedzi na zagrożenia militarne.

Obrona narodowa⁹⁸ jest to [...] *całokształt sił i środków (instytucji) społeczeństwa (narodu) oraz ich poczynania związane z przeciwdziałaniem zagrożeniom godzącym w interes narodowy⁹⁹ lub działalność mająca na celu odpowiednie przygotowanie i wykorzystanie sił i środków będących do dyspozycji państwa dla przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym godzącym w interes narodowy¹⁰⁰. Z analizy składowych definicji wynika, że obronę narodową należy interpretować jako obronę przed wszystkimi możliwymi kategoriami zagrożeń, zarówno militarnych, jak i niemilitarnych, w tym również wewnętrznych i zewnętrznych. Jest ona podstawowym elementem tworzenia bezpieczeństwa narodowego. Przez analogię można założyć, że i zakres jednej z jej składowych – osłony strategicznej, również się zwiększa.*

Osłona ogólnie jest definiowana jako [...] *całokształt działań prowadzonych przez wydzielone na określony czas siły i środki, w celu umożliwienia osłanianym wojskom wykonania zadania. Osłona polega na niedopuszczeniu do napadu nieprzyjaciela na ziemi, z powietrza i morza na osłanianie wojska oraz uniemożliwienie mu oddziaływania ogniem i prowadzenia rozpoznania. Osłona może być prowadzona w skali taktycznej, operacyjnej*

95 Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, s. 249.

96 Leksykon obronności. Polska i Europa, Warszawa 2014, s. 27.

97 Ibidem.

98 Vide: Obrona państwa – o sile i wartości obrony państwa decyduje tzw. potencjał wojenny państwa, który jest sumą szeregu elementów, stanowiących o sile obrony. Do tych elementów w pierwszym rzędzie należą: armia, skarb, gospodarstwo narodowe, położenie wewnętrzne, zewnętrzne, geopolityczne itp. Definicja w: Encyklopedia wojskowa..., op.cit., s. 3. Obrona narodowa – terytorialne oddziały wojsk, organizowane w latach 1937–1938 w celu szkolenia rezerwistów i osób nieobjętych poborem. Definicja w: Leksykon PWN, Warszawa 2004, s. 761.

99 Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994, s. 74.

100 Vide: System kierowania bezpieczeństwem narodowym (ang. national security management system) – skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów organizacyjnych, ludzkich i materiałowych mających na celu zapewnienie ciągłości podejmowania decyzji i działań dla utrzymania bezpieczeństwa narodowego poprzez monitorowanie źródeł, rodzajów, kierunków i skali zagrożeń, zapobieganie ich powstawaniu na jego terytorium, jak i poza jego granicami, zapobieganie skutkom tych zagrożeń i ich usuwanie oraz kierowanie obroną narodową. W skład systemu kierowania wchodzi organa władzy publicznej oraz organa dowodzenia siłami zbrojnymi państwa. Przygotowanie systemu kierowania obejmuje planowanie, organizowanie i realizowanie przedsięwzięć zapewniających organom władzy wykonywanie zadań związanych z kierowaniem bezpieczeństwem narodowym w czasie pokoju w razie wewnętrznego lub zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa w tym także w razie wystąpienia, Definicja w: Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa..., op.cit., s. 79, 138.

i strategicznej (np. osłona mobilizacji, koncentracji i rozwinięcia wojsk)¹⁰¹ lub jako [...] działania wojenne umożliwiające wykonanie zadania osłanianym oddziałom, jednostkom wykonującym te działania¹⁰².

Pojęcie osłony ciekawie zdefiniowano w *Encyklopedii wojskowej* z 1937 roku. Czytamy tam, że [...] osłona to całokształt działań, mających na celu umożliwienie na początku kampanii przeprowadzenia własnej mobilizacji i koncentracji, zaś w ciągu jej trwania, wywalczenie czasu dla zebrania i skoncentrowania odpowiednich sił dla wykonania zamierzonej operacji. [...] Zadanie swoje osłona dokonuje przez: przeszkadzanie rozpoznaniu nieprzyjaciela, opóźnianie posuwania się poważniejszych sił nieprzyjaciela, w razie konieczności, przez walkę, celem której może być również wygranie na czasie. Dla przeprowadzenia rozpoznania i wywiadu używa się zarówno wojsk naziemnych, jak również lotniczych, pozatem zaś organów specjalnych wywiadu. Przeszkadzanie rozpoznaniu nieprzyjaciela uskutecznia się przez bierną i czynną osłonę przeciwlotniczą, niszczenie jego drobnych oddziałów rozpoznawczych, jego sieci i organizacji wywiadu, oraz zatrzymanie wszelkiego ruchu granicznego. Opóźnianie posuwania się znaczniejszych sił nieprzyjaciela osiąga się przez walkę ogniową i manewr. W końcu, jeżeli zadanie osłony tego wymaga, trzeba będzie przeciwstawić się nieprzyjacielowi całością dysponowanych na danym odcinku sił. We wszystkich działaniach osłony specjalnej ważności nadaje umiejętne wykorzystanie terenu. niestęchanie ważną rolę odgrywa u wszystkich dowódców dokładna znajomość terenu, na którym mają prowadzić działania osłony. Jeżeli naturalnych przeszkód terenowych brak, w przewidywaniu możliwości działań osłony na danym terenie, należy je przygotować, przynajmniej na hipotetycznie najważniejszych kierunkach posuwania się nieprzyjaciela. Techniczne przygotowanie terenu odgrywa bardzo dużą rolę. Pozwoli na znaczną ekonomię sił lub zmusi nieprzyjaciela do obrania narzuconych kierunków działań, korzystnych dla obrony wojsk osłony. Do technicznych przygotowań terenu odnieść przede wszystkim należy wykonanie, gdzie warunki na to pozwalają, zalewów, niszczenie obiektów na liniach komunikacyjnych, w odpowiednio terenowo wybranych punktach, budowa umocnień stałych, lub prowizorycznych na cieśninach względnie przesmykach itp. Urządzenie terenu poza ekonomią sił daje zysk na czasie, co ze swojej strony umożliwi sprawniejszą (spokojniejszą) mobilizację [...]. Jeżeli do osłony z tych czy innych względów można będzie zaangażować mniej wojsk niż położenie tego wymaga, a teren nie posiada walorów dla działań osłonowych, niezbędny czas dla przeprowadzenia mobilizacji i koncentracji uzyskuje się przez pogłębienie strefy osłony. W tych warunkach koncentracja sił musi być odpowiednio odsunięta od strefy nadgranicznej w głąb kraju. Jeżeli ma się zamiar nie tylko zyskać na czasie, lecz zachować teren własny, jedynym wyjściem z tego położenia będzie działanie siłą przy oparciu się o odpowiednio rozbudowane fortyfikacje w strefie osłony. [...] Zasada stałą jest grupowanie wojsk osłony w głąb, pierwsze rzuty najbardziej wysunięte ku nieprzyjacielowi stanowią oddziały lekkie, zdolne do przeciwstawienia się nieprzyjacielowi, celem stawienia pierwszego oporu i zebrania wiadomości [...]. Czas trwania działań osłonowych skraca się stale. Na skrócenie czasu osłony

101 Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, s. 281.

102 Słownik współczesnego języka polskiego, t. II, Warszawa 1999, s. 693.

ny wpływa usprawnienie mobilizacji i warunki komunikacyjne. Dobra organizacja dowództwa, konieczna zawsze, w osłonie zyskuje na znaczeniu. Powinna ona pozostawiać podkomendnym jak najwięcej inicjatywy, gdyż w walkach osłonie zmieniające się stale położenie uniemożliwia wydawanie na czas rozkazów. [...] W zasadzie osłona odbywa się na terytorium własnym, może być jednak wysunięta na terytorium nieprzyjaciela, a w wypadkach rzadkich, na terytorium państw neutralnych. Osłona nie zawsze będzie wstępem do wojny. W tym wypadku zadanie osłony sprowadza się do zasilenia ochrony granicy (obszaru), a przede wszystkim w kierunku niedopuszczania przesączania się wywiadu nieprzyjaciela¹⁰³ (zachowano pisownię oryginalną).

Z analizy przytoczonych definicji wynika, że zakres osłony w obu przypadkach odnosi się wyłącznie do sił zbrojnych, tj. osłony ich mobilizacji, koncentracji i rozwinięcia przed wszelkimi kategoriami zagrożeń, ale tylko militarnymi.

Osłona granicy państwowej w *Leksykonie wiedzy wojskowej* została zdefiniowana jako [...] system uzgodnionych, co do celu, miejsca i czasu, przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych i działania wojsk w celu uniemożliwienia przeciwnikowi wykonania uderzenia przez zaskoczenie lub skutecznego jego odparcia; główny wysiłek skupia się na odpowiednim inżynierskim przygotowaniu strefy przygranicznej, systemie rozpoznania oraz rozmieszczenia niezbędnych sił i środków, które przejmą pierwsze uderzenie przeciwnika i zapewnią warunki do zorganizowanego rozwinięcia sił głównych¹⁰⁴. Natomiast w *Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* za osłonę granicy państwa uznano [...] zespół przedsięwzięć realizowanych w ramach osłony strategicznej kraju w czasie, pokoju, kryzysu i konfliktu przez straż graniczną oraz wydzielone jednostki wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, we współdziałaniu z miejscowymi siłami pozamilitarnymi, w celu uszczelnienia granicy i zapewnienia dogodnych warunków do przeprowadzenia mobilizacji oraz zorganizowanego wprowadzenia wojsk do operacji obronnej lub dla ochrony skrzydeł i tyłów¹⁰⁵.

Przez analogię i porównanie obu definicji osłony granicy można stwierdzić, że zasadniczo dotyczą one kwestii związanych z siłami zbrojnymi. Z analizy dostępnej literatury wynika, że próbę zdefiniowania osłony strategicznej pierwszy podjął generał Władysław Sikorski we wspomnianej już pracy *Przyszła wojna*. Według generała osłona strategiczna jest to zespół przedsięwzięć mających na celu [...] wypełnienie dwóch podstawowych misji osłonowych, z jednej strony pokrycia mobilizacji i koncentracji armii, a z drugiej zabezpieczenia narodowego terytorium¹⁰⁶. Można tę definicję interpretować jako osłonę mobilizacji narodu, która może trwać od kilku dni do kilku tygodni od momentu wystąpienia politycznego napięcia, oraz jako osłonę koncentracji armii, polegającą na osłonie jej rozmieszczenia w rejon granicy. Z analizy składowych definicji oraz kolejnego wyłączenia cech wynika, że zakres osłony odnosi się wyłącznie do sił zbrojnych – osłony ich mobili-

103 *Encyklopedia wojskowa...*, op.cit., s. 171–172.

104 *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 281.

105 *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* – wyd. IV, Warszawa 2002, s. 94 oraz wyd. VI, Warszawa 2008, s. 95.

106 W. Sikorski, *Przyszła wojna*, op.cit., s. 245.

zacji, koncentracji i strategicznego rozwinięcia, z zadaniem zabezpieczenia własnego terytorium przed zaskakującym uderzeniem przeciwnika.

Stefan Mossor i Tadeusz Kutrzeba w *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom* osłonę strategiczną postrzegali jako osłonę granic, zdolność osłony koncentracji głównych zgrupowań strategicznych przed uderzeniami z lądu i powietrza, zdolność do szybkiego zorganizowania wyższych dowództw operacyjnych i rozpoczęcia przez nie kierowania koncentracją sił i operacjami oraz jako osłonę przejścia na stopę wojenną przemysłu wojennego (zbrojeniowego) i ogólnego ośrodków mobilizacji personalnej i materialnej, sieci komunikacyjnych itd.¹⁰⁷ Na podstawie analizy składowych oraz porównania z poprzednią definicją można wnioskować, że w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową zaczęto szerszej ujmować osłonę strategiczną, do zakresu definicyjnego włączono kwestie dotyczące już nie tylko mobilizacji sił zbrojnych, lecz także gospodarki narodowej i jej transformacji na stopę wojenną. Analiza literatury, w tym leksykalnej i słownikowej, pozwala na stwierdzenie, że od czasów PRL do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku nie zajmowano się definicją osłony strategicznej. Co zastanawiające, pominięto ją również w tak podstawowym wydawnictwie jak *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* wydany przez Akademię Obrony Narodowej. W żadnej z jego edycji nie podjęto problemu osłony strategicznej, ograniczono się jedynie do uznania osłony granicy państwa za składową osłony strategicznej. Nie zawarto również definicji osłony strategicznej w opracowanym przez Akademię Obrony Narodowej w 2014 roku, czyli stosunkowo niedawno, słowniku terminów z dziedziny strategii¹⁰⁸. Dopiero prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler zdefiniował osłonę strategiczną państwa w swojej rozprawie doktorskiej, wskazał, że jest to [...] *całokształt przedsięwzięć państwa, polegających na przeciwdziałaniu zagrożeniom i mających na celu zapewnienie warunków bezpiecznego bytu i rozwoju*¹⁰⁹. Profesor przeanalizował zakres pojęciowy definicji i odniósł ją do wcześniej używanych terminów. Poszerzył zakres postrzegania osłony strategicznej o kwestie tożsame ze składowymi obrony narodowej. W takim ujęciu osłona strategiczna zdecydowanie wykracza poza siły zbrojne i obejmuje swoim zakresem przeciwdziałanie zagrożeniom militarnym oraz niemilitarnym. Odnosząc się do kwestii bytu i rozwoju państwa, otwiera drogę do stosowania wszelkich dostępnych środków bezpieczeństwa narodowego, tj. politycznych, ekonomicznych, wojskowych, specjalnych, wewnętrznych (bezpieczeństwa publicznego i powszechnego) itp.¹¹⁰ Z drugiej strony ta definicja osłony strategicznej jest stosunkowo ogólnikowa i zbliżona do definicji bezpieczeństwa.

Pewne rozwinięcie takiego toku rozumowania można odnaleźć w *Podstawach bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, gdzie [...] *osłona strategiczna odnosi się do przedsięwzięć militarnych oraz niemilitarnych i obejmuje działania na własnym terytorium oraz poza nim przed obcą agresją militarną lub działania wykraczające poza gra-*

107 T. Kutrzeba, S. Mossor, *Studium planu strategicznego Polski...*, op.cit., s. 75.

108 Z. Sabak, *Strategia – słownik terminów*, Warszawa 2014.

109 W. Kitler, *Militarne aspekty osłony strategicznej państwa*, rozprawa doktorska, Warszawa 1994, s. 68.

110 W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP...*, op.cit., s. 108–112.

nicę państwa na rzecz własnej interwencji militarnej¹¹¹. Za cel osłony strategicznej przyjmuje się zapewnienie warunków bezpiecznego bytu i rozwoju państwa¹¹², natomiast funkcjonalnie wyróżnia się kilka sfer osłony strategicznej: polityczną (dyplomatyczną), gospodarczą, psychologiczno-socjologiczną, kulturową, technologiczną, militarną i inne (np. socjalną). *Typ sfery [...] (zależy jest szczególnie od charakteru sił i środków oraz ich przedsięwzięć (działań, zachowań), które podejmują w celu przeciwdziałania zagrożeniom (w tym militarnym) państwa. W rezultacie będą to środki polityki bezpieczeństwa państwa, za pomocą których dąży ono do zachowania bezpiecznego bytu i rozwoju*¹¹³. W ocenie analityków [...] *istotą osłony strategicznej jest wyzyskanie potencjału organizacyjnego państwu i jego zasobów, głównie do działań obronnych na jego terytorium w interesie działań własnych wojsk, ale także ich wsparcia (zabezpieczenia) w trakcie prowadzenia przez nie walki poza granicami lub ubezpieczania się na okoliczność niepomysłnych ich działań zewnętrznych*¹¹⁴. Dlatego do osłony strategicznej mogą być zaliczone także przedsięwzięcia uprzedzające na terytorium obcego państwa, jeśli ono podejmuje działania wyraźnie zagrażające (np. agresja i nie tylko) temu państwu, które taką osłonę ma na względzie. Osłona strategiczna jest więc dziedziną bezpieczeństwa narodowego (państwa) i w wypadku Rzeczypospolitej Polskiej obejmuje całokształt działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych, ekonomicznych, ochronę granic, a także działania obronne prowadzone ciągle w czasie pokoju oraz doraźnie podczas kryzysu i wojny, mające na celu rozpoznanie zagrożeń interesu narodowego Polski i zapobieganie im oraz uniemożliwiające zaskoczenie strategiczne ze strony przeciwnika. Osłona ta stwarza warunki konieczne do sprawnej mobilizacji, sprzyjające rozwinięciu oraz działaniu sił i środków ochrony oraz obrony Polski. Na wymaganą skuteczność obrony państwa w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego składają się głównie dwa czynniki: działania wojsk oraz osłona strategiczna, w ramach, której funkcjonują między innymi dyplomacja, wywiad, działania specjalne itp. Podobnie osłonę strategiczną postrzega Andrzej Zapałowski. W artykule *Rola Sił Zbrojnych RP w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego*¹¹⁵ definiuje ją jako przedsięwzięcia militarne oraz niemilitarne. Uważa, że obejmuje ona [...] *działania realizowane stale w czasie pokoju i kryzysu dla ochrony przed zaskoczeniem i innymi formami przemocy*¹¹⁶. Definicja ta i wcześniejsza, porównane z poprzednimi terminami, pozwalają dostrzec, że zaproponowany przez badaczy sposób postrzegania osłony strategicznej zdecydowanie rozszerza jej zakres o kwestie realizacji przedsięwzięć w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

111 R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski...*, op.cit.

112 W. Kitler, *Militarne aspekty osłony...*, op.cit., s. 60–61.

113 Ibidem.

114 R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, *Założenia polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego*, w: R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit.

115 A. Zapałowski, *Rola Sił Zbrojnych RP w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego*, w: *Studia wschodnie: polityka – gospodarka – bezpieczeństwo*, M. Hudzikowski, A. Zapałowski (red.), Częstochowa 2014, s. 9–48.

116 Definicja przytoczona przez A. Zapałowskiego za: R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, *Założenia polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego*, w: R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego...*, op.cit., s. 130.

Ciekawe ujęcia definicji osłony strategicznej proponuje dr hab. Józef Marczak. W definicji osłony strategicznej Polski podkreśla, że jest to [...] *decydująca o wiarygodnej i skutecznej obronie część organizacji obrony narodowej i obrony wspólnej NATO, przygotowana i realizowana stale w czasie pokoju, mająca na celu uniemożliwienie zaskoczenia przez agresora (uderzenia i wtargnięcia) oraz stworzenie warunków koniecznych dla rozwinięcia mobilizacyjnego i operacyjnego sił zbrojnych własnych i sojuszniczych, jako warunek konieczny do kontynuowania obrony Polski i sojuszu lub jako: [...] decydująca o wiarygodności i skuteczności ochrony i obrony terytorium część organizacji obrony narodowej i obrony wspólnej sojuszu zawczasu przygotowana i funkcjonująca w czasie pokoju, mająca na celu uniemożliwienie zaskoczenia przez agresora (uderzenia i wtargnięcia) oraz stworzenia warunków koniecznych dla rozwinięcia mobilizacyjnego i operacyjnego sił zbrojnych*¹¹⁷.

Interesująca definicja, choć nie bezpośrednio osłony strategicznej, lecz służby bojowej marynarki wojennej, jest zawarta w *Sztuce operacyjnej Marynarki Wojennej* z 1985 roku. Osłonę strategiczną określono w niej jako [...] *całokształt działań i przedsięwzięć realizowanych w okresie pokoju przez marynarkę wojenną na oceanicznych i morskich teatrach działań wojennych według jednolitego zamiaru i planu, mających na celu zabezpieczenie żywotnych interesów państwa (koalicji) w rejonie ważnym pod względem strategicznym i zapewnienie dogodnych warunków do wykonania bliższych zadań początkowego okresu wojny*¹¹⁸. Analiza jej składowych skłania jednak do stwierdzenia, że definicja ta wpisuje się w klasyczne pojmowanie osłony strategicznej, szczególnie w kontekście zadań, które może na jej rzecz wykonywać marynarka wojenna.

Na podstawie wniosków z analizy literatury przedmiotu dokonano graficznego zobrazowania prób definiowania pojęcia osłony strategicznej, jakie podejmowano w minionych latach. Wynika z niego, że przez blisko pół wieku definicja osłony strategicznej była marginalizowana (rys. 2).

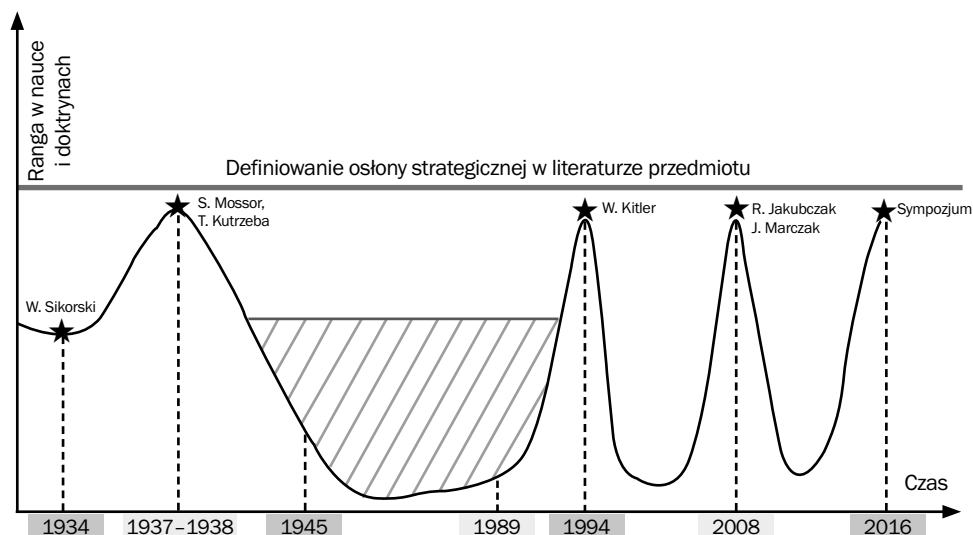
Rozpatrując definicje osłony strategicznej w kontekście współcześnie obserwowanych masowych migracji¹¹⁹, problemu, z którym boryka się wiele państw, trzeba stwierdzić, że zabezpieczenie granic państwa przed niekontrolowanym napływem obcej ludności jest jednym z poważniejszych i obecnie namacalnych problemów osłony strategicznej. Skoro tak skomplikowana stała się kwestia masowo napływających do Europy emigrantów, trudno nie zapytać o to, czy bylibyśmy w stanie zabezpieczyć się przed wejściem w obszar państwa obcych wojsk pod różną postacią¹²⁰.

117 Robocze wersje projektu definicji udostępnionej przez dr. hab. Józefa Marcza.

118 *Sztuka operacyjna marynarki wojennej*, cz. IV. *Działania systematyczne marynarki wojennej*, R. Miecznikowski (red.), Gdynia 1985, s. 23.

119 Trwają już co najmniej od 10 lat i dramatycznie nasiliły się w 2015 r., między innymi w związku z wydarzeniami na Bliskim Wschodzie.

120 Podobnie jak to miało miejsce chociażby na początku obecnie trwającego konfliktu na Ukrainie. Vide: O. Muzyka, B. Ohorodnik, *Konflikt na wschodniej Ukrainie – wpływ na środowiska bezpieczeństwa*, w: *Sił Zbrojne RP w procesie budowy narodowego potencjału odstraszania*, M. Kubiński (red.), Warszawa 2015, s. 61.



Rys. 2. Ewolucja osłony strategicznej – definiowanie

Opracowanie własne autora

Łączna długość granic Polski¹²¹ wynosi ponad 3500 km, w tym 440 km granicy morskiej. Określenie sposobu oraz sił i środków do ich osłony było w przeszłości i jest obecnie poważnym problemem nie tylko w Polsce, lecz także w wielu innych krajach. Jak skutecznie zorganizować osłonę strategiczną? Jest to duże wyzwanie, zwłaszcza w świetle ostatnich wydarzeń związanych z falami emigrantów zalewających Europę czy działań prowadzonych na obszarze sąsiedniej Ukrainy.

Wziąwszy pod uwagę fakty historyczne, ewolucję postrzegania osłony strategicznej przez pryzmat podejmowanych lub zaniechanych działań oraz ich skutków, a także przyjęte kryteria i założony problem badawczy, można stwierdzić, że osłona strategiczna powinna obejmować realizację przedsięwzięć:

- przygotowanych w czasie pokoju i realizowanych w sposób ciągły w perspektywie długofalowej;
- militarnych i niemilitarnych (politycznych / dyplomatycznych, ekonomicznych, wojskowych, specjalnych, bezpieczeństwa publicznego i powszechnego itp.);

121 Długość granic Polski wynosi ogółem 3511 km, w tym: z Czechami – 796 km, ze Słowacją – 541 km, z Ukrainą – 535 km, z Niemcami – 467 km, z Białorusią – 418 km, z Rosją – 210 km, z Litwą – 104 km oraz morską – 440 km (jest to długość odcinków rozgraniczających obszar morza terytorialnego z Niemcami i Rosją oraz linię, której każdy punkt jest oddalony o 12 mil morskich od morskiej linii brzegowej, a w Zatoce Gdańskiej – od linii podstawowej morza terytorialnego. Długość linii brzegowej wynosi 770 km). *Granice Polski*, Wikipedia [online], 5.12.2022, https://pl.wikipedia.org/wiki/Granice_Polski [dostęp: 6.12.2022]; Vide: Z. Brzuszek, *Wpływ wybranych czynników geograficznych Polski na budowanie zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych RP*, w: *Siły Zbrojne RP w procesie budowy...*, op.cit., M. Kubiński (red.), Warszawa 2015, s. 111.

- ukierunkowanych na przeciwdziałanie zaskoczeniu państwa zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi;
- uniemożliwiających przeciwnikowi naruszenie lub pozbawienie suwerenności państwa (zagrożenia jego rozwoju i bytu) w wyniku zastosowania przemocy (np. militarnej, politycznej, psychologicznej, ekonomicznej)
- zabezpieczających mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie własnych sił zbrojnych oraz sojuszniczych sił wzmocnienia;
- wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej¹²²;
- w ramach osłony granicy państwa i osłony przejścia gospodarki (przemysłu) na stopę wojenną;
- w układzie narodowym i międzynarodowym (sojuszniczym / koalicyjnych / wielonarodowych);
- w wymiarze lądowym, powietrznym, morskim i cyberprzestrzeni;
- głównie na terenie kraju, ale i poza jego granicami;
- potwierdzających (eksponujących) wiarygodność i skuteczność obrony i ochrony (z elementami odstraszania).

Wachlarz środków osłony strategicznej stosowanych odpowiednio do rozwoju sytuacji rozciąga się od polityki i dyplomacji jako tych, które są pierwotne i najbardziej daleko siężne, po działania wewnętrzne państwa (rys. 3).

Charakter przedsięwzięć realizowanych w ramach osłony strategicznej, negatywne skutki zaniechania działań z zakresu osłony strategicznej (potwierdzone historycznie) oraz fundamentalne jej znaczenie dla obrony narodowej – wszystko to potwierdza tezę, że osłona strategiczna stanowi ważny i złożony problem, wymagający pilnego rozwiązania.

Wagę problemu podkreślają wydarzenia na świecie i w Europie (ataki terrorystyczne, działania przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu, fale uchodźców itp.) oraz wnioski z działań wojennych za naszą wschodnią granicą. Nie bez znaczenia jest także to, że samo pojęcie osłony strategicznej i jej składowych dotychczas nie zostało jednoznacznie zdefiniowane w fachowych opracowaniach leksykalnych czy słownikowych.

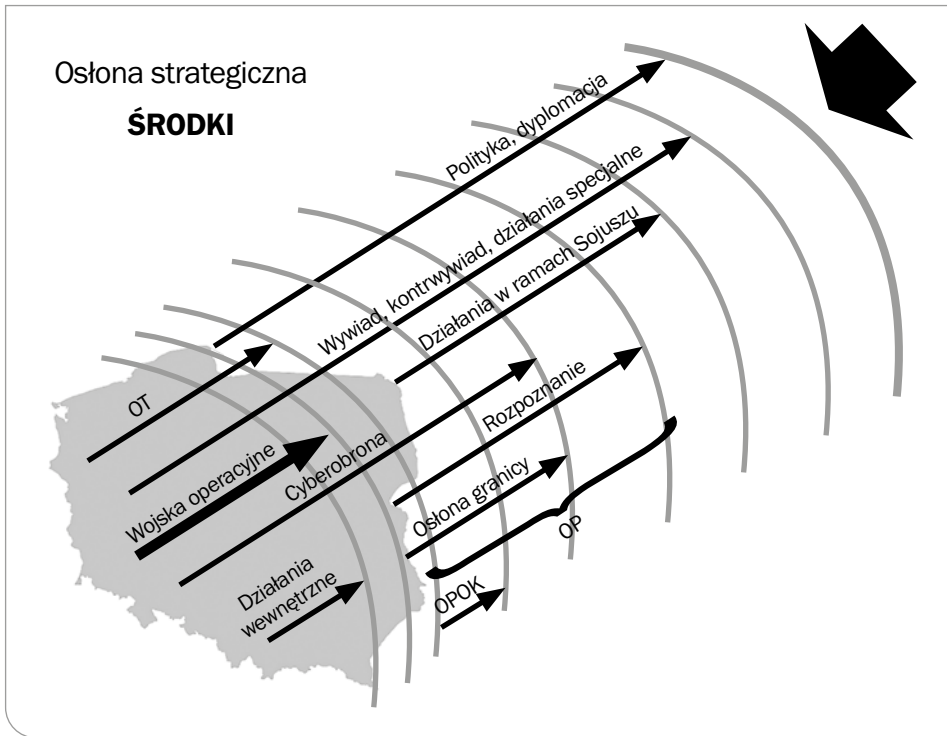
Skala i złożoność problemu oraz wyniki analizy, syntezy i kolejnego wyłączenia cech-definicji¹²³ przytoczonych w niniejszym opracowaniu, a także przyjęte kryteria skłaniania do przyjęcia w dalszych rozważaniach nad osłoną strategiczną trzech propozycji definicji tego pojęcia.

1. Osłona strategiczna – w szerokim znaczeniu państwa jest to fundamentalna część bezpieczeństwa narodowego przygotowana w czasie pokoju i stale realizowana w celu efektywnego przeciwdziałania zaskoczeniu państwa wszelkimi zagrożeniami polityczno-militarnymi.

Istota – polega na odpowiednim zawczasu przygotowaniu i efektywnym wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków bezpieczeństwa narodowego (dyplomatycznych, ekonomicznych, specjalnych, wojskowych, wewnętrznych itp.), stosownie do rodzaju i wielkości zagrożenia oraz stanu gotowości obronnej państwa.

122 J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski...*, op.cit., s. 203, 205.

123 Definicje Józefa Marczaka, Waldemara Kitzlera i Ryszarda Jakubczaka.



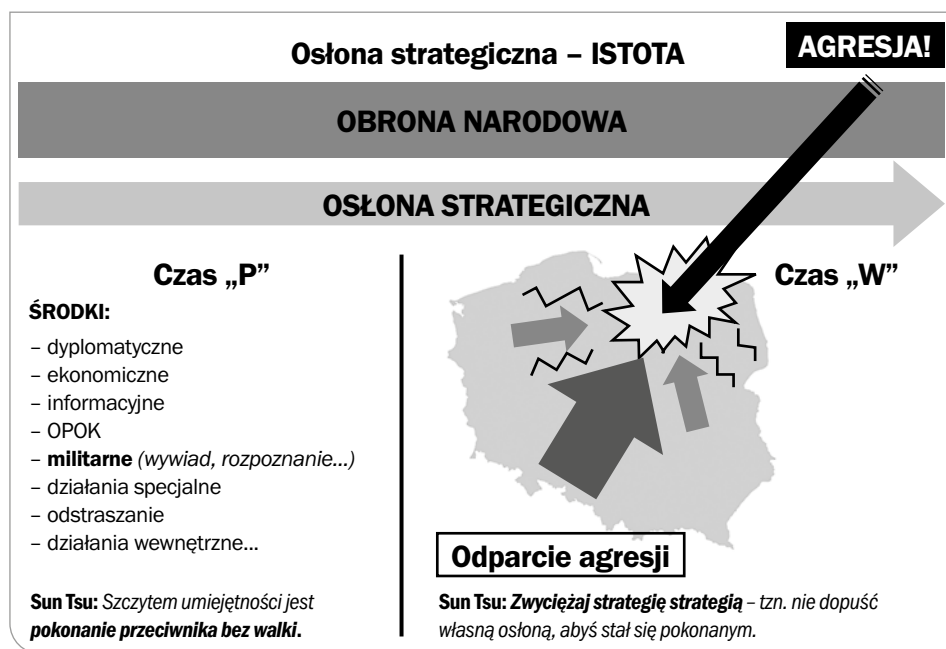
Rys. 3. Środki osłony strategicznej

Opracowanie własne autora

2. Osłona strategiczna – w sensie wojskowym jest to fundamentalna część obrony narodowej, decydująca o wiarygodności i skuteczności ochrony i obrony terytorium, przygotowana w czasie pokoju i stale realizowana, mająca na celu uniemożliwienie zaskoczenia państwa uderzeniem przez agresora oraz stworzenie warunków niezbędnych do mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia własnych i sojuszniczych sił zbrojnych jako koniecznego warunku kontynuowania obrony Polski i Sojuszu.

Istota – polega na odpowiednim przygotowaniu i efektywnym wykorzystaniu wszystkich dostępnych sił i środków bezpieczeństwa narodowego, głównie do zabezpieczenia działań obronnych prowadzonych na własnym terytorium w obronie suwerenności państwa (naruszenia lub pozbawienia) i nienaruszalności jego granic.

3. Osłona strategiczna – stanowi część obrony narodowej realizowaną w sposób ciągły w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Jej celem jest zapewnienie warunków bezpiecznego rozwoju i bytu państwa przez uniemożliwienie przeciwnikowi zaskakującego i destrukcyjnego oddziaływania dzięki wykorzystywaniu środków bezpieczeństwa narodowego (dyplomatycznych, ekonomicznych, wojskowych, specjalnych, wewnętrznych, kulturowych), stosownie do charakteru i wielkości zagrożenia.



Rys. 4. Osłona strategiczna – schemat ideowy

Opracowanie własne autora

Istota – tkwi w skoordynowanym wykorzystaniu dysponowanego potencjału państwa, głównie do osłony granicy oraz przygotowania i prowadzenia działań obronnych na jego terytorium w interesie własnych wojsk, a także ich wsparcia w razie prowadzenia działań poza granicami. Polega na stworzeniu warunków niezbędnych do mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia własnych i sojuszniczych sił zbrojnych oraz do efektywnego działania sił i środków ochrony państwa. Wypadkową istoty przytoczonych propozycji definicji osłony strategicznej przedstawiono graficznie na rys. 4.

Ze względu na uwarunkowania historyczne Polski, jej geograficzne położenie w sąsiedztwie państw mających wielokrotną przewagę oraz wymagania wynikające z artykułów 3 i 5 traktatu waszyngtońskiego kluczowe dla strategii wojskowej RP powinno być przygotowanie do obrony kraju z wykorzystaniem naturalnej przewagi, jaką daje obrona własnego terytorium¹²⁴, oraz stworzenie warunków do terminowego i efektywnego wsparcia przez siły Sojuszu¹²⁵. Należy pamiętać, że zgodnie z zapisami art. 3 trak-

124 J. Marczak, R. Jakubczak, *Raport strategiczny: Siły Zbrojne RP w drugiej dekadzie XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 38.

125 Warunkiem sojuszniczego wsparcia jest osiągnięcie zdolności do zapewnienia samodzielnej osłony strategicznej (zatrzymanie i sparaliżowanie zdolności manewrowych agresora) oraz stworzenie warunków do przyjęcia sił sojuszniczych. *Wpływ uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych na przygotowania ochronno-obronne...*, op.cit., s. 49.

tatu waszyngtońskiego poszczególni członkowie NATO w pierwszej kolejności muszą posiadać zdolność do samodzielnego powstrzymania potencjalnego przeciwnika, aby następnie móc liczyć na wsparcie innych. Znakomicie ujął to Jan Nowak-Jeziorański: *Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, gdy będzie chciała i mogła bronić się sama, jeśli zdobędzie własne możliwości odstraszania*¹²⁶. W takich uwarunkowaniach osłona strategiczna jako kluczowe narzędzie przeciwdziałania zaskoczeniu państwa przez potencjalnego przeciwnika nabiera priorytetowego znaczenia dla obrony RP. Cel ten powinien być osiągnięty w wyniku skutecznej osłony strategicznej oraz obrony własnego terytorium i infrastruktury krytycznej siłami jednostek obrony terytorialnej w połączeniu z użyciem wojsk operacyjnych stosownie do rozwoju sytuacji, wspartych Sojuszniczymi Siłami Wzmocnienia.

Kierując się zapisami *Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*¹²⁷, *Postanowieniem Prezydenta RP z 3 sierpnia 2015 roku ws. określenia głównych kierunków rozwoju SZRP oraz ich przygotowań do obrony państwa 2017–2026*, a także dokumentem *Szczegółowe kierunki przebudowy i modernizacji SZRP na lata 2017–2026*, można przyjąć, że priorytetowym zadaniem sił zbrojnych powinno być zapewnienie skutecznej osłony strategicznej Polski w przestrzeni lądowej, powietrznej, morskiej i w cyberprzestrzeni¹²⁸ jako koniecznego warunku do wiarygodnej obrony terytorium RP oraz możliwości wzmocnienia siłami Sojuszu.

Wnioski

Doświadczenia historyczne unaocniają, że niedocenywanie znaczenia osłony strategicznej skutkowało klęskami nie tylko w Polsce, lecz także w innych państwach, a nawet mocarstwach. Świadczy to o złożoności problemu, który w kontekście obecnej sytuacji na świecie i w Europie oraz prognoz rozwoju zdarzeń wydaje się nad wyraz aktualny.

Obecne uwarunkowania geopolityczne, a także założenia polityki zagranicznej RP, wskazujące, że *Rosja to już nie partner, ale strona, wobec której powinna być stosowana (głównie przez NATO) polityka przewencyjna, polityka przeciwdziałania*¹²⁹, oraz hipotetyczne scenariusze konfliktu, analizowane podczas ćwiczeń wojskowych (czy nawet już w mediach), wystarczająco uzasadniają konieczność pilnego podjęcia tematyki szeroko rozumianej osłony strategicznej. ■

126 J. Nowak-Jeziorański, *Polska wczoraj, dziś, jutro*, Warszawa 1999, s. 246.

127 *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, s. 31–32, pkt 74, 75, 77.

128 J. Marczał, R. Jakubczak, *Raport strategiczny...*, op.cit., s. 18.

129 Na podstawie danych z Departamentu Polityki Bezpieczeństwa MSZ, uzyskanych podczas wizyty oficerów PSPO 27 stycznia 2016 r.

STRESZCZENIE:

Z historycznego doświadczenia konfliktów zbrojnych wynika, że jednym z podstawowych elementów skutecznej obrony przed atakiem przeciwnika jest stworzenie warunków uniemożliwiających mu uzyskanie zaskoczenia. Wojna na Ukrainie oraz to, że Polska odgrywa główną rolę na wschodniej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego, unaoczniają, jak ważne znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa ma osłona strategiczna. W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, jak postrzegać osłonę strategiczną we współczesnej obronie Polski i obronie wspólnej NATO.

SŁOWA KLUCZOWE:

osłona strategiczna, NATO, obrona, osłona granic, Polska, wojna na Ukrainie

Bibliografia

- Balcerowicz B., *Obrona państwa średniego*, Warszawa 1996.
- Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa – wybrane zagadnienia*, S. Sulkowski, M. Brzeziński (red.), Warszawa 2009.
- Brzuszek Z., *Wpływ wybranych czynników geograficznych Polski na budowanie zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych RP*, w: *Siły Zbrojne RP w procesie budowy...*, op.cit., M. Kubiński (red.), Warszawa 2015.
- von Clausewitz C., *O wojnie*, Lublin 1995.
- Czarnota Z., Moszumański Z., *Wojna Zimowa*, Warszawa 1994.
- Encyklopedia wojskowa*, t. VI, O. Laskowski (red.), Warszawa 1937.
- Historia sztuki wojennej od starożytności do czasów współczesnych*, G. Parker (red.), Warszawa 2008.
- Informator o systemach jądrowych zapór minowych w RFN wraz z mapami*, wyd. II uzupeł., Warszawa 1975.
- Jakubczak R., Marczak J., Gąsiorek K., *Założenia polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego* w: R. Jakubczak et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008.
- Jakubczak R. et al., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008.
- Jakubczak R., *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2014.
- Karus M., *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej w osłonie strategicznej (operacyjnej)*, Warszawa 1995.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP – podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011.
- Kitler W., *Militarne aspekty osłony strategicznej państwa*, rozprawa doktorska, Warszawa 1994.
- Kobielski M., *Podstawowe problemy przygotowania i prowadzenia działań obronnych na obszarze wschodniej Polski wynikające ze specyfiki obszaru*, Praca studyjna, Warszawa 2001.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, DzU z 1997 r. nr 78, poz. 483.
- Korzeniowski R., *Działania nieregularne w obronie województwa warmińsko-mazurskiego*, rozprawa doktorska, AON, Warszawa 2001.
- Kosowski R., *Oslona strategiczna – istota i ewolucja*, w: *Oslona strategiczna Polski. Wybrane problemy*, Z. Smutniak (red. nauk.), Warszawa 2016.
- Koziej S., *Strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego w okresie po zimnowojennym*, Warszawa 2010.
- Kozub M., *Siły Zbrojne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa międzynarodowego*, Łódź–Warszawa 2010.
- Kutrzeba T., Mossor S., *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom*, Warszawa 1987.

- Leksykon obronności. Polska i Europa*, Warszawa 2014.
- Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
- Machiavelli N., *Księżę*, Warszawa 2004.
- Mannerheim C.G., *Wspomnienia*, Warszawa 2017.
- Marczak J., Jakubczak R., *Raport strategiczny: Siły Zbrojne RP w drugiej dekadzie XXI wieku*, Warszawa 2014.
- Marczak J., Pawłowski J., *O obronie militarnej Polski przełomu XX–XXI wieku*, Warszawa 1995.
- Muzyka O., Ohorodnik B., *Konflikt na wschodniej Ukrainie – wpływ na środowiska bezpieczeństwa*, w: *Siły Zbrojne RP w procesie budowy narodowego potencjału odstraszania*, M. Kubiński (red.), Warszawa 2015.
- von Moltke H., *O Polsce*, Warszawa 1996.
- Mossor S., *sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.
- Nikulin E., *Obrona terytorialna województwa przygranicznego w osłonie strategicznej Polski i NATO*, rozprawa doktorska, AON, Warszawa 2003.
- Nowa koncepcja strategiczna NATO w realiach XXI wieku*, J. Czaja (red.), Warszawa 2013.
- Nowak-Jeziorański J., *Polska wczoraj, dziś, jutro*, Warszawa 1999.
- Nowak-Jeziorański J., *Polska z bliska*, Kraków 2003.
- Nożko K., *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994.
- Piłsudski J., *Myśli, mowy i rozkazy*, Warszawa 1989.
- Piłsudski J., *Rok 1920. M. Tuchaczewski, Pochód za Wisłę*, Łódź 1989.
- Russia's National Security Strategy to 2020.
- Rząd Węgier: ukończyliśmy budowę ogrodzenia na granicy z Chorwacją*, WP Wiadomości [online], 15.10.2015, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Rzad-Wegier-ukonczyliśmy-budowe-ogrodzenia-na-granicy-z-Chorwacja,wid,17911696,wiadomosc.html?ticaid=11644f/>.
- Sabak Z., *Strategia – słownik terminów*, Warszawa 2014.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. II, Warszawa 2002.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. VI, Warszawa 2008.
- Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, t. II, Warszawa 1999.
- Stankiewicz W., J. Gerber – współtwórca niemieckiej mikroekonomii wojskowej, Warszawa 1992.
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.
- Studia wschodnie: polityka – gospodarka – bezpieczeństwo*, M. Hudzikowski, A. Zapałowski (red.), Częstochowa 2014.
- Strzeżek T., *Rola Polesia w planach i działaniach wojennych*, „Biuletyn Naukowy” 1994, nr 1(13).
- Sun Tsu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994.
- Surmacz B., *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy, struktury, funkcje*, Lublin 2015.
- Suworow W., *Lodołamacz*, Warszawa 1992.
- Sztuka operacyjna marynarki wojennej*, cz. IV. *Działania systematyczne marynarki wojennej*, R. Miecznikowski (red.), Gdynia 1985.
- Świerczyński M., *German-Polish Partnership Shapes NATO's Eastern Flank Defences*, Atlantic Community. Org. the Open think tank for Foreign Policy, May 2014.

Wojnarowski J., *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2010.

Wpływ uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych na przygotowania ochronno-obronne Rzeczypospolitej Polskiej, J. Wojnarowski (red.), Warszawa 2011.

Zalewski S., *Bezpieczeństwo polityczne państwa, Studium funkcjonalności instytucji*, Siedlce 2010.

Article history: Received: 6.12.2022; Reviewed: 14.12.2022; Accepted: 14.12.2022

DOI: 10.5604/01.3001.0016.1946

Corresponding author: BrigGen Robert Kosowski, PhD, Rector-Commandant at War Studies University (ASzWoj); ORCID: 0000-0002-4257-776X ; e-mail: r.kosowski@akademia.mil.pl

Cite this article as: Kosowski R. "Strategic Cover - Its Core and Evolution in the Face of Contemporary Threats". *bellona quart.* 2022(3): 17–46

Policy: The content of the journal is circulated on the basis of the Open Access which means free and limitless access to scientific data.

Competing interests: The authors declare that they have no competing interests.

Table of content URL: <https://kwartalnikbellona.com/issue/12943>



Suwerenność technologiczna państwa

dr hab. Mirosław Lakomy, prof. AIK

ORCID: 0000-0003-0556-1379

e-mail: mm-l@wp.pl

Akademia Ignatianum w Krakowie

ABSTRACT:

The article deals with the issue of state sovereignty. At least two issues prompt lively discussions on this subject: the formation of supranational blocs of states, which to a greater or lesser extent appropriate some components of state sovereignty, and the increase in tension in international relations (the case of Ukraine), which results in the emergence of new political alliances. The article presents the most important concepts of understanding the term 'sovereignty.' On this basis, reference was also made to the so-called technological sovereignty, especially to the possibility of mastering the production of 3-nm microprocessors. In the near future, this technology will limit sovereignty in the military or economic sphere.

KEYWORDS:

sovereignty, digital sovereignty, microprocessor, Taiwan, TSMC



© 2022 M. LAKOMY PUBLISHED BY MILITARY PUBLISHING INSTITUTE, POLAND.

THIS WORK IS LICENSED UNDER THE CREATIVE COMMONS ATTRIBUTION-NONCOMMERCIAL-NO DERIVATIVES 4.0 LICENSE

Wstęp

Wizyta Nancy Pelosi na Tajwanie 3 sierpnia 2022 roku i jej spotkanie z prezydentem Tsai Ing-wen skutkowały nie tylko zdecydowaną odpowiedzią Pekinu w postaci manewrów wojskowych wokół tej wyspy oraz próby jej izolacji, lecz także debatą na temat politycznej i gospodarczej roli tego małego państwa¹ w skali globalnej. Dlaczego Tajwan jest tak ważny dla Stanów Zjednoczonych, że zdecydowały się one na tę symboliczną konfrontację z Chinami i czy jest również ważny dla Europy i Polski?

Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymaga wyjaśnienia najpierw pojęcia „suwerenność państwa” oraz jego sklasyfikowania. Należy zwrócić uwagę także na coraz większe znaczenie technologii we współczesnym świecie, dynamiczna transformacja cyfrowa doprowadziła bowiem do wykrystalizowania się koncepcji czwartej i piątej rewolucji przemysłowej (Industry 4.0, Industry 5.0). Najważniejszymi elementami gospodarki cyfrowej stały się mikroprocesor i technologia jego wytwarzania, ta zaś najlepiej została opanowana na Tajwanie.

W niniejszym artykule przeanalizowano związki między suwerennością państwa a umiejętnością opanowania technologii wytwarzania mikroprocesorów.

Suwerenność państwa – konceptualizacja pojęcia w świetle dotychczasowego dorobku naukowego

Pojęcie suwerenności jest jednym z najważniejszych pojęć w naukach o polityce i administracji i ściśle wiąże się z terminem „państwo”. Państwo jest podmiotem stosunków międzynarodowych i w konwencji z Montevideo o prawach i obowiązkach państw, podpisaney 26 grudnia 1933 roku, określono je jako [...] *organizację obejmującą ludność stale zamieszkującą wybrane terytorium, posiadającą własny rząd i zdolną do utrzymania stosunków z innymi państwami*². Państwo stanowi więc podmiot prawa międzynarodowego i jako takie może mieć podmiotowość pierwotną pełną (wówczas jest państwem suwerennym) lub podmiotowość wtórną ograniczoną. W *Karcie Narodów Zjednoczonych* zapisano: [...] *wszystkie państwa korzystają z suwerennej równości. Mają one równe prawa i obowiązki oraz są równymi członkami wspólnoty międzynarodowej, niezależnie od*

1 Obecny status polityczny Tajwanu jest dość skomplikowany. Państwo zaistniało na arenie międzynarodowej w wyniku chińskiej wojny domowej (1927–1949). Pojawiły się wtedy dwa nowe podmioty: komunistyczna Chińska Republika Ludowa (ChRL) i demokratyczna Republika Chińska (ROC – Tajwan). Istnienie ROC jako suwerennego państwa, w świetle prawa międzynarodowego, jest systematycznie podważane przez Chiny kontynentalne, które uzurpujają sobie prawo do jurysdykcji nad tą wyspą. Relacje między ChRL a ROC znajdują się w trwałym impasie politycznym, który Pekin prawdopodobnie zamierza rozwiązać w sposób siłowy. Politycy innych państw dotychczas zachowywali daleko idącą powściągliwość wobec Tajwanu, aby nie psuć relacji z rosnącymi w siłę Chinami. Wyłomu w tej polityce dokonała Nancy Pelosi, która jako pierwsza polityk tak wysokiego szczebla odwiedziła Tajwan, licząc 23 mln ludności. Naruszyła w ten sposób tzw. politykę jednych Chin prowadzoną przez Państwo Środka, która zakłada funkcjonowanie jednego państwa, złożonego z Chin kontynentalnych, Hongkongu, Makau i Tajwanu. Zarówno ChRL, jak i Tajwan potwierdziły tę politykę konsensusem z 1992 r. Vide: J. Szczudlik-Tatar, ChRL–Tajwan perspektywy normalizacji stosunków chińsko-tajwańskich, „Biuletyn PISM” 2009, nr 64(596).

2 Art. 1 konwencji z Montevideo [online], wersja HTML pliku, http://www.hudok.info/files/1114/3526/0588/Evi-Doc_12_Montevideo.pdf [dostęp: 10.08.2022].

różnic gospodarczych, społecznych, politycznych lub innego rodzaju. W szczególności suwerenna równość obejmuje następujące składniki: państwa są równe pod względem prawnym; każde państwo korzysta z praw związanych z pełną suwerennością; każde państwo ma obowiązek szanowania osobowości innego państwa; integralność terytorialna i niepodległość polityczna państwa są nienaruszalne; każde państwo ma prawo swobodnie wybrać i rozwijać swój system polityczny, społeczny, gospodarczy i kulturalny; każde państwo ma obowiązek w pełni stosować się w dobrej wierze do swych międzynarodowych zobowiązań oraz współżyć w pokoju z innymi państwami³. Suwerenność jest niepodzielna i oznacza zwierzchni charakter państwa wewnątrz i jego niezależność na zewnątrz. Na pozór rozumienie pojęcia „suwerenność” wydaje się jasne, ale przykład tzw. doktryny statku „Lotus” unaocznia, że praktyka stosunków międzynarodowych była bardziej skomplikowana. 2 sierpnia 1926 roku na otwartym morzu francuski parowiec zderzył się z turecką kanonierką „Boz-Kourt”. Kanonierka została przecięta wpół i zatona, zginęło ośmiu obywateli tureckich⁴. Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej przyjął stanowisko, zgodnie z którym [...] *prawo międzynarodowe reguluje stosunki między niezależnymi państwami. Zasady prawa wiążące państwa muszą więc wypływać z ich własnej swobodnej woli, która może być wyrażona w konwencjach lub zwyczajach ogólnie akceptowanych jako wyrażające zasady prawa i ustanowione, by regulować stosunki między współegzystującymi niezależnymi społecznościami lub by osiągać wspólne cele. Dlatego ograniczenia niezależności państw nie można domniemywać (tzw. standard lub doktryna statku Lotus)*⁵.

Warto przedstawić kilka stanowisk mających znaczenie historyczne. Marsyliusz z Padwy (1275–1343) za podstawę szczęśliwego państwa uznał zwierzchnictwo ludu. Wskazał, że w państwie naczelną i suwerenną siłą stanowi lud – legislator⁶. Wyróżnił dwa systemy rządzenia: [...] *zrównoważony, czyli poprawny, i wadliwy. Systemem poprawnym (właściwym) jest taka forma rządzenia, gdzie władca rządzi dla dobra poddanych i zgodnie z ich wolą; w innym przypadku mówimy o systemie wadliwym*⁷. Swoją myślą wyprzedził epokę.

Inny myśliciel okresu absolutystycznego Jean Bodin (1530–1596) w *Sześciu księgach o Rzeczypospolitej* (1576) zdefiniował suwerenność jako *absolutną* [a zatem taką, której nic nie zagraża – przyp. M.L.] i *nieustającą władzę Rzeczypospolitej*⁸. Twierdził, że suwerennego władcy nie ograniczają nawet prawa. Może od nich odstąpić, jeśli uzna to za stosowne. *Suwerenny władca poddany jest jedynie prawom natury, jakie ustanowił*

3 Deklaracja zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 2625(XXV), 24 października 1970 r.

4 M. Kałduński, Pewne uwagi na temat suwerenności państwowej w kontekście sprawy statku Lotus [online], wersja HTML pliku, <https://eucet.hu/wp-content/uploads/Marcin-Kaldunski.pdf> [dostęp:10.08.2022].

5 „Lotus”, wyrok z 7 września 1927 r., P.C.I.J. Publ., Series A, No. 10, s. 18.

6 Szerzej: A.D. Jaroszevska, *Poglądy polityczna – religijne Marsyliusza z Padwy*, rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2014, s. 77–99; Marsyliusz z Padwy, *Obrońca pokoju*, tłum. W. Serńko, Kęty 2006.

7 Ibidem, s. 82.

8 J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958.

*Bóg; tylko ich nie może łamać*⁹. Dostrzegał w tym [...] zabezpieczenie przed niesprawiedliwymi rządami. Boskie prawa [...] nie mogą pozwalać na czynienie zła poddanym¹⁰.

Thomas Hobbes (1588–1679) w swojej kontraktualistycznej¹¹ koncepcji wskazał, że [...] państwo powstaje w drodze umowy społecznej, mocą której wszyscy jej uczestnicy przekazują suwerenowi wszelkie prawa i na jego korzyść zrzekają się zwłaszcza prawa do decydowania o sobie¹². Podkreślił, że państwo powstało z woli autorytetu suwerena i [...] opiera się na pierwotnym akcie siły, który z czasem został umiarkowany za pomocą religii i tradycji. [...] suweren ma teoretycznie prawo uczynić wszystko, ale [...] władza despotyczna jest nietrwała i samoograniczenie się władzy jest najlepszą gwarancją jej długowieczności¹³.

Wybitny filozof Baruch (Benedykt) Spinoza (1632–1677), jak pisze Leszek Kołakowski, [...] obracał się w atmosferze republikańskiego wolnomyslicielstwa – nade wszystko [jego poglądy były wynikiem – przyp. M.L.] obcowania z Franciszkiem van dan Ende, [który – przyp. M.L.] wierzył w suwerenność bezwzględną ludu [...]. Młody filozof rychło wszedł w styczność z działaczami republiki – formy ustrojowej panującej ówczesnie w Niderlandach¹⁴. Swoją koncepcję suwerenności Spinoza zawarł w liście do Jarriga Jellesa z 2 lipca 1674 roku. Szerzej pisze o tym Michał Kozłowski¹⁵. Spinoza twierdził, że [...] suweren zachowuje swą władzę jedynie na mocy prawa natury, co znaczy, że jego władza sięga wszędzie tam i tylko tam, gdzie sięga jego moc¹⁶.

W doktrynie Jeana Jacques’a Rousseau (1712–1778) koncepcja suwerenności jest związana z pojęciem woli powszechnej, zawartej w postaci umowy społecznej. Ta może nawet unieważnić istniejącą do tej pory tradycję polityczną. Kiedy Rousseau pracował nad swoim dziełem, istniały tylko trzy państwa, które swój ład polityczny opierały na woli ludu (demokracja): Szwajcaria, Holandia (Niderlandy) i Rzeczpospolita (demokracja szlachecka, tylko częściowo urzeczywistniająca ideę ludowładztwa). W tej konwencji mówimy więc o suwerenności ludu jako władzy kierującej się wolą powszechną.

Emmanuel-Joseph Sieyès, jeden z inicjatorów rewolucji francuskiej, w znanym pamflocie ze stycznia 1789 roku, zatytułowanym *Czym jest stan trzeci? (Qu’est-ce que le tiers*

9 Bodin Jean, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, hasło w: *Encyklopedia PWN* [online], <https://encyklopedia.pwn.pl/materiały-dodatkowe/hasło/Bodin-Jean-Szesc-ksiag-o-Rzeczypospolitej;713184.html> [dostęp: 12.08.2022].

10 Ibidem.

11 Kontraktualizm – politycznie pojmowane pojęcie umowy społecznej. Opisywali je: Platon, Thomas Hobbes, Spinoza, John Locke i Jean-Jacques Rousseau. Kontraktualizm jest uznawany za podwaliny współczesnej demokracji.

12 Vide: T. Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przekł. Cz. Znamierowski, Warszawa 1954.

13 A. Wielomski, *Wielomski: Thomas Hobbes*, Portal Myśli Konserwatywnej Konserwatywizm.pl [online], 23.03.2019, <https://konserwatywizm.pl/wielomski-thomas-hobbes-2> [dostęp: 12.08.2022].

14 L. Kołakowski, *Dwoje oczu Spinozy*, w: *Antynomie wolności. Z dziejów filozofii wolności*, Warszawa 1966, s. 226.

15 M. Kozłowski, *Sprawa Spinozy. Esej o władzy, naturze i wolności*, Kraków 2011.

16 M. Kozłowski, *Władza. Między wielością a imperium*, Korporacja ha!art [online], <http://haart.e-kei.pl/prezentacje/proza/1901-michal-kozowski-wladza-miedzy-wieloscia-a-imperium-fragment-ksiazki-sprawa-spinozy-esej-o-wladzy-naturze-i-wolnosc.html> [dostęp: 1.09.2022].

état?), pytał: *Czym jest stan trzeci? – Wszystkim. Czym był dotychczas w ustroju politycznym? – Niczym. Czego żąda? – Ażeby stał się czymś*¹⁷. Wówczas to po raz pierwszy w historii pojawiła się idea suwerenności narodu oraz teza o jego samostanowieniu.

Filozof John Austin (1790–1859) twierdził, że o prawie mówimy tylko wtedy, kiedy zostało ono ustanowione przez suwerena. Suweren to podmiot, który ma władzę nad innymi. Można mówić o suwerenie *de iure* (władzę przyznają przepisy prawa) i *de facto* (ma rzeczywisty posłuch). Takie pojmowanie tej kategorii koresponduje z twierdzeniami Georga Jellinka oraz Carla Schmidta, niemieckich teoretyków państwa i prawa, których idee odciśnęły piętno na polityce Niemiec w XX wieku. Georg Jellinek (1851–1911) uważał, że suwerenna władza państwowa jest władzą najwyższą i jednocześnie niezależną zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz państwa. Natomiast Carl Schmitt (1888–1985), zwolennik koncepcji państwa autorytarnego (członek partii nazistowskiej i teoretyk Adolfa Hitlera)¹⁸, twierdził, że suweren ma władzę rozstrzygania o możliwości wprowadzeniu stanu wyjątkowego w państwie, a to oznacza możliwość ignorowania obowiązującego porządku prawnego. Zapewne dlatego wydarzenia z 1933 roku w Niemczech pozwoliły Hitlerowi przejąć władzę (*Machtergreifung*).

Spośród współczesnych polskich koncepcji suwerenności należy wymienić wizję Jacka Czaputowicza, byłego ministra spraw zagranicznych RP, który odniósł się do problematyki suwerenności państwa w artykule *Spółeczność międzynarodowa*¹⁹. Zwrócił w nim uwagę na kwestie relacji międzynarodowych: [...] *warunkiem istnienia państwa jest jego suwerenność, która oznacza, że władza ma możliwość samodzielnego i niezależnego definiowania interesów państwa, reprezentowania go na scenie międzynarodowej oraz ponosi całkowitą odpowiedzialność za to, co dzieje się na terytorium objętym tą władzą*²⁰. Podkreślił, że [...] *jedynymi podmiotami stosunków międzynarodowych są zorganizowane terytorialnie państwa. [...] Stosunkami międzynarodowymi rządzi [więc – przyp. M.L.] anarchia [systemowa – przyp. M.L.], co oznacza, że ponad suwerennymi państwami nie ma władzy [brak rządu światowego – przyp. M.L.], która mogłaby im zapewnić bezpieczeństwo. W rezultacie dochodzi do wojen między państwami*²¹. Dlatego tak ważne w stosunkach międzynarodowych są dyskurs i wzajemne wpływanie na innych aktorów za pomocą idei.

Coraz częściej są toczone ożywione dyskusje na temat suwerenności politycznej w kontekście uczestnictwa Polski w strukturach Unii Europejskiej, która nieuchronnie zmierza do przekształcenia się w podmiot o charakterze federacyjnym, na wzór Stanów Zjednoczonych. Rozwojem takiego scenariusza są zainteresowane głównie Niemcy i Francja, Polska zaś kategorycznie – i słusznie – tym planom się sprzeciwia. Jest to

17 E.-J. Sieyès, *Qu'est-ce que le tiers état?* [online:], wersja HTML pliku, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/0/05/Qu%27est_ce_que_le_Tiers_Etat.jpg [dostęp: 12.08.2022].

18 Vide: teksty Carla Schmidta: *Die Diktatur*, München–Lipsk 1921, *Politische Theologie*, München–Lipsk 1922, *Der Begriff des Politischen*, Berlin 1932.

19 J. Czaputowicz, *Spółeczność międzynarodowa*, w: *Słownik społeczny*, B. Szlachta (red.), Kraków 2004, s. 1313.

20 Ibidem, s. 1313.

21 Ibidem, s. 1317–1318.

bowiem próba pozbawienia naszego kraju suwerenności i przekształcenia go w coś na wzór regionu (województwa) zależnego od Brukseli (Berlina i Paryża). Pozostawmy jednak ten gorący temat na rzecz omówienia elementów składowych suwerenności politycznej jako kategorii teoretycznej. Tej kwestii dotyczy ciekawy artykuł Remigiusza Rosickiego *O suwerenności*²². Autor wyróżnia suwerenność jednostki oraz suwerenność państwa. W dalszej kolejności wymienia suwerenność kulturową, militarną i gospodarczą. W niniejszym artykule uwaga została skoncentrowana głównie na suwerenności produkcyjnej, zwłaszcza na suwerenności technologicznej, związanej z wytwarzaniem tak istotnego we współczesnym świecie produktu, jakim jest mikroprocesor. Mikroprocesory są montowane w niemal wszystkich produktach wysokotechnologicznych: komputerach, laptopach, smartfonach, samochodach, lodówkach, telewizorach, maszynach i urządzeniach produkcyjnych, robotach itp. Najbardziej wrażliwym zastosowaniem mikroprocesorów jest jednak broń, zapewnia ona bowiem państwu suwerenność militarną. Nie dziwi więc obserwowany obecnie swego rodzaju wyścig w sferze opanowania umiejętności produkcji mikroprocesorów. Problem jest niezwykle skomplikowany, ponieważ zaledwie kilka przedsiębiorstw dysponuje *know-how*.

Od tranzystora do mikroprocesora, czyli suwerenność w dziedzinie wysokich technologii

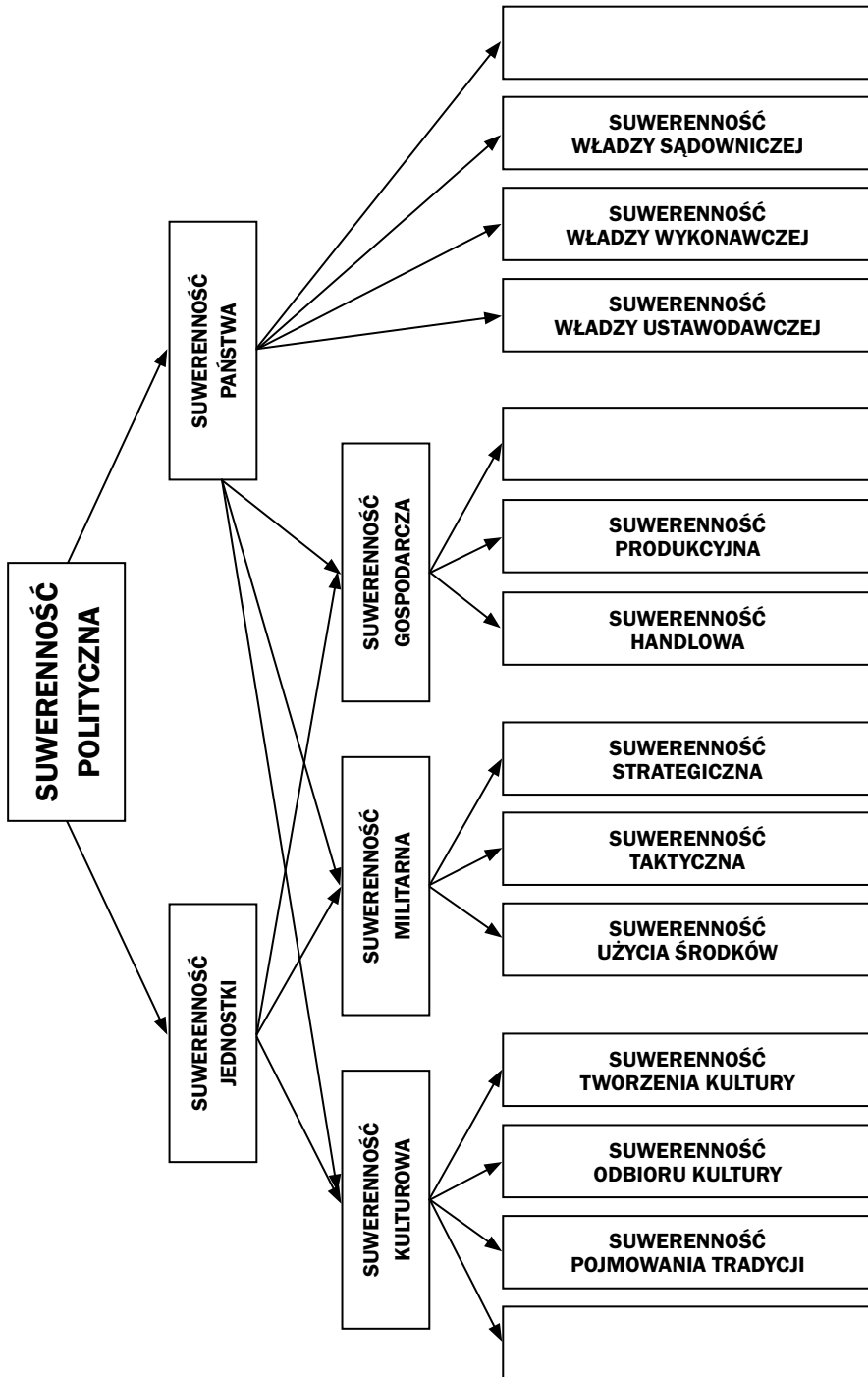
Pierwowzorem tranzystora, który zapoczątkował rewolucję informatyczną²³, była lampka Lee De Foresta (1873–1961). Pozwoliła ona wzmacniać prąd elektryczny i sterować nim, dla ówczesnego radia był więc tym, czym współcześnie jest tranzystor dla komputera. O historii tranzystora pisałem już w monografii *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*²⁴. Przypomnę tylko, że [...] pierwszy działający tranzystor skonstruowano 16 grudnia 1947 roku w Bell Telephone Laboratories w Murray Hill, New Jersey. Opracowało go trzech fizyków: John Bardeen, Walter Houser Brattain i Bradford Shockley, którzy za ten wynalazek otrzymali w 1956 roku Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki. Umożliwił on zastąpienie lampy próżniowej (triody) de Foresta w konstruowaniu komputerów oraz, dzięki szybkiemu przetwarzaniu impulsów elektrycznych w trybie binarnym, kodowanie instrukcji logicznych z wykorzystaniem algebry Boole’a²⁵. Ciekawostką jest to, że amerykańscy fizycy wykorzystali pracę George’a Boole’a, który zainspirowany logiką Arystotelesa, stworzył dla celów czysto teoretycznych algebrę binarną, zero-jedynkową (0 – fałsz, 1 – prawda). Sto lat później wykorzystano ją w pracach nad elektroniką cyfrową.

22 R. Rosicki, *O suwerenności*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny” 2010, nr 4, s. 63–72.

23 W 1906 roku amerykański inżynier elektryk Lee De Forest skonstruował trójelektrodową lampę próżniową, tzw. triodę zwaną audionem. Było to pierwsze urządzenie elektryczne, które mogło wzmacniać odbierany sygnał radiowy. We wcześniejszych konstrukcjach (Fleminga) moc sygnału pochodziła z odebranych fal elektromagnetycznych. Od 1012 roku lampa próżniowa stała się zasadniczym elementem odbiorników radiowych.

24 M. Lakomy, *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, Kraków 2013.

25 Ibidem, s. 29.



Rys. Kategoria teoretyczna suwerenności politycznej
 Źródło: *Teoria polityki*, Z. Blok (red.), Poznań 1998, s. 18.

W 1954 roku w przedsiębiorstwie Texas Instruments do wytwarzania tranzystorów wykorzystano tani i łatwo dostępny krzem, co zrewolucjonizowało procesy produkcyjne. Pojawiły się jednak inne trudności. Inżynier Jack Kilby dostrzegł, że z powodu coraz większej liczby tranzystorów montowanych na jednej płytce problemem staje się ich upakowanie. Wpadł na pomysł zintegrowania tranzystorów w jeden moduł w postaci tzw. obwodu scalonego (*integrated circuit* – IC). Konstrukcję tę opracowano w 1957 roku, również w Texas Instruments. Proces produkcji IC udoskonalono dwa lata później w przedsiębiorstwie Fairchild Semiconductors, gdzie zastosowano technologię integracji planarnej, co zainicjowało dynamiczny proces miniaturyzacji i spadku cen komponentów składowych komputerów.

Technologia produkcji tranzystorów, której wówczas nie przypisywano dużego znaczenia strategicznego, w 1951 roku została udostępniona kontrahentom zagranicznym podczas Transistor Technology Symposium. Centrum badawcze Bell Labs sprzedało licencję na wytwarzanie tranzystorów 35 firmom z całego świata. Wśród nich była firma Sony z Japonii. Od tego czasu tranzystory produkowano już w różnych częściach globu, ale najbardziej dynamicznie zaadaptowano tę technologię w Azji.

W 1971 roku w Stanach Zjednoczonych opracowano pierwszy mikroprocesor. Prace nad nim prowadziły jednocześnie firmy Intel, Texas Instruments i Garrett AiResearch's, ale najsprawniej problem rozwiązał informatyk z Intela Marcian Hoff. Koncepcja była dość prosta: należało dokonać dalszej integracji IC w jeden układ. W rezultacie 15 listopada 1971 roku powstał pierwszy czterobitowy mikroprocesor 4004. W najprostszy sposób można powiedzieć, że mikroprocesory są to zintegrowane tranzystory funkcjonujące na podstawie logiki algebry Boole'a. We współczesnych mikroprocesorach jest ich już nawet kilkanaście miliardów. Doskonalenie tego produktu w ostatnich pięćdziesięciu latach polega na dwóch pozornie przeciwstawnych procesach: zwiększaniu liczby tranzystorów upakowanych w czipie oraz zmniejszaniu jego wielkości. Najmniejszy produkowany obecnie czip ma wielkość 3 nm, a już jest przygotowywana produkcja czipa o grubości 2 nm. Początkowo liczba producentów czipów się zwiększała. Produkcję opanowano nawet w Związku Sowieckim. Natomiast w ostatnich latach na rynku pozostało już tylko kilka przodujących firm, które tworzą oligopol. Funkcjonują one na Tajwanie, w Korei Południowej, Singapurze i Chinach. Stany Zjednoczone zaniedbały rozwój tych technologii i w rezultacie przegrały rywalizację. Administracja Joe Bidena podjęła jednak starania w celu nadgonienia straconego czasu i zainwestowała około 5 mld dolarów w fabrykę mikroprocesorów na licencji tajwańskiej korporacji Taiwan Semiconductor Manufacturing Company (TSMC)²⁶, lidera na tym rynku. Fabryka powstaje w Teksasie. Pojawiają się informacje, że USA, Korea Południowa, Japonia i Tajwan rozpoczęły przygotowania do stworzenia czterostronnej struktury do stabilnej produkcji wysoko-technologicznych półprzewodników. Oznacza to, że w najbliższych latach grupa ta może

26 Największym odbiorcą produktów TSMC i zarazem największym producentem smartfonów na świecie jest korporacja Apple. Jej pozycja wynika także ze współpracy z najbardziej zaawansowanym technologicznie producentem mikroprocesorów.

osiągnąć pozycję hegemoniczną w dziedzinie zaawansowanych technologii. Nie ma w tej grupie państw europejskich.

Wśród 10 największych na świecie, pod względem kapitalizacji, korporacji zajmujących się produkcją mikroprocesorów znajdują się: Texas Instruments (przychody: 16,9 mld USD), MediaTek (przychody: 17,5 mld USD), Broadcom (przychody: 20,9 mld USD), NVIDIA (przychody: 23 mld USD), Qualcomm (sprzedaż: 29,1 mld USD), Micron Technology (sprzedaż: 30 mld USD), SK Hynix (sprzedaż: 37,2 mld USD), TSMC (przychody: 56,6 mld USD), Intel (przychody: 75,5 mld USD), Samsung Electronics (przychody: 83 mld USD)²⁷.

Dla zachowania suwerenności technologicznej znaczenie ma nie tylko kapitalizacja, ważne jest także opanowanie technologii produkcji mikroprocesorów o grubości 3 nm. Tę zdolność ma tylko TSMC. Firma monopolizuje więc rynek wysokotechnologicznych procesorów. Sprawę komplikuje jeszcze inny czynnik, związany z technologią produkcji tzw. waflí, czyli tarcz krzemu, z których powstają czipy. W tej produkcji wykorzystuje się technikę litograficzną. Jedynym producentem maszyn do masowej produkcji „waflí” techniką litograficzną jest przedsiębiorstwo ASML²⁸ z Niderlandów, które oferuje klientom systemy litograficzne EUV²⁹ oraz DUV³⁰.

Dodać trzeba, że hardware należy ożywić za pomocą oprogramowania. Najważniejsze i najpowszechniejsze są systemy operacyjne. Na tym rynku monopolistą jest Microsoft, który wyposażył niemal wszystkie komputery w system Windows. Drugi ważny element stanowią wykształcone, twórcze kadry programistów – informatycy. Alexander Bard i Jan Soderqvist nazywają tę warstwę społeczną netokracją (nową elitą władzy)³¹, a Umberto Eco – kognitariatem. System kształcenia w państwie suwerennym technologicznie powinien zatem koncentrować się w dużej mierze na wiedzy informatycznej.

Wnioski

Wziąwszy pod uwagę technologię produkcji procesorów 3 nm oraz maszyny do masowej produkcji „waflí” techniką litograficzną, można stwierdzić, że aby państwo było suwerenne w obszarze wysokich technologii, musi kontrolować te dwa procesy produkcyjne. Przedsiębiorstwa TSMC z Tajwanu oraz ASML z Niderlandów mają więc znaczenie strategiczne. Od opanowania tych technologii zależy między innymi siła armii,

27 A. Mittermeier, *Das sind die 10 größten Chip-Hersteller der Welt*, GeVestor [online], 16.11.2022, <https://www.gevestor.de/finanzwissen/oekonomie/rankings/das-sind-die-10-groessten-chip-hersteller-der-welt-767548.html> [dostęp: 23.11.2022].

28 <https://www.asml.com/en> [dostęp: 14.09.2022].

29 EUV – to miękka technologia rentgenowska, która ma długość fali 13,5 nm. Źródło światła EUV wykorzystuje laser o dużej mocy do tworzenia plazmy. To z kolei pomaga emitować światło o krótkiej długości fali wewnątrz komory próżniowej. W komorze system wykorzystuje kilka wielowarstwowych lusterek, które odbijają światło poprzez interferencję międzywarstwową. EUV: *Extreme Ultraviolet Lithography*, Semiconductor Engineering [online], https://semiengineering.com/knowledge_centers/manufacturing/lithography/euv [dostęp: 14.09.2022].

30 DUV – technologia głębokiego ultrafioletu.

31 Vide: A. Bard, J. Soderqvist, *Netokracja i nowa elita władzy. Życie po kapitalizmie*, Warszawa 2006.

możliwość rozwoju tzw. przemysłu 4.0 czy technologia 5G. Równie ważna jest umiejętność wytwarzania oprogramowania niezbędnego do funkcjonowania komputerów.

W niedalekiej przyszłości, zdominowanej przez technologie cyfrowe, suwerenne technologicznie będą tylko te państwa, które opanują procesy produkcji procesorów 3 nm lub 2 nm oraz będą dysponowały stosunkowo liczną kadrą programistów komputerowych. Do osobnej dyskusji pozostaje kwestia opanowania technologii produkcji komputerów kwantowych, które na razie funkcjonują w amerykańskich (Google), chińskich, rosyjskich i niemieckich laboratoriach. Ich upowszechnienie (miniaturyzacja) całkowicie zmieni stosunki społeczne i polityczne. Być może również zmieni samego człowieka! Dążące do suwerenności państwa nie mogą więc lekceważyć postępu w tej dziedzinie.

Tę smutną konstatację potwierdza tocząca się obecnie tzw. wojna czipowa między wspomnianymi państwami a Chinami i Federacją Rosyjską o przyszłą dominację w świecie cyfrowym. Dlatego należałoby podjąć wysiłek przededefiniowania terminu suwerenności państwa, ponieważ komponent technologiczny zacznie odgrywać coraz większą rolę. Polskę stać obecnie na taki skok technologiczny, ale będzie to możliwe jedynie w wypadku podjęcia ścisłej współpracy technologicznej z Tajwanem. ■

STRESZCZENIE:

W artykule podjęto problematykę suwerenności państwa. Do ożywionych dyskusji na ten temat składają co najmniej dwie kwestie: tworzenie się ponadnarodowych bloków państw, które w mniejszym lub większym stopniu zawłaszczają niektóre elementy składowe suwerenności państwa, oraz wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych (kazus Ukrainy), w wyniku czego krystalizują się nowe sojusze polityczne. W artykule przedstawiono ważniejsze koncepcje rozumienia terminu „suwerenność”. Na tej podstawie odniesiono się także do tzw. suwerenności technologicznej, szczególnie do możliwości opanowania produkcji mikroprocesorów 3 nm. Technologia ta w niedalekiej przyszłości zaważy bowiem na ograniczeniu suwerenności w sferze wojskowej czy gospodarczej.

SŁOWA KLUCZOWE:

suwerenność, suwerenność cyfrowa, mikroprocesor, Tajwan, TSMC

Bibliografia

Art. 1 konwencji z Montevideo [online], wersja HTML pliku, http://www.hudok.info/files/1114/3526/0588/Evi-Doc_12_Montevideo.pdf/.

Bard A., Soderqvist J., *Netokracja i nowa elita władzy. Życie po kapitalizmie*, Warszawa 2006.

Bodin J., *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958.

Czaputowicz J., *Spółeczność międzynarodowa*, w: *Słownik społeczny*, B. Szlachta (red.), Kraków 2004.

Deklaracja zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 2625(XXV), 24 października 1970 r.

EUV: *Extreme Ultraviolet Lithography*, Semiconductor Engineering [online], https://semiengineering.com/knowledge_centers/manufacturing/lithography/euv/.

Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przekł. Cz. Znamierowski, Warszawa 1954.

Jaroszewska A. D., Jaroszewska, *Poglądy polityczna – religijne Marsyliusza z Padwy*, rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2014.

Kołakowski L., *Dwoje oczu Spinozy*, w: *Antynomie wolności. Z dziejów filozofii wolności*, Warszawa 1966.

Kałduński M., *Pewne uwagi na temat suwerenności państwowej w kontekście sprawy statku Lotus* [online], wersja HTML pliku, <https://eucet.hu/wp-content/uploads/Marcin-Kaldunski.pdf/>.

Kozłowski M., *Sprawa Spinozy. Esej o władzy, naturze i wolności*, Kraków 2011.

Kozłowski M., *Władza. Między wielością a imperium*, Korporacja ha!art [online], <http://haart.e-kei.pl/prezentacje/proza/1901-michal-kozlowski-wladza-miedzy-wieloscia-a-imperium-fragment-ksiazki-sprawa-spinozy-esej-o-wladzy-naturze-i-wolnosc.html/>.

Lakomy M., *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, Kraków 2013.

Mittermeier A., *Das sind die 10 größten Chip-Hersteller der Welt*, GeVestor [online], 16.11.2022, <https://www.gevestor.de/finanzwissen/oekonomie/rankings/das-sind-die-10-groessten-chip-hersteller-der-welt-767548.html/>.

Rosicki R., *O suwerenności*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny” 2010, nr 4.

Sieyès E.-J., *Qu'est-ce que le tiers état?* [online], wersja HTML pliku, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/0/05/Qu%27est_ce_que_le_Tiers_Etat.jpg/.

Schmitt C., *Politische Theologie*, München–Lipsk 1922.

Schmitt C., *Die Diktatur*, München–Lipsk 1921.

Schmitt C., *Der Begriff des Politischen*, Berlin 1932.

Szczudlik-Tatar J., *ChRL – Tajwan perspektywy normalizacji stosunków chińsko-tajwańskich*, „Biuletyn PISM” 2009, nr 64(596).

Teoria polityki, Z. Blok (red.), Poznań 1998.

Wielomski A., *Wielomski: Thomas Hobbes*, Portal Myśli Konserwatywnej Konserwatywizm.pl [online], 23.03.2019, <https://konserwatywizm.pl/wielomski-thomas-hobbes-2/>.

Article history: Received: 16.09.2022; Reviewed: 15.11.2022; Accepted: 15.11.2022

DOI: 10.5604/01.3001.0016.1947

Corresponding author: Mirosław Lakomy, PhD, Professor at Ignatianum Academy (AI) in Krakow, Poland; ORCID: 0000-0003-0556-1379; e-mail: mm-l@wp.pl

Cite this article as: Lakomy M. “Technological Sovereignty of State”. *bellona quart.* 2022(3): 47–58

Policy: The content of the journal is circulated on the basis of the Open Access which means free and limitless access to scientific data.

Competing interests: The authors declare that they have no competing interests.

Table of content URL: <https://kwartalnikbellona.com/issue/12943>

Author's bio: Mirosław Lakomy, PhD, Professor at Ignatianum Academy (AI) in Krakow
He works for the Institute of Political Science and Administration at the Ignatianum Academy in Krakow, and is the Head of the Department of Political Communication. His represented field includes the area of social sciences; discipline – political science and administration as well as social communication and media. He specializes in media and social communication, new media and political communication, and in his research work he embraces the information-ist-technological paradigm.



Politics of Memory in Public Museums as an Element of China's Discursive Security

Alicja Bachulska, MA

ORCID: 0000-0002-6953-6677

e-mail: a.bachulska@akademia.mil.pl

School of Social Sciences, Institute of Philosophy and Sociology, the Polish Academy of Sciences, Warsaw

ABSTRACT:

This article aims at describing and contextualising the growing importance of politics of memory in public museums of the People's Republic of China (PRC) in the context of Beijing's securitisation efforts. Under Xi Jinping's rule, the PRC has been expanding its definition of national security to include concepts going beyond conventional wisdom. Discursive security, understood as China's ability to control domestic as well as international narratives about its role and position to its own advantage, has played an important role in these endeavours. "Correct understanding of history" has been a crucial element of Beijing's quest to strengthen its discursive security, with politics of memory related to traumatic past events being one of its most important tools. In this context, public museums can be understood as institutions where the PRC's discursive security is constructed. This article discusses Beijing's politics of memory as an element of China's strategy to boost its discursive security, and illustrates it with a case study of the most iconic public museum in the PRC, i.e. the National Museum of China and its history exhibitions, namely the Road of Rejuvenation and the Road of Rejuvenation: New Era.

KEYWORDS:

China, museums, politics of memory, securitisation, discourse

Introduction

Chinese contemporary history has been marked by violent upheavals, ranging from foreign aggression (e.g. the Opium Wars and subsequent semi-colonisation) to natural disasters, plagues, and civil conflicts. In China, the events stretching from early 19th century to the establishment of the PRC in 1949 have been referred to as the “century of humiliation.” As Wang Zheng, a prominent scholar of that notion, has noted, “the discourse of national humiliation is not just the standard view of Chinese-Communist historiography; it is a recurring theme in both pre-1949 and post-1949 Taiwanese discourse as well.”¹ As an element constituting Chinese contemporary identity, it has been exploited by both the Nationalists (i.e. the Kuomintang, KMT) and the Communists (i.e. the Chinese Communist Party, CCP), two most important political forces in the country’s recent history. It has been used many times in Chinese public debates to evoke the feeling of imminent danger and the fear of both physical and cultural annihilation at the hands of foreigners. When the countrywide protests in the spring of 1989 exposed an ideological vacuum left by the demise of Maoism, the CCP decided to fill it by nurturing a new type of identity based on nationalism. As a result, the century of humiliation was resurrected yet again to become the driving force behind the so-called Patriotic Education Campaign, one of the largest ever exercises in history re-writing. The campaign aimed at teaching the younger generations about China’s past suffering and the CCP’s self-proclaimed role in ending it. This was undertaken through a variety of means, mainly the development of a new school curriculum and state-funded “red tourism,” i.e. the establishment of model education bases related to revolutionary history.² Compared to the Mao-era political campaigns, the Patriotic Education Campaign was much more sophisticated and pragmatic, it also had a very clear message focusing around the idea that the CCP victory had marked the finishing line of China’s “Long March towards progress and prosperity.”³ In Zhao’s words, it “was well-engineered and appealed to nationalism in the name of patriotism to ensure loyalty in a population that was otherwise subject to many domestic discontents.”⁴

Thirty years later, nationalism is still on the rise in the PRC, with many voicing the need for a more assertive foreign policy, especially in relations with Japan and the US. Coupled with Xi Jinping’s heavy-handed leadership and his revisionist aspirations, the PRC has turned into a country that is economically and militarily stronger, yet also sees countless potential dangers to its stability, sovereignty, and the continued rule of the CCP. Given the above background, Beijing has doubled down its efforts to not only control the socio-political and economic situation in the country, but also to expand its in-

1 Wang, Z. “National Humiliation, History Education, and the Politics of Historical Memory: Patriotic Education Campaign in China.” *International Studies Quarterly*, 2008, vol. 52, no. 4, p. 789.

2 Denton, K. “Exhibiting the Past: Historical Memory and the Politics of Museums in Postsocialist China.” Honolulu, 2014, p. 214.

3 Vickers, E. “Museums and Nationalism in Contemporary China.” *Compare*, 2008, vol. 37, no. 3, pp. 372-373.

4 Zhao, S. “A State-Led Nationalism: The Patriotic Education Campaign in Post-Tiananmen China.” *Communist and Post-Communist Studies*, 1998, vol. 31, no. 3, p. 287.

ternational footprint to insulate itself from external shocks. In the process, many aspects of the country's functioning have been securitised. In other words, issues that might have been previously seen as neutral in terms of their security implications are now considered vital when it comes to maintaining China's internal stability. The following section introduces the current state of affairs when it comes to academic and expert debates relating to securitisation of the PRC, its implications for politics of memory, and the role of museums in the process.

Literature Review

In recent years, China has been steadily broadening its official understanding of what constitutes national security. Under Xi Jinping, a new framework for tackling various kinds of threats has been established under the name of "comprehensive national security" (总体国家安全 *zongti guojia anquan*).⁵ According to Chinese sources, as a holistic approach, it encompasses "a full spectrum of security issues (...), ranging from personal security, which is the ultimate concern, and political security, which is of overarching importance, to economic security, which underpins all other considerations."⁶ Moreover, "military, cultural and social perspectives reinforce efforts in other areas, and the promotion of international security provides support for measures taken in a national context."⁷ This way, domestic and international contexts become closely intertwined, with both dimensions influencing each other. As such, achieving "comprehensive national security" is presented as a necessary element in the CCP's continued efforts to build "socialism with Chinese characteristics."

In order to institutionalise this outlook, the Party has passed special legislation, such as the National Security Law, the National Intelligence Law and the Cybersecurity Law, to name a few.⁸ Together with a centralised security system with the National Security Commission at its core, these developments have greatly increased Beijing's ability to police its domestic populace and exert pressure internationally. As Legarda has argued, "from trade ties with other countries to China's global image and reputation – everything has become a matter of national security."⁹ Both conventional areas of security, such as territorial or military ones, as well as less conventional, like polar, space or cultural security, are now officially brought together under the banner of comprehensive national security. This way, China has been undergoing a rapid process of securitisation, with new threats being constructed and targeted at the level of the CCP policymaking.

5 总体国家安全观 ("A Holistic View of National Security"). *China.org.cn* [online], January 19, 2020, http://keywords.china.org.cn/2020-01/19/content_75629605.html [accessed: July 29, 2022].

6 Ibidem.

7 Ibidem.

8 Legarda, H. "China's New International Paradigm: Security First" [in:] *The CCP's Next Century. Expanding Economic Control, Digital Governance and National Security* [online]. Mercator Institute for China Studies, June 2021, https://merics.org/sites/default/files/2021-07/MERICSPapersOnChinaCCP100_3_1.pdf [accessed: July 25, 2022].

9 Ibidem, p. 55.

In this context, discursive security, understood as Beijing's ability to control domestic as well as international narratives about its role and position to its own advantage, can be also regarded as a crucial element of the CCP's efforts to maintain its rule and keep the country stable.

As Dillon has described it, securitisation is a phenomenon in which the hyperbolised fear of danger is utilised to maintain support for state power and its legitimacy, becoming one of the characterisations of contemporary politics.¹⁰ This fear might be real or imagined, it can also be external and/or internal. Moreover, it must be associated with certain risks, a category understood by Dillon as a form of rule, since those controlling the perception of threat have the means to manage it.¹¹ As Campbell has noted in his seminal work on the concept of security, objectivity cannot be applied as a category to measure danger.¹² Thus, risks and dangers are very prone to manipulation and bias when it comes to their definition, and as such are discursively created, i.e. in a socially constructed process of meaning-making. Many factors influence this kind of discursive choices and strategies, including one's ideology, interests, and personal experiences. This applies to both state and non-state actors as well as individuals.

The interplay of these elements has been widely researched. For example, the US discourse towards the Soviet Union during the Cold War and its role in the social construction of the Communist threat was researched by Der Derian, who has argued that by securitising USSR, Washington had managed to expand the nature of international threat and ideologize it, similarly to what happened later in relation to international terrorism.¹³ Regarding the PRC, one of the most prominent security-related discourses examined in recent years by scholars and experts alike has been the so-called "China threat theory." In broadest terms, it can be described as a belief that an increasingly strong China will challenge the prevailing US-led international order by violent means, with the aim of becoming the next hegemon. Thus, it needs to be contained before it decides to either wage a war against the US and its allies or challenges them indirectly. Weiqing Song has characterised it as a "noticeable international topic in Western discourses since the end of the Cold War," arguing that it has led to securitisation of China as a narrative theme in the process of communication in scientific theory, normative analogy, and political myth.¹⁴ Simultaneously, for many Western observers, and especially practitioners of international politics, "China threat" is mostly about the PRC's growing military capabilities, coupled with economic might, authoritarian values, and assertive foreign policy. In Robert S. Ross' words, "if the United States gives China the opportunity to displace the U.S. presence, it will grab it. The United States should be under no illusion

10 Dillon, M. "Underwriting Security." *Security Dialogue*, 2008, vol. 39, no. 2–3, p. 320.

11 Ibidem, p. 326.

12 Campbell, D. "Writing Security: United States Foreign Policy and the Politics of Identity." Minneapolis, 1992, p. 1.

13 Der Derian, J. "The Terrorist Discourse: Signs, States, and Systems of Global Political Violence." *World Security*, ed. by M.T. Klare & D.C. Thomas, New York, 1991, pp. 237–265.

14 Song, W. "Securitization of the 'China Threat' Discourse: A Poststructuralist Account." *The China Review*, 2015, vol. 15, no. 1, p. 145.

that China will be content with the status quo should its relative power increase.”¹⁵ In response to this kind of arguments, Beijing has customarily responded with its repeated assertions that it had chosen the path of “peaceful rise” or “peaceful development,” with no intention of precipitating hostilities targeting third countries.¹⁶ This kind of attitude has ignored Beijing’s own track record of armed conflicts and its coercive policies targeting specific social groups, such as ethnic minorities or members of certain religious groups. As noted by Roy, the “China threat” arguments largely depend on one’s political and theoretical orientation, with those arguing with a strategic goal in mind often coming to drastically different conclusions than those with other objectives.¹⁷

Both critique and approval of the China threat trope have been widespread in international academic and expert debates, however, it is only recently that researchers have turned to China’s own securitisation efforts. When it comes to existing research covering this newly emerging area of interest, Xie and Warner have written on the politics of securitisation in the PRC’s efforts to manage transboundary river basins, with Beijing now characterising water as a security issue of not only environmental, but also strategic military importance.¹⁸ Together with Beijing’s growing international footprint, which accelerated its development with the establishment of the Belt and Road Initiative in 2013, researchers have also turned toward the issue of protecting China’s overseas interests. As Ghiselli has argued, because of the emergence of new threats to Chinese nationals in regions such as the Middle East and North Africa, Beijing’s foreign policy went through a tortuous securitisation process, resulting in deep changes in the way Chinese civilian and military elites think about their country’s security interests abroad.¹⁹ Finally, the processes of domestic securitisation in China have had profound effects on the way the country operates, with implications for both individual rights of its citizens and their collective behaviour. This can be illustrated with both figures and anecdotal evidence. Although since 2013 the Ministry of Finance does not reveal China’s annual domestic security spending figures, the National Bureau of Statistics still includes them in their database.²⁰ As Zenz has found out, during Xi Jinping’s first term (2013–2017), the PRC domestic security spending grew 34% faster than total spending, while “security-related expenditures in sensitive regions such as Xinjiang and Tibet have risen so rapidly that they now exceed the United States average on a per capita PPP basis.”²¹ Moreover, the actual spending might be even higher, with some security-related investment categorised under different labels in government reports. For example, high

15 Ross, R. S. “Assessing the China Threat.” *The National Interest*, 2005, no. 81, p. 87.

16 Buzan, B. “China in International Society: Is ‘Peaceful Rise’ Possible?” *The Chinese Journal of International Politics*, 2010, vol. 3, no. 1, p. 5.

17 Roy, D. “The ‘China Threat’ Issue: Major Arguments.” *Asia Survey*, 1996, no. 36, no. 8, p. 758.

18 Xie, L., J. Warner, “The Politics of Securitization: China’s Competing Security Agendas and Their Impacts on Securitizing Shared Rivers.” *Eurasia Geography and Economics*, 2022, vol. 63, no. 3, pp. 332–361.

19 Ghiselli, A. “Protecting China’s Interests Overseas: Securitization and Foreign Policy.” Oxford, 2021.

20 Zenz, A. “China’s Domestic Security Spending: An Analysis of Available Data.” *China Brief*, 2018, vol. XVIII, issue 4, pp. 5–11.

21 Ibidem, p. 9.

tech-enabled projects aimed at increasing the CCP's ability to both police people's behaviour and predict their future choices have been developed, with the infamous Social Credit System as one of the most widely discussed examples. Although not as Orwellian as non-Chinese media tend to portray it, since it does not yet exist in a country-wide, numerical form, it nevertheless represents an unprecedented attempt at social engineering, aimed at drastically expanding the Party's coercive repertoire.²²

As levels of perceived threat in Xi Jinping's China have increased, with their origins in both domestic and international environments, the Party has focused on nurturing specific social sentiments, conducive to social stability. Nationalism has been one of the key features of these efforts, with the youth being taught about past humiliations and the continued threat of aggression from foreign powers. Over time, these attitudes have also translated into growing popularity of books, films, TV series and other products of culture, often supported by the state, referring to Japan's legacy of aggression, with the Second Sino-Japanese War and its most iconic trauma, the Nanjing Massacre, at its core.²³ As a result, Beijing's top-down efforts to revive the narrative of the century of humiliation have led to the promotion of "a particular structure of feeling that draws thick moral distinctions between patriotic Chinese on the one hand, and evil foreigners and their Chinese race-traitors on the other."²⁴ These binary oppositions, although rooted in historical experiences, serve the present needs of the CCP. By othering certain groups, especially external, the Party has been able to redirect people's attention away from the country's internal problems. Instead, it focuses on external enemies, who can be confronted only if the nation stays united under Beijing's leadership. These dynamics illustrate how discursively constructed threats, largely engineered by the CCP, have migrated to broader debate, becoming part of China's social fabric and, in turn, influencing people's behaviour.

Under Xi Jinping, politics of memory have come to the forefront of many Party debates. Soon after assuming office, Xi warned the CCP elites against the dangers of "historical nihilism," i.e. distorting the Party history and slandering its heroes, an attitude defined by the chairman as harmful and confusing, ultimately leading to serious political problems like possible regime change.²⁵ From Beijing's perspective, Soviet Union's collapse is a textbook example of what is at stake if "hostile forces at home and abroad," and its current focus on fighting "historical nihilism" constitutes a theoretical basis for its revisionist policies, aiming at stifling any criticism from within the system. Similar standpoints have been reiterated in other forms, for example in the latest Resolution on the Major Achievements and Historical Experience of the Party over the Past Century,

22 Bachulska, A. "China's Social Credit System and Its Development: Between "Orwellian Nightmare" and Technocratic Utopia?" *Asia Research Centre Report*, Warsaw, 2020, p. 4.

23 Schneider, F. "Mediated Massacre: Digital Nationalism and History Discourse on China's Web." *The Journal of Asian Studies*, 2018, vol. 77, no. 2, pp. 429–452.

24 Callahan, W.A. "China - the Pessimist Nation." Oxford, 2010, p. 56.

25 Xi, J. 关于坚持和发展中国特色社会主义的几个问题 ("Several Issues Regarding Upholding and Developing Socialism with Chinese Characteristics"), *Qiushi* [online], March 31, 2019, http://www.qstheory.cn/dukan/qs/2019-03/31/c_1124302776.htm [accessed: July 31, 2022].

published in late 2021.²⁶ The document, third of its kind in the country's history, warns against "theoretical and practical errors" that caused "severe political disturbance" in 1989, and legitimises the CCP's current authoritarian turn by presenting it as a necessary stage to achieve the "rejuvenation of the Chinese nation."²⁷ These declarations have already translated into practice, with Beijing launching a special hotline for reporting online "historical nihilism"²⁸ and Chinese social media giants starting their own campaigns targeting similar attitudes.²⁹ Moreover, in a move marking growing politicisation of science in the PRC, researchers from the state-affiliated Chinese Academy of Social Sciences have concluded that "historical nihilism was one of the main tactics 'international hostile forces' were using to try to Westernise and divide China."³⁰ As a remedy, they have proposed "a more disciplined approach to the study of history that would 'safeguard ideological security' and 'create a positive image of China.'"³¹

Although often overlooked, public museums have played an important role in Beijing's politics of memory, with discursive security occupying an increasingly important place in their narratives on China's history and its current meaning. In recent decades, the PRC has experienced a "museum boom," with both large and small, locally managed museums opened every year.³² Since the establishment of the PRC in 1949, the total number of museums in the country increased 230-fold.³³ In years 2010-2018, approximately 200 new museums, both public and private, were opened in China annually, reaching a total of 5136 institutions.³⁴ In official documents such as the Museum Development Plan for 2011-2020, they have been designated as important tools for the CCP to develop the cultural industry and stimulate domestic economy. In the words of Kirk Denton, a prominent scholar of Chinese museums, they "offer a particularly visible and public space through which to discuss issues of memory, politicised constructions of the past,

26 "Full Text: Resolution of the CPC Central Committee on the Major Achievements and Historical Experience of the Party over the Past Century." *State Council of the People's Republic of China* [online], November 16, 2021, https://english.www.gov.cn/policies/latestreleases/202111/16/content_WS6193a935c6d0df57f98e50b0.html [accessed: July 31, 2022].

27 Ibidem.

28 Brouwer, J. "Beijing Launches Hotline For Reporting Online 'Historical Nihilism'." *China Digital Times* [online], April 14, 2021, <https://chinadigitaltimes.net/2021/04/beijing-launches-hotline-for-reporting-online-historical-nihilism> [accessed: July 31, 2022].

29 Brouwer, J. "Chinese Social Media Giants Launch New Campaign Against 'Historical Nihilism'." *China Digital Times* [online], April 28, 2022, <https://chinadigitaltimes.net/2022/04/chinese-social-media-giants-launch-new-campaign-against-historical-nihilism> [accessed: July 31, 2022].

30 Stallard, K. "Xi Jinping Is Fighting a War for China's History." *Foreign Policy* [online], May 1, 2022, <https://foreignpolicy.com/2022/05/01/xi-jinping-is-fighting-a-war-for-chinas-history> [accessed: July 31, 2022].

31 Ibidem.

32 Courty, P. and F. Zhang. "The China Museum Boom: Soft Power and Cultural Nationalism." *International Journal of Cultural Policy*, 2021, vol. 27, no. 1, pp. 30-49.

33 Guan, Q. "Preface. The Chinese Museum Boom in Broad Strokes." *Museum Development in China. Understanding the Building Boom*, ed. by G. D. Lord et al., Lanham, 2019, p. 13.

34 Ibidem.

globalisation (...) and the construction of national and postsocialist identities.”³⁵ What is more, they are of particular importance in the authoritarian context of the Chinese regime and its hierarchy, with the CCP having control over the discourse created in museums. As Lu has noted, control over the content is crucial in museum environment, with material objects being always context-specific, thus defining the political meaning of heritage in a specific time and place.³⁶

Overall, post-Mao PRC has experienced a period of rapid development of museums. In the process of “musealisation,” its natural and cultural resources have been used, both physically and conceptually, to turn them into “museum objects.”³⁷ Just as in Mao’s China “to curate revolution was to make it material,”³⁸ with primacy given to the propaganda dimension of exhibitions, in Xi Jinping’s PRC to curate contemporary history for political and security reasons is to musealise it.

Methodology

To illustrate and contextualise the latest developments in Chinese politics of memory in state-run museums, the following section will introduce a case study, namely an analysis of history-related narratives from the PRC’s most prestigious and iconic public museum, the National Museum of China (NMC) in Beijing. It hosts two history exhibitions that define the official meaning of China’s past and its current implications: the Road of Rejuvenation and its latest spin-off, the Road of Rejuvenation: New Era. The latter appears especially important and timely, as it has been dedicated to Xi Jinping’s concept of a “New Era” (新时代 *xin shidai*), a key notion in the CCP’s current rhetoric.

The National Museum of China (中国国家博物馆 *zhongguo guojia bowuguan*) is the most representative institution of its kind in the PRC. Initially designed as two separate museums, the National Museum of Revolution and the National Museum of Chinese History, its current form is the result of them merging into one in 2003. The NMC is the second most visited museum worldwide after Louvre, with almost 7,4 million visitors in 2019 alone.³⁹ It is located on the Tiananmen Square, with the Forbidden City to its north, Mao’s mausoleum to its south and the Great Hall of the People to its west. Housed in a monumental socialist realist building, it is also one of just a few museums in the country directly supervised by the Ministry of Culture of the PRC, which reflects its importance within China’s internal hierarchy of Party-state institutions.

In the following section, history exhibitions from the NMC will be analysed from the perspective of critical constructivism, a paradigm emphasising the interpretative and

35 Denton, K. “Exhibiting the Past: Historical Memory and the Politics of Museums in Postsocialist China Honolulu.” 2014, p. 9.

36 Lu, T.L.D. “Museums in China. Power, Politics and Identities.” London, 2014, pp. 15–16.

37 Bollo, S. and Y. Zhang. “The Musealisation of China.” *Museum Development in China. Understanding the Building Boom*, ed. by G. D. Lord et al., Lanham, 2019, p. 21.

38 Ho, D.Y. “Curating Revolution. Politics on Display in Mao’s China.” Cambridge, 2018, p. 1.

39 “Most Visited Museums Worldwide in 2019 and 2020.” *Statista* [online], <https://www.statista.com/statistics/901072/museums-by-total-attendance-worldwide> [accessed: August 1, 2022].

context-specific nature of social research as well as the limitations of positivist paradigms. It also assumes that “knowledge and phenomena are socially constructed in a dialogue between culture, institutions, and historical contexts,” thus emphasizing the social dynamics shaping the object of enquiry.⁴⁰ The connection between power and knowledge is of special importance to critical constructivists, as their interconnectedness illustrates how “in societies only certain groups and institutions can gain prominence and become sanctioned as proprietors of knowledge.”⁴¹ In the context of contemporary China, the CCP is the key proprietor of knowledge, undermining other actors whose actions might go against its own key interests, such as political survival and legitimacy maintenance. From this perspective, state-run museums and their exhibitions become the arena where the CCP can reproduce its power through specific narratives, including those related to potential dangers and threats.

The author of this paper has drawn inspiration from Critical Discourse Analysis (CDA) as a tool to analyse museum narratives. CDA, a method consistent with the key assumptions of critical constructivism, has been often employed to find out how power is exercised through discourse, understood as linguistic, visual, sound and performative practices.⁴² Museums can be thus treated as “discursive events,” where material objects are combined with other visual and textual elements of display. As Grek has argued, museum narratives can be seen as “texts” constating of three dimensions: textual, discursive and social.⁴³ In other words, they can be analysed through the lens of language used to describe specific events and its broader socio-political and cultural meaning. The following case study will focus on the narratives from NMC’s two history exhibitions to deconstruct their current meaning and future implications in the context of the PRC’s ongoing securitisation. Primary and secondary materials used in the analysis include archival photographs taken by author of this paper in the summer of 2019 as well as academic and media publications.

Case Study: Results and Discussion

The National Museum of China hosts two permanent history exhibitions: Road of Rejuvenation and Road of Rejuvenation: New Era. The former was opened in 2011, with Xi Jinping visiting it only two weeks after his appointment to the position of CCP’s general secretary. The latter was inaugurated in 2018 in a move marking Xi’s ambition to streamline certain notions and ideas in line with broader changes in the PRC under his rule. Both exhibitions are of utmost symbolic importance to the Chinese Party-state and

40 Manning, J. “Critical Constructivism.” *Global Social Theory* [online], <https://globalsocialtheory.org/concepts/critical-constructivism> [accessed: August 1, 2022].

41 Ibidem.

42 Fairclough, N. “Critical Discourse Analysis: The Critical Study of Language.” London, 1995.

43 Grek, S. “Museums and Critical Discourse Analysis: Disentangling Exhibition Narratives.” *Discourse Analysis: Theory into Research*, ed. by Thao Le, Launceston, 2005, p. 219.

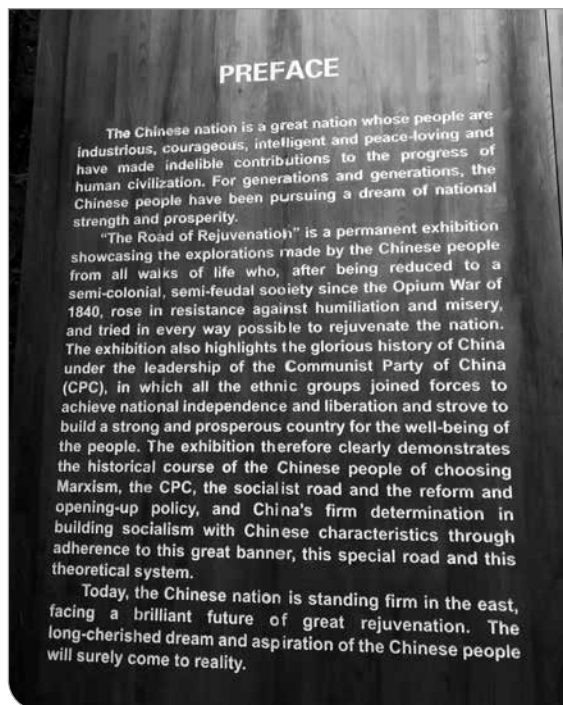


Figure 1. Road of Rejuvenation: preface.

Photograph taken by the author

its "discourse power,"⁴⁴ especially given Xi's personal involvement in the opening of the former and the creation of the latter.

The Road of Rejuvenation is a comprehensive exhibition presenting the CCP's interpretation of China's contemporary history and its current meaning. It is monumental in both its form and content: comprising of five distinct sections, its narrative spans across several centuries, with the century of humiliation as its focal point. As Alex Chan has described it, the Road of Rejuvenation explores key periods in the PRC's most recent history, such as "the period when China was reduced to a semi-colonial and semi-feudal society," its "fight against fascism to save the nation," "the achievements of the Communist Party of China in liberating the nation," as well as its "efforts in building a socialist country."⁴⁵

44 "Chinese Discourse Power: China's Use of Information Manipulation in Regional and Global Competition." *Atlantic Council* [online], Washington, 2020, <https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2020/12/China-Discourse-Power-FINAL.pdf> [accessed: August 8, 2022].

45 Chan, A. "The Road of Rejuvenation: A Must-See Exhibition." *China Daily* [online], July 19, 2018, <http://www.chinadaily.com.cn/a/201807/19/WS5b50642ba310796df4df780b.html> [accessed: August 8, 2022].

When entering the exhibition, the visitors are immediately confronted with a preface highlighting its mission: to showcase “the explorations made by the Chinese people from all walks of life who, after being reduced to a semi-colonial, semi-feudal society since the Opium War of 1840, rose in resistance against humiliation and misery, and tried in every way possible to rejuvenate the nation.”⁴⁶ It also reminds the visitors that “the Chinese nation is a great nation whose people are industrious, courageous, intelligent and peace-loving and have made indelible contribution to the progress of human civilisation.” Moreover, the leadership of the CCP is highlighted, with its role in achieving “national independence and liberation.” As the preface argues, the Road of Rejuvenation “clearly demonstrates the historical course of the Chinese people of choosing Marxism, the CPC, the socialist road and the reform and opening-up policy, and China’s firm determination in building socialism with Chinese characteristics.” This way, a linear interpretation of the country’s contemporary history is established, with the CCP at its core. Its historical experiences stretch all the way to the current situation, with the Party safeguarding “a brilliant future of great rejuvenation.”

Despite officially consisting of five sections, the narrative constructed in the exhibition Road of Rejuvenation can be broadly divided into three periods: the century of humiliation, the CCP’s victory, with Maoism as its guiding ideology, and the post-Mao reform and opening era. As the cornerstone of China’s contemporary history, the century of humiliation is presented as a cautionary tale of what happens when a weakened and unprepared entity is confronted with strong and unknown enemies. The exhibition presents a detailed account of events perceived by the CCP as the most important elements that had led to the Chinese empire’s political and territorial decomposition. Confrontation with Western powers and Japan is thus presented as a major source of trauma, with China’s consequent attempts to both fight the enemies and understand their motivations. In this section of the exhibition, however, past suffering at the hands of foreigners is highlighted, with certain events and processes, such as the Opium Wars, the “unfair treaties,” the occupation and semi-colonisation of different territories, the looting of the Old Summer Palace, and the Japanese invasion with its atrocities, occupying most of the discursive and symbolic space. Traumas inflicted by the Chinese authorities themselves remain invisible.

When it comes to the discursive strategies used in the exhibition in the context of the PRC’s security, “backwardness,” defined through the lens of underdeveloped economy and military, is identified as one of the underlying causes of China’s past humiliation. Themes that underline this motif include loss of sovereignty, economic exploitation by foreign powers, loss of identity and dignity, as well as cultural annihilation. As a response to these threats, the Road of Rejuvenation describes national “awakening” in the face of Chinese civilisation’s existential crisis. As the official narrative goes, China’s intellectual elites were forced to “ponder the nation’s future and the country’s fate, and search for a path of salvation.” “Salvation” stands for different individuals’ attempts to

46 All quotes in this section come from the exhibitions’ official descriptions and captions, documented by the author during her field research at the National Museum of China in the summer of 2019.



Figure 2. Map of territories affected during the century of humiliation.

Photograph taken by the author (2)

主要不平等条约简表		
缔约国	签约时间	条约名称
英国	1842年8月	《南京条约》
	1843年12月	《虎门条约》
	1845年5月	《上海租界章程》
	1846年10月	《天津条约》
	1858年10月	《北京条约》
美国	1844年7月	《望厦条约》
	1858年10月	《天津条约》
	1894年10月	《马关条约》
	1901年9月	《辛丑条约》
	1911年11月	《中法新约》
法国	1842年8月	《南京条约》
	1843年12月	《虎门条约》
	1845年5月	《上海租界章程》
	1846年10月	《天津条约》
	1858年10月	《北京条约》
俄国	1858年6月	《天津条约》
	1860年11月	《北京条约》
	1896年6月	《中法新约》
	1901年9月	《辛丑条约》
	1911年11月	《中法新约》
德国	1861年2月	《中法新约》
	1896年6月	《中法新约》
	1901年9月	《辛丑条约》
	1911年11月	《中法新约》
	1915年5月	《二十一条》
日本	1854年7月	《神户条约》
	1858年10月	《天津条约》
	1860年11月	《北京条约》
	1894年10月	《马关条约》
	1901年9月	《辛丑条约》

Figure 3. List of important "unfair treaties" signed during the century of humiliation.



Figure 4. Display dedicated to Hong Kong's handover.

Photograph taken by the author

rethink China's developmental strategy and reverse its decline. In this context, various important thinkers, reformers and politicians are introduced, such as Kang Youwei, Liang Qichao or Sun Zhongshan, yet the communists are presented in the most positive light as those possessing superior knowledge and understanding of challenges facing China.

According to the exhibition's narrative, the founding of the CCP "was an earth-shattering event that brought new vitality to the Chinese revolution." Marxist and Leninist iconography is then introduced, with socialist realist paintings and portraits of the founding fathers of communism displayed on the walls. Nevertheless, despite its foreign origins, "Chinese characteristics" are highlighted, with the key role of Mao Zedong in the process of implementation of Marxism on the Chinese soil. Mao's intellectual and practical contribution is presented as the engine behind the PRC's rise, with his attempts to integrate non-Chinese ideas with the realities on the ground. What is more, the CCP's struggle with both domestic and foreign enemies is highlighted as a necessary stage in building "New China," a country that got rid of "the three mountains of imperialism, feudalism and bureaucrat-capitalism."

In a section dedicated to "setbacks and progress," the exhibition's narrative introduces mostly the CCP's successes, with a few "setbacks" (a euphemism for policy errors and turbulent political campaigns such as the Cultural Revolution) presented in small



Figure 5. Display dedicated to ethnic minorities.

Photograph taken by the author

print only. Simultaneously, “progress” is defined as “enhancement of China’s international standing and improvement in its international environment.” In turn, Deng Xiaoping’s policies, also known as the reform and opening era, are described as a result of a “thorough review” of the Party’s experiences in socialist construction. From this perspective, economic development and reversal of Mao-era policies are presented as adjustments necessary to self-strengthen the country and eventually build “socialism with Chinese characteristics.”

The section on the post-Mao era features several prominent events, such as the hand-over of Hong Kong from the British hands, presented as a symbolic victory over the old colonial powers. Moreover, unity in diversity and inclusiveness of the Party-led development appear as important discursive elements further legitimising Beijing’s policies, with many photographs of seemingly happy members of ethnic minorities meeting with representatives of the Party-state or actively engaging in different activities. In this way, the CCP appears as the sole guarantor of economic prosperity, socio-political stability, as well as the only force able to lead the nation towards “rejuvenation.”

However, when will this next stage of China’s development be achieved and at what cost? These questions are tackled in the latest exhibition *Road of Rejuvenation: New Era*.



Figure 6. Entrance to the exhibition Road of Rejuvenation: New Era.

Photograph taken by the author

Situated in a separate wing of the National Museum of China, its décor and design look distinctively modern compared to the previous exhibition. When entering the exhibition, the visitors are greeted with a big red sign reminding them “not to forget the original intention, advance bravely, and continue to innovate socialism with Chinese characteristic in a New Era.” The slogan sounds both motivational and confrontational, with undertones suggesting ongoing struggle against an unspecified enemy.

The exhibition Road of Rejuvenation: New Era seems less opulent in its design and decor, yet its dominant features appear even more striking because of this minimalism. From this perspective, there is one key actor which cannot be overlooked: the persona of Xi Jinping himself. His portraits and photographs depicting his countless visits and achievements can be found all over the place, with additional features such as his books translated to many different languages. The exhibition’s main goal is to document the perceived successes of the PRC under Xi’s rule and how they condition the country’s continued rise. This very development seems to have two pillars: economic and military. When it comes to the former, the exhibition’s narrative highlights key ideas and notions coined by Xi Jinping to advance China’s domestic and international economic interests. For example, a whole display is dedicated to the Belt and Road Initiative, Xi’s pet proj-



Figure 7. Display dedicated to the Belt and Road Initiative.

Photograph taken by the author

ect aiming to invest considerable financial resources to develop connectivity all around the globe, especially in developing countries in Asia, the Middle East and Africa.

Moreover, China's indigenous technological advances are highlighted, with projects such as the BeiDou Navigation Satellite System, Beijing's answer to American GPS. Chinese soft power is also introduced, for example in the context of the growing popularity of Mandarin learning all around the world, e.g. at Confucius Institutes, and the overall growing power of attraction of Chinese culture. In this way, the PRC is indirectly presented as a country competing with the US in both technological and normative realm. Nevertheless, China's growing military power appears as the centrepiece of the exhibition's display.

Security-related motives appear omnipresent throughout the exhibition, with Xi Jinping presented as the main engine behind China's newly found military might. For example, one of the displays dedicated to Xi's military reform starts with his quote about "striving to build an army able to win battles at the command of the Party," while several photographs and infographics depict the changes that have taken place within the People's Liberation Army (PLA) in recent years. The PLA is presented as a modern, technologically advanced force, governed by strict laws and regulations, and able to fight wars. It is also depicted as an institution advancing common prosperity and innovations, e.g. through civil-military fusion and the PLA's involvement in humanitarian assistance or disaster relief.

Several large-scale dioramas depict Chinese army's most advanced military equipment and various machines, such as its domestically built aircraft carrier Shandong or



Figure 8. Display dedicated to Xi Jinping's military reform.

Photograph taken by the author (2)



Figure 9. Diorama and video installation dedicated to military modernisation under Xi Jinping.



Figure 10. Girl saluting in front of the CCP flag.

Photograph taken by the author

the Dong Feng-26 intermediate-range ballistic missiles. In the background, videos stylised to resemble action films illustrate the PLA in action. The message of this footage appears clear: thanks to Xi Jinping's modernising efforts, the people of China do not have to worry about their safety anymore. In the context of growing tensions with the US and the PRC's neighbours (e.g. over Taiwan and in the South China Sea), the CCP presents its army as a force able to defend China's interests and its sovereignty, unlike its predecessors during the century of humiliation. The victor narrative is strongly accentuated throughout the display, with many references to different forms of power (political, economic, military) now at the hands of Chinese authorities. Unsurprisingly, challenges facing the PRC on its development path are not displayed, with the issues of environmental degradation, aging population, and international backlash against Beijing's assertiveness left without mention.

Although the exhibition Road of Rejuvenation: New Era is smaller compared to its predecessor, its content appears very consequential in the context of Xi's centralisation of power and how it translates into China's domestic and foreign policy making. By highlighting the military might and assertiveness of Beijing in the face of foreign competitors, it plays into broader securitisation efforts of the Chinese authorities. What is more, it illustrates the latest incarnation of the Patriotic Education Campaign. Upon visiting

the exhibition, younger visitors both learn about their country's humiliation and its current achievements. The latter, however, are attributed to the CCP only. In turn, young generations' experience of the NMC should supposedly translate into an increased feeling of pride for the PRC, both domestically and internationally, further legitimising the CCP's rule and revisionist ambitions.

Conclusions

As tools of politics of memory, the NMC's history exhibitions serve an important role in Beijing's quest to strengthen its grip on discursive power, closely interlinked with its broader securitisation efforts. In this context, public Chinese museums emerge as crucial institutions helping the authorities to shape and promote certain narratives conducive to their legitimacy, which have at least two dimensions: normative and power centred. The former refers to values and related goals advocated by the CCP (e.g. putting an end to the century of humiliation, striving for common prosperity, being assertive vis-à-vis foreign powers, defending socialism with Chinese characteristics), while the latter refers to China's newfound power (political, economic and military). Securitisation plays out in the way the CCP construct narratives based on a binary opposition between past suffering and current prosperity, yet with the danger of containment by foreign powers portrayed as an everlasting threat to China's sovereignty. Thus, Beijing's assertive foreign policy appears as a legitimate response, while domestic criticism of the Party can be easily portrayed as an act of sabotage and "historical nihilism." This way, the CCP hopes to strengthen its ability to shape public sentiment in line with its changing needs. Although the effectiveness of this kind of efforts remains hard to measure in the PRC's socio-political context, the overarching goal of Chinese politics of memory in public museums appears clear: to domestically boost the Party's positive image and its legitimacy in the rapidly changing international environment. ■

STRESZCZENIE:

Muzea publiczne w Chińskiej Republice Ludowej (ChRL) coraz większe znaczenie przypisują polityce historycznej, co wpisuje się w podejmowane przez Pekin działania sekurytyzacyjne. Pod rządami Xi Jinpinga Chińska Republika Ludowa rozszerzyła definicję bezpieczeństwa narodowego o koncepty znacznie wykraczające poza konwencjonalną mądrość. W zabiegach tych ważną rolę odgrywa bezpieczeństwo dyskursywne, rozumiane jako zdolność Chin do kontrolowania krajowych i międzynarodowych narracji o roli Państwa Środka oraz jego pozycji, tak aby w narracjach tych państwo to było przedstawiane w korzystnym świetle. „Właściwe rozumienie historii” jest dla Pekinu kluczowe w procesie wzmacniania bezpieczeństwa dyskursywnego. Jedno z najważniejszych narzędzi tego procesu stanowi polityka historyczna, nawiązująca do traumatycznych wydarzeń z przeszłości. Muzea publiczne są postrzegane jako instytucje, w których powinno być kreowane bezpieczeństwo dyskursywne ChRL.

W artykule omówiono politykę historyczną jako element chińskiej strategii zwiększania bezpieczeństwa dyskursywnego, a jako jej przykład wskazano wystawy historyczne *Droga do Odnowienia* (Road of Rejuvenation) oraz *Droga do Odnowienia: Nowa Era* (Road of Rejuvenation: New Era), prezentowane w najbardziej znanym muzeum publicznym – Chińskim Muzeum Narodowym (National Museum of China).

SŁOWA KLUCZOWE:

Chiny, muzea, polityka historyczna, sekurytyzacja, dyskurs

Bibliography

Bachulska, A. "China's Social Credit System and Its Development: Between "Orwellian Nightmare" and Technocratic Utopia?." *Asia Research Centre Report*, Warsaw, 2020.

Bollo, S. and Y. Zhang. "The Musealisation of China." *Museum Development in China. Understanding the Building Boom*, ed. by G.D. Lord et al., Lanham, 2019.

Brouwer, J. "Beijing Launches Hotline For Reporting Online 'Historical Nihilism'." *China Digital Times* [online], April 14, 2021, <https://chinadigitaltimes.net/2021/04/beijing-launches-hotline-for-reporting-online-historical-nihilism/>.

Brouwer, J. "Chinese Social Media Giants Launch New Campaign Against 'Historical Nihilism'." *China Digital Times* [online], April 28, 2022, <https://chinadigitaltimes.net/2022/04/chinese-social-media-giants-launch-new-campaign-against-historical-nihilism/>.

Buzan, B. "China in International Society: Is 'Peaceful Rise' Possible?." *The Chinese Journal of International Politics*, 2010, vol. 3, no. 1.

Callahan, W. A. "China – the Pessoptimist Nation." Oxford, 2010.

Campbell, D. "Writing Security: United States Foreign Policy and the Politics of Identity." Minneapolis, 1992.

Chan, A. "The Road of Rejuvenation: A Must-See Exhibition." *China Daily* [online], July 19, 2018, <http://www.chinadaily.com.cn/a/201807/19/WS5b50642ba310796df4df780b.html/>.

"Chinese Discourse Power: China's Use of Information Manipulation in Regional and Global Competition." *Atlantic Council* [online], Washington, 2020, <https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2020/12/China-Discourse-Power-FINAL.pdf/>.

Courty, P. and F. Zhang. "The China Museum Boom: Soft Power and Cultural Nationalism." *International Journal of Cultural Policy*, 2021, vol. 27, no. 1.

Denton, K. "Exhibiting the Past: Historical Memory and the Politics of Museums in Postsocialist China." Honolulu, 2014.

Der Derian, J. "The Terrorist Discourse: Signs, States, and Systems of Global Political Violence." *World Security*, ed. by M.T. Klare & D.C. Thomas, New York, 1991.

Dillon, M. "Underwriting Security." *Security Dialogue*, 2008, vol. 39, no. 2–3.

Fairclough, N. "Critical Discourse Analysis: The Critical Study of Language." London, 1995.

"Full Text: Resolution of the CPC Central Committee on the Major Achievements and Historical Experience of the Party over the Past Century." *State Council of the People's Republic of China* [online], November 16, 2021, https://english.www.gov.cn/policies/latestreleases/202111/16/content_WS6193a935c6d0df57f98e50b0.html/.

Ghiselli, A. "Protecting China's Interests Overseas: Securitization and Foreign Policy." Oxford, 2021.

Grek, S. "Museums and Critical Discourse Analysis: Disentangling Exhibition Narratives." *Discourse Analysis: Theory into Research*, ed. by Thao Le, Launceston, 2005.

Guan, Q. "Preface. The Chinese Museum Boom in Broad Strokes." *Museum Development in China. Understanding the Building Boom*, ed. by G. D. Lord et al., Lanham, 2019.

Ho, D.Y. "Curating Revolution. Politics on Display in Mao's China." Cambridge, 2018.

Legarda, H. "China's New International Paradigm: Security First" [in:] *The CCP's Next Century. Expanding Economic Control, Digital Governance and National Security* [online]. Mercator Institute for China Studies, June 2021, https://merics.org/sites/default/files/2021-07/MERICSPapersOnChinaCCP100_3_1.pdf/.

Lu, T.L-D. "Museums in China. Power, Politics and Identities." London, 2014.

Manning, J. "Critical Constructivism." *Global Social Theory* [online], <https://globalsocialtheory.org/concepts/critical-constructivism/>.

"Most Visited Museums Worldwide in 2019 and 2020." *Statista* [online], <https://www.statista.com/statistics/901072/museums-by-total-attendance-worldwide/>.

Ross, R.S. "Assessing the China Threat." *The National Interest*, 2005.

Roy, D. "The 'China Threat' Issue: Major Arguments." *Asia Survey*, 1996, no. 36, no. 8.

Schneider, F. "Mediated Massacre: Digital Nationalism and History Discourse on China's Web." *The Journal of Asian Studies*, 2018, vol. 77, no. 2.

Song, W. "Securitization of the 'China Threat' Discourse: A Poststructuralist Account." *The China Review*, 2015, vol. 15, no. 1.

Stallard, K. "Xi Jinping Is Fighting a War for China's History." *Foreign Policy* [online], May 1, 2022, <https://foreignpolicy.com/2022/05/01/xi-jinping-is-fighting-a-war-for-chinas-history/>.

Vickers, E. "Museums and Nationalism in Contemporary China." *Compare*, 2008, vol. 37, no. 3.

Wang, Z. "National Humiliation, History Education, and the Politics of Historical Memory: Patriotic Education Campaign in China." *International Studies Quarterly*, 2008, vol. 52, no. 4.

J. Xi, 关于坚持和发展中国特色社会主义的几个问题 ("Several Issues Regarding Upholding and Developing Socialism with Chinese Characteristics"), *Qiushi* [online], March 31, 2019, http://www.qstheory.cn/dukan/qs/2019-03/31/c_1124302776.htm/.

Xie L. and Warner J. "The politics of securitization: China's competing security agendas and their impacts on securitizing shared rivers." *Eurasia Geography and Economics*, 2022, vol. 63, no. 3.

Zenz, A. "China's Domestic Security Spending: An Analysis of Available Data." *China Brief*, 2018, vol. XVIII, issue 4.

Zhao, S. "A State-Led Nationalism: The Patriotic Education Campaign in Post-Tiananmen China." *Communist and Post-Communist Studies*, 1998, vol. 31, no. 3.

总体国家安全观 ("A Holistic View of National Security"). *China.org.cn* [online], January 1, 2020, http://keywords.china.org.cn/2020-01/19/content_75629605.html/.

Article history: Received: 8.09.2022; Reviewed: 24.11.2022; Accepted: 24.11.2022

DOI: 10.5604/01.3001.0016.1949

Corresponding author: Alicja Bachulska, MA; School of Social Sciences, Institute of Philosophy and Sociology, the Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland;
ORCID: 0000-0002-6953-6677; e-mail: a.bachulska@akademia.mil.pl

Cite this article as: Bachulska, A., "Politics of Memory in Public Museums as an Element of China's Discursive Security". *bellona quart.* 2022(3): 59–80

Policy: The content of the journal is circulated on the basis of the Open Access which means free and limitless access to scientific data.

Policy: The content of the journal is circulated on the basis of the Open Access which means free and limitless access to scientific data.

Competing interests: The authors declare that they have no competing interests.

Table of content URL: <https://kwartalnikbellona.com/issue/12943>

Author's bio: Alicja Bachulska, MA

The authoress is a MapInfluenCE China analyst in Poland and a member of China Observers in Central and Eastern Europe (CHOICE). She also works in a similar capacity at the Asia Research Centre of Warsaw's War Studies University, where she focuses on politics of China. She is also a PhD student at the Graduate School for Social Research of the Polish Academy of Sciences. She holds a BA at Chinese and Development Studies from London's School of Oriental and African Studies (SOAS). She graduated from her MA studies in China at Fudan University, where she studied Chinese politics and diplomacy.



Problematyka wykorzystania Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej w Afganistanie

ppłk dr inż. nawig. Sylwester Lubiejewski

ORCID: 0000-0001-7140-8773

e-mail: s.lubiejewski@akademia.mil.pl

Akademia Sztuki Wojennej, Wydział Wojskowy, Katedra Sił Powietrznych i Obrony Powietrznej,
Warszawa

ABSTRACT:

The army aviation played an important role in the military operation against terrorists operating in Afghanistan. The article presents the specificity of the Army Aviation Assault Detachment's operations in difficult climatic conditions and the arduous desert and mountainous terrain of Afghanistan. The organization of operation, tasks and equipment of this detachment were characterized in the context of the challenges during the mission in Afghanistan. The role of helicopters in supporting the land component in the conflict territory was indicated. Attention was drawn to the importance of the helicopter detachment for the success of the mission, as well as to its limitations. In the final part of the article, conclusions were formulated that may be useful in improving the ability of the army aviation of the Polish Armed Forces to perform tasks on the modern battlefield.

KEYWORDS:

helicopters in Afghanistan, army aviation, land forces aviation, Polish Military Contingent in Afghanistan, Army Aviation Assault Detachment, combat mission in Afghanistan

Wstęp

W latach 2002–2021 Polski Kontyngent Wojskowy (PKW) prowadził w Afganistanie działania stabilizacyjne mające na celu unormowanie sytuacji w rejonie konfliktu, przywrócenie bezpieczeństwa i odbudowę państwa. Na początku były to nieliczne siły, które zajmowały się odbudową infrastruktury, rozminowaniem i patrolowaniem terenu, ochroną dyplomatów oraz zabezpieczeniem logistycznym polskich wojsk. Z biegiem czasu zagrożenie atakami rebeliantów narastało, poszerzał się zakres zadań i obszar odpowiedzialności PKW. Strefa Afganistanu została uznana za wojenną, a działania bojowe stały się nieodłącznym atrybutem misji¹. Liczebność i wyposażenie PKW w Afganistanie sukcesywnie więc powiększano². W lipcu 2008 roku w Afganistanie pojawiły się pierwsze śmigłowce Sił Zbrojnych RP, które weszły w skład uzbrojenia nowo utworzonej Samodzielnej Grupy Powietrznej (SGP) w bazie Bagram³. Pod koniec 2008 roku, po przejęciu przez Polskie Siły Zadaniowe (PSZ) odpowiedzialności za prowincję Ghazni, SGP przemieszczono do bazy w Ghazni. Ze względu na wzmogłą aktywność bojowników (talibów, Al-Kaidy, innych radykalnych frakcji) i organizacji przestępczych, bezwzględnych w działaniu i nieliczących się z ludzkim życiem, często zmieniających taktykę, posługujących się różnorodnym uzbrojeniem⁴, bezpieczeństwo ludności cywilnej Ghazni, PSZ oraz pozostałych wojsk należących do Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (International Security Assistance Forces – ISAF)⁵ stawało się coraz bardziej zagrożone. Ofensywny, nieprzewidywalny i nieprzebierający w środkach przeciwnik nie ograniczał się tylko do ataków na policję i żołnierzy afgańskich czy wojsk ISAF w miejscach patrolowania szlaków komunikacyjnych, przejazdu konwojów oraz lokalizacjach udzielania niezbędnej pomocy organom władzy i ludności cywilnej. Atakował również dobrze bronione bazy wojskowe. W większości były to ataki raketowe oraz artyleryjskie z użyciem moździerzy, jednak niekiedy także ataki kompleksowe z wykorzystaniem wszelkich dostępnych rebeliantom środków (raket ziemia–ziemia i moździerzy, samochodów pułapek, snajperów, zamachowców samobójców itp.). Dlatego Polskie Siły Zadaniowe były zmuszone do prowadzenia działań bojowych (kinetycznych i niekinetycznych) w celu pozbawienia rebeliantów możliwości działania (zmniejszenia ich

- 1 K. Pogorzelski, *Lotnictwo Wojsk Lądowych w Polskich Siłach Zbrojnych*, „Prace Instytutu Lotnictwa” 2008, nr 194/195, s. 35.
- 2 W 2007 r. PKW w Afganistanie powiększył się do ok. 1100 żołnierzy. Do uzbrojenia kontyngentu przyjęto 24 szt. kołowych transporterów opancerzonych (KTO) Rosomak. Na podstawie postanowienia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 27 marca 2008 r., dotyczącego przedłużenia użycia PKW Afganistan, w 2008 r. kontyngent powiększono do 1600 żołnierzy, 32 szt. pojazdów MRAP, 5 szt. armatohaubic Dana oraz ok. 50 szt. KTO Rosomak.
- 3 Zasadnicze wyposażenie SGP stanowiły śmigłowce Mi-24W i Mi-17-1W. Grupę sformowano na podstawie rozkazu nr Z-581 dowódcy wojsk lądowych z 27.12.2007 r. T. Zieliński, *Lotnictwo Wojsk Lądowych w misjach poza obszarem kraju*, Warszawa 2012, s. 88.
- 4 Podczas XII zmiany PKW Afganistan w trakcie niszczenia talibskich skrytek (weapon cache) niszczone materiały wybuchowe wykorzystywane przez rebeliantów do przygotowywania improwizowanych ładunków wybuchowych (Improvised Explosive Devices – IED) i samochodów pułapek, a także przejmowano uzbrojenie (np. karabiny maszynowe DSzK-12,7, RPG, miny) oraz amunicję, w tym nową, zakonserwowaną, pochodzenia rosyjskiego i chińskiego (m.in. naboje kalibru 12,7 mm, 14,5 mm, 23 mm, rakiety 107 mm).
- 5 W 2008 r. w konflikcie na terytorium Afganistanu dynamicznie zwiększyła się liczba ofiar wśród ludności cywilnej (zginęło 2118 cywilów, o 39% więcej niż w 2007 r.). UNAMA, Afghanistan. Annual Report on Protection of Civilians in Armed Conflict 2008, 2009, s. 7.

potencjału bojowego i niedopuszczenia do odtwarzania przez nich zdolności bojowej) oraz opanowania i utrzymania określonego terenu⁶.

W wyniku ewolucji zagrożeń w prowincji Ghazni, w tym zwiększenia częstotliwości i skuteczności ataków na koalicyjne patrole oraz bazy, SGP przeformowano w Samodzielną Grupę Powietrzno-Szturmową (SGPSz). Zmiana organizacyjna polegała przede wszystkim na wzmocnieniu pododdziału lotniczego plutonem szturmowym. Dzięki temu poszerzono zakres zadań pododdziału lotniczego i zoptymalizowano wsparcie pododdziałów lądowych oraz wojsk specjalnych w całej strefie odpowiedzialności PSZ.

W niniejszym artykule przedstawiono specyfikę działań SGPSz w Afganistanie oraz rolę lotnictwa śmigłowcowego we wsparciu komponentu lądowego na terytorium konfliktu. Z jednej strony zwrócono uwagę na znaczenie pododdziału śmigłowcowego dla powodzenia misji, z drugiej wyeksponowano jego ograniczenia. Pozwoliło to sformułować wnioski, które mogą być przydatne w procesie doskonalenia zdolności lotnictwa wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP do wykonywania zadań na współczesnym polu walki. Przedmiotowe zagadnienie omówiono z zastosowaniem metod teoretycznych, takich jak analiza, synteza i abstrahowanie. Za kluczowe uznano jednak empiryczne metody badawcze – sondaż diagnostyczny i obserwację. W sondażu diagnostycznym jako technikę badań zastosowano nieskategoryzowane wywiady z oficerami dowództwa SGPSz oraz personelem latającym. Wywiady przeprowadzano w czasie misji w Afganistanie, a także po jej zakończeniu. Dla osiągnięcia celów badań istotne znaczenie miały także obserwacje działania SGPSz – kontrolowane i niekontrolowane, przeprowadzone w bazie w Afganistanie.

Organizacja działania Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej w Afganistanie

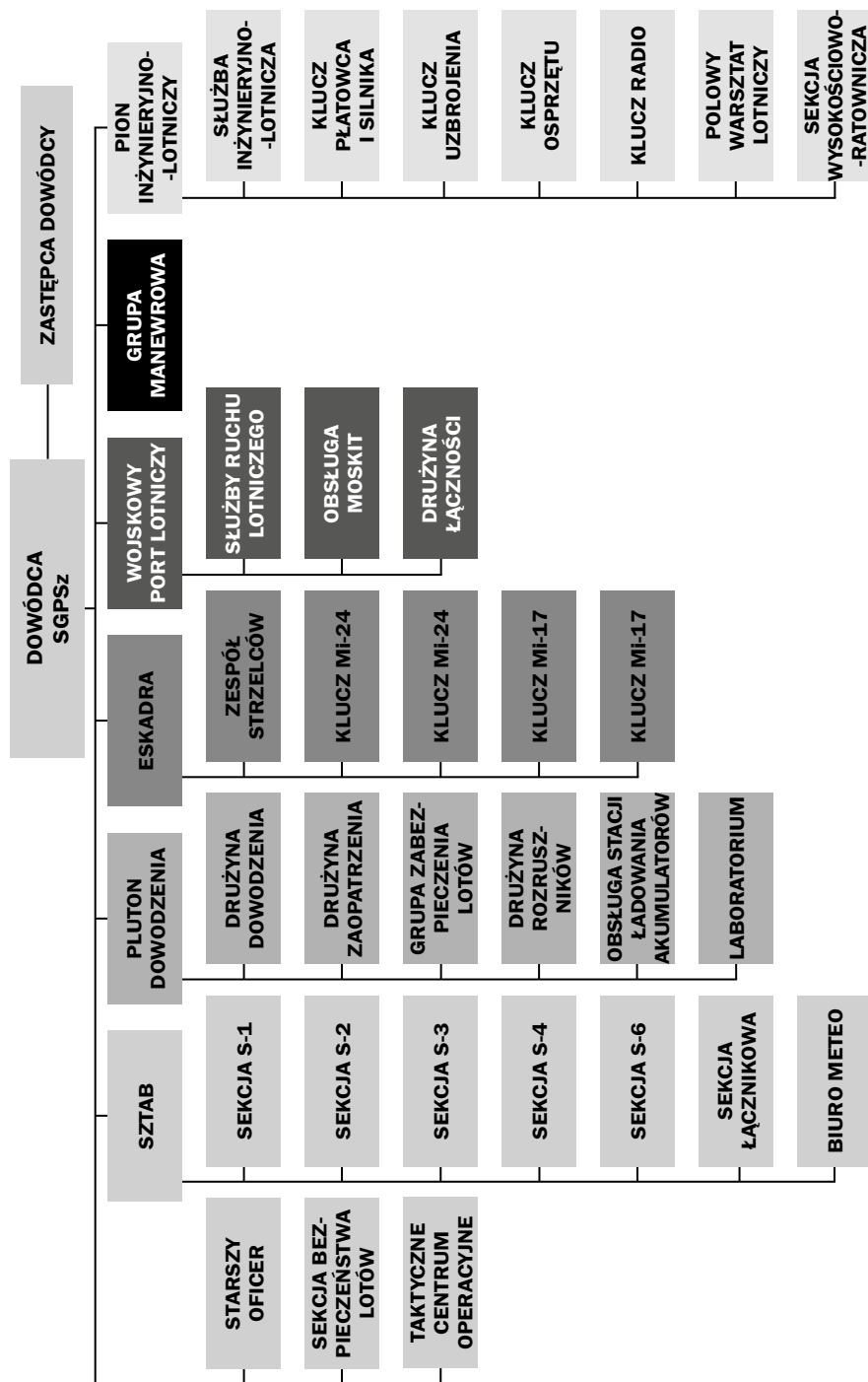
Na potrzeby misji w Afganistanie SGPSz była formowana z wykorzystaniem sił i środków 1 Brygady Lotnictwa Wojsk Lądowych (jej dwóch baz lotniczych – 49. i 56.) oraz 25 Brygady Kawalerii Powietrznej (głównie 1 dywizjonu lotniczego oraz szwadronów kawalerii powietrznej)⁷. Różnorodność zadań, jakie wykonywał w czasie misji ten pododdział lotniczy, znajdowała odzwierciedlenie w jego strukturach organizacyjnych. Nieznacznie je zmieniano, aby móc optymalnie wykorzystać dostępne siły i środki w działaniach bojowych w całej strefie odpowiedzialności PSZ. Podczas XII zmiany PKW w Afganistanie SGPSz została zorganizowana w dowództwo, pluton dowodzenia, eskadrę, wojskowy port lotniczy (WPL), grupę manewrową oraz pion inżynieryjno-lotniczy (PIL) (rys. 1). Wielkością odpowiadała małemu wielofunkcyjnemu batalionowi manewrowemu i liczyła 220 żołnierzy⁸.

W skład dowództwa SGPSz, oprócz dowódcy i zastępcy, wchodził: starszy oficer, sekcja bezpieczeństwa lotów, taktyczne centrum operacyjne (Tactical Operations Center – TOC) oraz

6 PSZ poodejmowały działania wyprzedzające, polegające na niszczeniu, często silnie bronionych, arsenałów przeciwnika w całej prowincji oraz prowadzeniu operacji *cordon and search* (otocz i przeszukaj), ukierunkowanych na aresztowanie talibskich bojowników.

7 Do obsady SGPSz niekiedy był kierowany, w znikomej liczbie, personel lotnictwa marynarki wojennej.

8 Etat SGPSz XII zmiany PKW Afganistan.



Rys. 1. Struktura organizacyjna Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej
Opracowanie własne autora na podstawie etatu SGPSz XII zmiany PKW Afganistan.

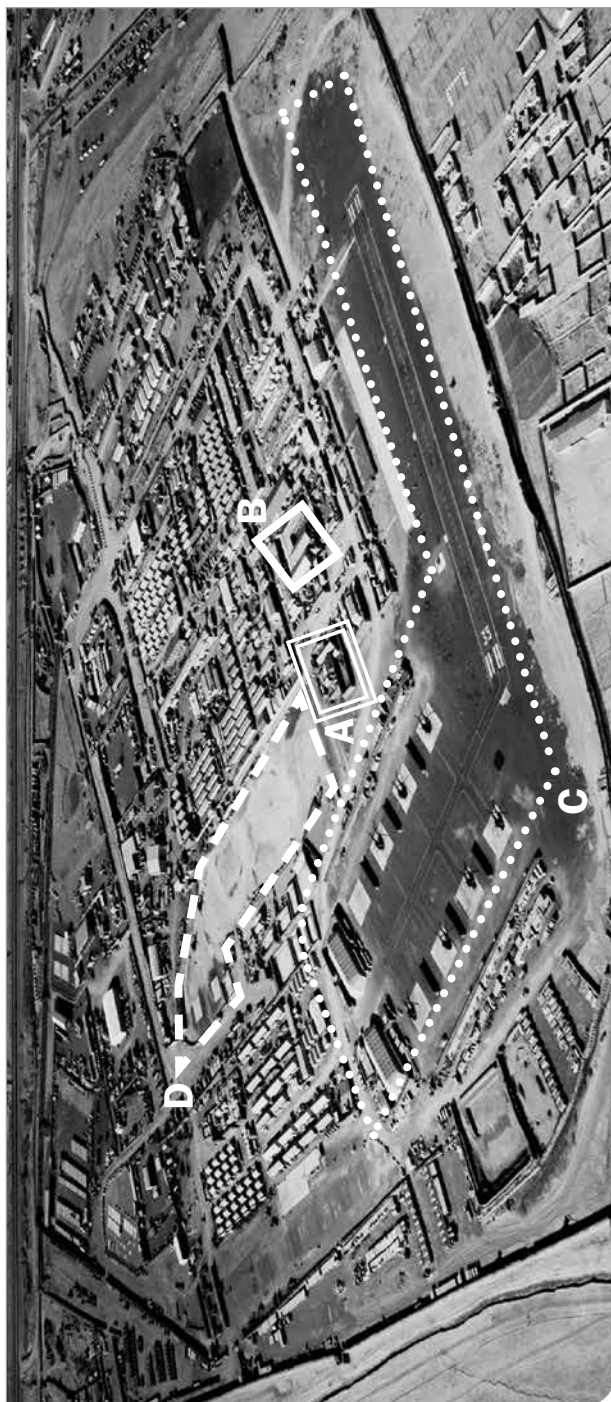
sztab. Budynek dowództwa SGPSz znajdował się przy płaszczyznach postoju i pasie startowym dla śmigłowców oraz w pobliżu dowództwa PSZ (rys. 2). Dowództwo SGPSz odpowiadało za planowanie i organizowanie użycia podległych sił i środków oraz kontrolę działań pododdziałów SGPSz. Całokształtem działalności SGPSz kierował jej dowódca na zasadzie jednoosobowego dowodzenia. Podczas jego nieobecności funkcję dowódcy sprawował zastępca. Na stanowiska dowódcy i zastępcy dowódcy pododdziału lotniczego w większości byli wybierani piloci⁹ z dużym doświadczeniem. Starszy oficer dowództwa SGPSz zajmował się planowaniem, organizowaniem i prowadzeniem działalności wychowawczej w całym pododdziale lotniczym, szczególnie zaś kształtowaniem morale, utrzymaniem wysokiego poziomu dyscypliny, pracą profilaktyczno-wychowawczą, kształceniem obywatelskim oraz prowadzeniem działalności kulturalnej. Sekcja bezpieczeństwa lotów wykonywała zadania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa lotów, głównie polegające na identyfikowaniu zagrożeń, zapobieganiu zdarzeniom lotniczym oraz minimalizowaniu ryzyka ich wystąpienia do akceptowalnego poziomu. Taktyczne centrum operacyjne zajmowało się bieżącą działalnością i odpowiadało za kontrolę działań¹⁰ oraz za ostrzeganie i alarmowanie pododdziałów SGPSz w sytuacji zagrożeń. Głównym zadaniem personelu TOC było monitorowanie bieżącej sytuacji operacyjno-taktycznej w rejonie odpowiedzialności, w tym o statusie SGPSz (siłach i środkach w gotowości, bieżących zadaniach, ograniczeniach, planowanych zadaniach itd.). Personel TOC gromadził, przetwarzał i dystrybuował informacje o bieżącej sytuacji, a także przekazywał dokumenty dowodzenia i zapotrzebowania na wsparcie do właściwych komórek dowództwa oraz do pododdziałów SGPSz. TOC nie opracowywał dokumentów dowodzenia, np. zarządzeń bojowych, ponieważ to należało do obowiązków sztabu. SGPSz nie miała systemów, które umożliwiłyby bezpieczną i odporną na zakłócenia cyfrową transmisję danych z TOC na pokłady śmigłowców i mogłyby być uzupełnieniem środków łączności radiowej z widzialnością anten lub ich alternatywą. Dlatego obsada TOC nie mogła przekazywać w czasie rzeczywistym meldunków sytuacyjnych (SITREP) czy krótkich informacji tekstowych (*brevity words*) do załóg statków powietrznych ani też odbierać informacji od nich. Ponieważ SGPSz nie były wyposażone w system zobrazujący w TOC aktualną pozycję śmigłowców (taki jak na przykład Blue Force Tracker), dlatego obsada TOC miała utrudnione zadanie śledzenia pozycji własnych statków powietrznych czy ich dekonfliktacji w przestrzeni powietrznej. TOC pracowało w systemie dwuzmianowym przez 24 godziny na dobę. Pozostałe komórki dowództwa, z wyjątkiem sekcji łącznikowej i biura meteorologicznego, pracowały w cyklu 12 godzin na dobę lub krótszym, zależnie od sytuacji. Obsada etatowa TOC pełniła dyżury regularnie i była wspierana przez żołnierzy z komórek sztabu: S-1, S-2, S-3, S-4 i S-6.

Najbardziej rozbudowaną komórkę dowództwa SGPSz stanowił sztab. W jego strukturze umieszczono: sekcję personalną S-1, sekcję rozpoznania S-2, sekcję planowania S-3, sekcję logistyki S-4, sekcję wsparcia dowodzenia i łączności S-6, sekcję łącznikową oraz biuro mete-

9 Zdarzało się, że na stanowisko dowódcy lub zastępcy dowódcy SGPSz byli desygnowani oficerowie starsi o specjalności nielotniczej (ogólnowojskowej) z 1 BLWL lub 25 BKPow. Niemniej jednak jedno z tych stanowisk zawsze zajmował pilot.

10 Kontrola działań polegała na porównywaniu zaplanowanych zadań z faktycznie wykonanymi. Obsada TOC dążyła do tego, by siły SGPSz osiągały zamierzone cele, tym samym realizowały podjętą decyzję. Jeśli jakaś część organizacji podążała w złym kierunku, obsada TOC starała się ustalić tego przyczyny i skorygować działania sił SGPSz. Na podstawie: własne wnioski i doświadczenia z pełnienia dyżurów w TOC SGPSz.

Baza Ghazni
współrzędne: 42S VC 452 074



- A**  dowództwo SGPSz
- B**  dowództwo Polskich Sił Zadaniowych
- C**  infrastruktura lądowiska SGPSz
- D**  infrastruktura lądowiska amerykańskich śmigłowców

Rys. 2. Dyslokacja dowództwa SGPSz w bazie Ghazni

Opracowanie własne autora

orologiczne. Całością sztabu kierował szef sztabu. W jego jurysdykcji było także nadzorowanie funkcjonowania TOC, mimo że nie było ono komórką sztabu. Tak się jednak przyjęło, ponieważ TOC, które koordynowało i kontrolowało bieżącą działalność SGPSz, współpracowało ze wszystkimi komórkami sztabu, pełniącymi w głównej mierze funkcje planistyczne.

Sekcja personalna (S-1) wykonywała zadania związane z realizacją przedsięwzięć kadrowych, problematyką kompetencyjną i ewidencyjną. Sekcja rozpoznania (S-2) planowała i organizowała działania rozpoznawcze oraz obieg informacji rozpoznawczych w SGPSz. Odpowiadała za zdobywanie informacji i danych rozpoznawczych, ich ocenę, a także za określanie najważniejszych celów w obszarach zainteresowania oraz za zabezpieczenie geograficzne SGPSz. Zajmowała się również problematyką odzyskiwania izolowanego personelu i SERE¹¹. Sekcja planowania (S-3) odgrywała główną rolę w procesie planowania, organizowania i koordynowania działalności bieżącej oraz rozliczeniowej SGPSz. Do jej zadań należało opracowywanie dokumentów planistycznych, rozkazodawczych, meldunków i sprawozdań dotyczących bieżącej działalności, a także koordynowanie z personelem łącznikowym (Air OPS) działań SGPSz w dłuższej perspektywie (użycia SGPSz w przyszłych operacjach). Sekcja logistyki (S-4) planowała zabezpieczenie techniczne i materiałowe działalności SGPSz. Sekcja wsparcia dowodzenia i łączności (S-6) zajmowała się planowaniem i organizowaniem użycia środków dowodzenia w celu zabezpieczenia SGPSz pod względem łączności i informatyki. Oficerowie sekcji łącznikowej odgrywali ważną rolę w TOC PSZ – zajmowali się integrowaniem działań powietrzno-lądowych. Mimo że byli żołnierzami SGPSz, pełnili dyżury w organie dowodzenia PSZ. Ich praca polegała na utrzymywaniu przez 24 godziny na dobę gotowości do zapewnienia przepływu zapotrzebowań na wsparcie powietrzne lub powietrzno-lądowe (QRF REQUEST) z TOC PSZ do TOC SGPSz. Podczas planowania operacji doradzali dowództwu PSZ w sprawach możliwości i ograniczeń użycia sił i środków SGPSz oraz najlepszych sposobów ich wykorzystania do osiągnięcia założonych celów. Informowali dowództwo SGPSz o zadaniu i celu działania. Niekiedy doprecyzowywali dowódcy SGPSz sposób i zamiar działania dowódcy PSZ, co miało zasadnicze znaczenie dla pomyślnej integracji działań powietrzno-lądowych.

Wojskowe biuro meteorologiczne czuwało nad bezpośrednim meteorologicznym zabezpieczeniem działań śmigłowców – systematycznie uzyskiwało, opracowywało i udostępniało wiarygodne informacje o stanie i przewidywanych zmianach warunków atmosferycznych w rejonach planowanych i wykonywanych lotów.

Pluton dowodzenia zapewniał łączność dowództwu SGPSz oraz zabezpieczał logistycznie działania śmigłowców. W jego skład wchodził: dowódca, który pełnił funkcję komendanta stanowiska dowodzenia SGPSz¹², drużyna dowodzenia – odpowiedzialna za zapewnienie łączności dowództwa SGPSz z dowództwem PSZ i pododdziałami SGPSz oraz zgrupowaniami bojowymi PSZ, drużyna zaopatrzenia i laboratorium – odpowiedzialni za zapewnienie paliwa lotniczego do śmigłowców, drużyna zabezpieczenia lotów – odpowiedzialna za holowanie śmi-

11 SERE (Survival, Escape/Evasion, Resistance and Extraction) – techniki przeżycia, ucieczki/unikania, przeciwdziałania wykorzystaniu i podjęcia.

12 Mimo że SGPSz nie organizowała stanowiska dowodzenia (SD) w Afganistanie i funkcjonowała z wykorzystaniem dowództwa, w jej etacie było stanowisko komendanta SD, którego funkcję pełnił dowódca plutonu dowodzenia.

głównych, drużyna rozruszników i obsługa stacji ładowania akumulatorów – odpowiedzialni za zapewnienie źródeł zasilania do uruchamiania śmigłowców.

Jedyny pododdział lotniczy SGPSz wyspecjalizowany do wsparcia z powietrza PSZ stanowiła eskadra śmigłowców. W jej strukturze organizacyjnej byli: dowódca, zastępca dowódcy eskadry, szef strzelania powietrznego, nawigator eskadry, dwa klucze śmigłowców szturmowych (Mi-24W), dwa klucze śmigłowców transportowych (Mi-17-1W) oraz zespół strzelców. W każdym kluczu śmigłowców szturmowych znajdowali się piloci, którzy wchodziłi w skład czterech załóg śmigłowców Mi-24W¹³. Także w każdym kluczu śmigłowców transportowych znajdowali się piloci ze składu załóg śmigłowców Mi-17-1W¹⁴, z tym że w jednym kluczu byli piloci do czterech załóg Mi-17-1W, a w drugim do sześciu załóg. W trakcie formowania SGPSz przyjęto, że stosunek liczby załóg do śmigłowców powinien wynosić 2:1 w przypadku maszyn Mi-24W i nawet 2,5:1 w przypadku maszyn Mi-17-1W. Wynikało to z większego zapotrzebowania na śmigłowce Mi-17-1W na terenie konfliktu. Zespół strzelców stanowili: dowódca zespołu, sekcja strzelców Mi-24W i sekcja strzelców Mi-17-1W. Ze względu na specyfikę działań w Afganistanie oraz zagrożenia wszystkie loty śmigłowców były wykonywane ze strzelcami pokładowymi, co dawało pilotom i technikom pokładowym poczucie bezpieczeństwa¹⁵. Strzelcy zwiększali zdolności rozpoznawcze i siłę rażenia śmigłowców, a także zapewniali im osłonę na każdym etapie lotu. Zapewne z tego powodu zespół strzelców został ujęty w strukturze eskadry. Etat eskadry obejmował więc 54 stanowiska służbowe. Należy podkreślić, że śmigłowce Mi-24W i Mi-17-1W nie wchodziły w skład wyposażenia eskadry. Eskadra nie miała też techników pokładowych ani naziemnego personelu inżynieryjnego i technicznego do zabezpieczania napraw i obsługi sprzętu, dlatego nie stanowiła potencjału bojowego i nie mogła samodzielnie działać. Mogła być wykorzystywana wyłącznie jako jeden z wielu elementów ugrupowania bojowego SGPSz. Ranga eskadry, równoważnej batalionowi w strukturze pułków śmigłowców bojowych Sił Zbrojnych RP¹⁶, w strukturze SGPSz zmalała do rangi kompanii/plutonu¹⁷.

Wojskowy port lotniczy zabezpieczał operacje lotnicze wszystkich śmigłowców ISAF oraz bezzałogowych statków powietrznych PSZ, które wykonywały loty z lądowiska w bazie Ghazni¹⁸.

13 W załodze każdego Mi-24W byli: dwaj piloci, technik pokładowy oraz dwaj strzelcy pokładowi (na każdej burcie śmigłowca po jednym).

14 Załogę każdego Mi-17-1W stanowili: dwaj piloci, technik pokładowy oraz dwaj–trzej strzelcy pokładowi (na każdej burcie śmigłowca po jednym oraz jeden w tylnej części kadłuba na stanowisku ogniowym, gdy zdemontowane były tylne klapy ładowni).

15 W czasie pokoju załogi Mi-24W i Mi-17-1W podczas lotów stanowią wyłącznie piloci i technicy pokładowi. W trakcie misji w Afganistanie, a także w Iraku do składu załóg śmigłowców zawsze przydzielano strzelców pokładowych. Na podstawie: własne doświadczenia z wykonywania zadań bojowych przez Mi-24W i Mi-17-1W podczas misji w Afganistanie w latach 2008–2009 i 2012–2013 oraz wniosek z wywiadów nieskategoryzowanych przeprowadzonych z przedstawicielami 1 BLWL i 25 BKPow.

16 Przed 2011 r. eskadry w pułkach śmigłowców bojowych powszechnie uznawano w Siłach Zbrojnych RP za pododdziały równorzędne batalionom. Eskadra w pułku była lepiej przygotowana do samodzielnego wspierania oddziałów manewrowych wojsk lądowych niż eskadra w SGPSz. Miała w swojej strukturze niewielki sztab, klucze śmigłowców z personelem latającym, pion techniki lotniczej i klucze eksploatacji śmigłowców z personelem inżynieryjnym i technicznym.

17 Eskadra jest odpowiednikiem batalionu w wojskach lądowych. *Mała encyklopedia wojskowa*, t.1, Warszawa 1967, s. 375.

18 Z lądowiska w Ghazni startowały i lądowały na nim śmigłowce SGPSz, wojsk amerykańskich i afgańskich, cywilne śmigłowce transportowe, a także bezzałogowe statki powietrzne PSZ. Zdarzało się, że WPL musiał zabezpieczyć kilkadziesiąt operacji lotniczych w ciągu dnia i nocy.

Obejmował służby ruchu lotniczego, w tym kontrolerów ruchu lotniczego odpowiedzialnych za kontrolę startów, lądowań i ruchu statków powietrznych w promieniu 20 km od bazy Ghazni oraz na płaszczyznach lądowiska. Ponadto w strukturze WPL znajdowała się obsługa systemu świetlnego Moskit, odpowiedzialna za oświetlenie drogi startowej, dróg kołowania oraz stanowisk postojowych śmigłowców, a także drużyna łączności, odpowiedzialna za bezawaryjne funkcjonowanie środków łączności WPL.

Pion inżynieryjno-lotniczy był pododdziałem zabezpieczenia techniki lotniczej i miał za zadanie planowanie, organizowanie oraz realizację przedsięwzięć związanych z utrzymaniem zdolności bojowej śmigłowców. Odpowiadał za bieżące obsługi śmigłowców, ich remonty oraz wykonywanie zadań lotniczych w składzie załóg. Składał się z: dowódcy pionu inżynieryjno-lotniczego i jego zastępcy, służby inżynieryjno-lotniczej, klucza płatowca i silnika, klucza uzbrojenia, klucza osprzętu, klucza radio (eksploatacji urządzeń radioelektronicznych), polowego warsztatu lotniczego oraz sekcji wysokościowo-ratowniczej. Był najbardziej rozbudowanym i najliczniejszym pododdziałem SGPSz. Został zorganizowany z myślą o zabezpieczeniu wszystkich typów śmigłowców SGPSz. PIL miał w wyposażeniu po cztery śmigłowce Mi-24W i Mi-17-1W¹⁹ oraz obsady inżynierów i techników śmigłowców, w tym wykonujących loty w składzie załóg. W strukturze PIL znajdowało się około jednej trzeciej stanowisk służbowych SGPSz, co wynikało z konieczności wykonywania prac na śmigłowcach dwóch różnych typów²⁰.

W skład SGPSz wchodziła także grupa manewrowa w sile plutonu szturmowego. Była ona przeznaczona przede wszystkim do udziału w działaniach powietrzno-szturmowych w całej strefie odpowiedzialności PSZ w ramach sił szybkiego reagowania (Quick Reaction Force – QRF). W grupie tej znajdowały się dwie drużyny szturmowe, jedna drużyna wsparcia oraz radiotelefonista. Żołnierze mieli uzbrojenie typowe dla piechoty lekkiej²¹. Były to karabinki kbs Beryl kalibru 5,56 mm oraz karabiny wyborowe SWD kalibru 7,62 mm. Pododdział wyznaczony na 12-godzinny dyżur sił szybkiego reagowania w ciągu kilkunastu minut²² musiał być w gotowości do wylotu w celu udzielenia wsparcia walczącym pododdziałom lub zabezpieczenia działania innych pododdziałów ze zgrupowań bojowych PSZ. Grupa manewrowa umożliwiała SGPSz wykonywanie autonomicznych taktycznych desantów śmigłowcowych (TDS). Zdolność do wykonania manewru pionowego przez odpowiednio przygotowane

19 Liczba śmigłowców SGPSz nieznacznie się zmieniała na skutek rotacji sprzętu do kraju. W kulminacyjnych momentach w wyposażeniu SGPSz było 10 maszyn. Dla porównania, w 2004 r. wojska amerykańskie przemieściły ponad 500 śmigłowców do Afganistanu i Iraku. Ch.F.M. Liles, Ch. Bolkcom, *CRS Report for Congress, Military Helicopter Modernization: Background and Issues for Congress*, Congressional Research Service, The Library of Congress, June 24, 2004.

20 Relatywnie dużą liczbę specjalistów PIL (71 stanowisk służbowych) determinowało wyposażenie SGPSz w śmigłowce dwóch typów, natomiast w nieznacznym stopniu wpływała na to liczba tych maszyn – jedynie dwóch kluczy.

21 Grupa manewrowa nie była wyposażona w moździerz LM-60 kalibru 60 mm, czyli standardowe uzbrojenie drużyny wsparcia. Decyzja o wyłączeniu moździerza z wyposażenia drużyny wsparcia prawdopodobnie była podyktowana syn-dromem Nangar Chel (16 sierpnia 2007 r. w wyniku ostrzału moździerzowego przeprowadzonego przez polskich żołnierzy cztery granaty kalibru 60 mm spadły na zabudowania cywilne. Sześć osób zginęło, a trzy osoby odniosły rany. Wśród ofiar byli mężczyźni, kobiety i dzieci). Na podstawie: wniosek z wywiadów nieskategoryzowanych przeprowadzonych z byłymi żołnierzami SGPSz, w tym z zastępcą dowódcy SGPSz XII zmiany PKW Afganistan.

22 Czas startu śmigłowców wraz z grupą manewrową od chwili przekazania sygnału do TOC SGPSz wynosił 15 min w dzień, w okresie zimowym był uzależniony od warunków atmosferycznych i wynosił 20–40 min, a w nocy do 40 min.

i wyszkolone pododdziały SGPSz (załogi śmigłowców i żołnierzy grupy manewrowej) pozwalała na pojawianie się niespodziewanie w krótkim czasie w miejscach odległych, często trudno dostępnych dla pojazdów kołowych ze względu na warunki terenowe i zagrożenia. Możliwość wykonania uderzenia z powietrza i ziemi, zajęcia terenu i odskoku – dzięki tym walorom SGPSz zyskiwała nową jakość, czym przeważała nad Samodzielną Grupą Powietrzną²³. Oczywiście nie mogła samodzielnie przeprowadzać dużych operacji, w tym działań „otocz i przeszukaj” (*cordon and search*). Wynikało to z małego potencjału bojowego grupy manewrowej – niewielkiej liczby żołnierzy i znikomej siły rażenia w jej zasobach.

Obszar zadaniowy Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej w Afganistanie

Działania śmigłowców w trudnym terenie Afganistanu wysoko oceniali zarówno dowódcy, jak i żołnierze Polskich Sił Zadaniowych, którzy bezpośrednio korzystali ze wsparcia lotniczego²⁴. Śmigłowce były bowiem wykorzystywane do różnorodnych zadań i efektywnie je wykonywały. SGPSz odpowiadała za transport powietrzny, rażenie ogniowe, rozpoznanie i zapewnienie bezpieczeństwa taktycznego oraz za działania powietrzno-szturmowe²⁵. Dzięki temu PSZ mogły prowadzić działania w całej prowincji Ghazni mimo jej rozległości i ograniczonej liczebności sił lądowych.

Słabo rozwinięta infrastruktura drogowa na pustynno-górskim obszarze Afganistanu oraz wszechobecne zagrożenie improwizowanymi ładunkami wybuchowymi sprawiały, że najbezpieczniejszym i najszybszym środkiem transportu były śmigłowce. Transport powietrzny śmigłowcami SGPSz obejmował przede wszystkim powietrzne działania logistyczne i sporadycznie powietrzną ewakuację medyczną. W trakcie powietrznych działań logistycznych śmigłowce Mi-17-1W wykorzystywano do przewozu zaopatrzenia, wojsk i sprzętu między bazami wojskowymi oraz do rejonów wykonywania zadań. W wyjątkowych sytuacjach także ewakuowano osoby niewalczące, na przykład personel dyplomatyczny z ambasady. W sytuacjach większego zagrożenia do osłony śmigłowców transportowych były angażowane śmigłowce szturmowe Mi-24W. Do powietrznej ewakuacji medycznej SGPSz wykorzystywała dostępne śmigłowce transportowe bez specjalistycznego wyposażenia i personelu medycznego (Casualty Evacuation – CASEVAC). W czasie całej działalności w Afganistanie SGPSz nie utrzymywała sił i środków w dyżurze do ewakuacji medycznej. Pewne okoliczności wymagały doraźne wykonywanie misji CASEVAC, szczególnie gdy śmigłowce SGPSz były w pobliżu miejsca podjęcia rannych i chorych lub gdy czas oczekiwania potrzebujących na pomoc był zbyt długi. Do ewakuacji rannych z pola walki PSZ zasadniczo wykorzystywały specjalistycznie wyposażone śmigłowce amerykańskie z wykwalifikowanym personelem medycz-

23 Strukturalnie SGP była zbliżona do SGPSz, nie miała jednak grupy manewrowej w sile plutonu szturmowego.

24 P. Hudyma, *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym w latach 1953–2008*, praca doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2011, s. 198.

25 Rodzaje zadań lotnictwa śmigłowcowego w Afganistanie zdefiniowano na podstawie: DU–3.3.49(G). *Użycie śmigłowców w działaniach lądowych*, CDiSZ SZ, Bydgoszcz 2017, s. 19; ATP–49. *Use of Helicopters in Land Operations*, Edition G Version 1, NSO, Brussels 2016, s. 1-8.

nym (Medical Evacuation – MEDEVAC). Zdarzały się jednak sytuacje, że amerykańskim śmigłowcom MEDEVAC potrzebna była eskorta śmigłowców szturmowych Mi-24W²⁶. Misje MEDEVAC wiązały się z wysokim ryzykiem dla załóg, ponieważ musiały one lądować w rejonach pobliskich ataków na siły koalicji nieuzbrojonymi śmigłowcami, nie miały więc możliwości samoobrony, a przeciwnik nie respektował międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Eskortą uzbrojonych Mi-24W dawała załogom śmigłowców MEDEVAC większe poczucie bezpieczeństwa. Z drugiej strony załogi śmigłowców MEDEVAC (Black Hawk) stanowiły wsparcie dla załóg Mi-24W, ponieważ zasilaly je informacjami o warunkach pogodowych w rejonie zadania²⁷. Mi-24W nie miały radaru pogodowego, który ułatwiałby ich załogom omijanie niekorzystnych warunków pogodowych. Ta niedoskonałość polskich śmigłowców była dotkliwie odczuwana ze względu na niestabilność warunków atmosferycznych w rejonach górskich, szczególnie zaś podczas wykonywania zadań nieplanowanych (na wewzwanie z pola walki), gdy miejsce działania nie było zawczasu określone.

Śmigłowce SGPSz wykorzystywano również do zrzutu ulotek w ramach działań psychologiczno-propagandowych, aby zyskać przychylność miejscowej ludności. Na pokłady śmigłowców Mi-24W lub Mi-17-1W zabierano kilka worków ulotek informacyjnych. Ulotki nad okolicą wiejską rozpowszechniano w sposób ręczny przez otwory okienne śmigłowców, które wykonywały lot na wysokości 200–300 m nad terenem z kursem uwzględniającym siłę i kierunek wiatru (rys. 3).

Możliwości załadunkowe śmigłowców były znacząco ograniczone ze względu na wysokie temperatury w ciągu dnia, dużą wysokość terenu nad poziomem morza i małą gęstość powietrza²⁸. Wraz ze wzrostem wysokości lotu lub wzrostem temperatury otoczenia zmniejszały się możliwości manewrowe i udźwig śmigłowców. Aby uniknąć przeciążenia maszyn, w okresie letnim na pokład Mi-17-1W zabierano 10–12 pasażerów lub żołnierzy desantu, lub 1500–2000 kg ładunku²⁹. W okresie letnim powietrzne działania logistyczne często prowadzono w nocy (z użyciem gogli noktowizyjnych). Dzięki temu możliwości załadunkowe śmigłowców transportowych były większe, mniejsze natomiast było zagrożenie ostrzałem z broni małokalibrowej oraz z przeciwnocnych zestawów artyleryjskich i raketowych przez grupy bojowników. W warunkach wysokich temperatur konieczne stawało się przed każdym startem sprawdzanie mocy rozporządzalnej śmigłowców podczas zawisu kontrolnego, startować zaś należało z wykorzystaniem maksymalnej możliwości rozpędzania nad powierzchnią pasa startowego lub terenu oraz efektu „poduszki powietrznej”. Warunkiem bezpiecznego startu śmigłowców

26 W trakcie XII zmiany PKW w Afganistanie podczas jednego z dyżurów QRF z użyciem Mi-24W autor uczestniczył w osłonie dwóch śmigłowców HH-60M MEDEVAC Black Hawk, które wezwano z bazy Ghazni do podebrania rannych z miejsc w pobliżu zasadzki na siły ISAF, oddalonego o ok. 70 km na południe od Ghazni.

27 Podczas osłony śmigłowców HH-60M MEDEVAC przez parę Mi-24W, już po podebraniu rannych, na trasie powrotnej gwałtownie pogorszyły się warunki atmosferyczne. Burza piaskowa ograniczyła widzialność do minimalnej wartości, w związku z czym załogi śmigłowców były zmuszone wykonać lot powrotny po dużym łuku z małą prędkością tuż nad ziemią. Dzięki informacjom z radaru pogodowego ominęły rejon intensywnych nawałnic i bezpiecznie powróciły do bazy Ghazni.

28 W okresie letnim temperatura powietrza w ciągu dnia przekraczała 35 °C. Baza Ghazni była położona na wysokości 2130 m n.p.m. Ciśnienie atmosferyczne w bazie wynosiło 750–770 hPa.

29 Dla porównania, w warunkach atmosferycznych i topograficznych Polski te same śmigłowce mogą przewozić dwukrotnie więcej żołnierzy i ładunku.



Rys. 3. Śmigłowiec Mi-24W podczas zrzutu ulotek

Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

Mi-24W było za każdym razem kołowanie do progu drogi startowej i rozpędzanie bezwzględnie pod wiatr z użyciem podpory przedniej śmigłowca, co istotnie zwiększało ciąg wirnika nośnego³⁰. Bezpieczeństwo załogi zależało od jej dobrej współpracy i umiejętności pilotażu. Podczas rozpędzania dowódca statku powietrznego utrzymywał jego pochylenie 8–12° w stosunku do drogi startowej do momentu uzyskania przez śmigłowiec prędkości większej niż 70 km/h. W tym czasie drugi pilot operator uzbrojenia kontrolował obroty wirnika nośnego, pochylenie oraz prędkość rozpędzania. Nieutrzymanie podczas startu nakazanych parametrów mogło doprowadzić do podtarcia stacji celowniczej umieszczonej pod kadłubem śmigłowca lub do jego przeciągnięcia nad murem ochronnym bazy, a w konsekwencji do katastrofy³¹. Ze względu na niewystarczające osiągi Mi-24W i brak możliwości startu bez podpory przedniej maszyny te nie wykonywały lądowań poza lotniskami i specjalnie przygotowanymi lądowiskami. W Afganistanie śmigłowce Mi-24W straciły zdolność do lądowania w terenie przygodnym, czyli cechę, która wyróżnia śmigłowce spośród pozostałych statków powietrznych³².

30 Nieznacznie lepsze możliwości startu miały uzbrojone AH-64 Apache, które w gorące dni na lądowisku w Ghazni również wykorzystywały do startu maksymalną długość pasa startowego/lądowiska.

31 W czasie działania śmigłowców Mi-24 z bazy Ghazni w latach 2008–2014 zaistniały dwa zdarzenia lotnicze, w których podczas rozpędzania śmigłowce lądowały awaryjnie. W pierwszym zdarzeniu było to lądowanie w wykopie minimalnie przed murem ochronnym bazy, w drugim śmigłowiec przepadł tuż za murem i wywrócił się w trakcie przyziemienia. W obydwu zdarzeniach uniknięto strat w ludziach, uszkodzone zostały jedynie śmigłowce.

32 Teren przygodny do lądowania – teren inny niż lotnisko lub lądowisko, wybrany podczas lotu przez dowódcę statku powietrznego w celu lądowania.

Niewystarczające osiągi Mi-24W widoczne były także podczas lotów na dużych wysokościach. Na wysokości powyżej 3000 m n.p.m. drastycznie zmniejszała się manewrowość tych maszyn ze względu na ich dużą masę oraz niewystarczającą moc silników. Dla przykładu, w czasie VIII zmiany PKW w Afganistanie (w pierwszej połowie 2011 roku) w trakcie jednej z misji lotniczych Mi-24W przerwał eskortę amerykańskich śmigłowców MEDEVAC w dystrykcie górskim Ajiristan³³. Śmigłowce MEDEVAC Black Hawk od połowy trasy były pozbawione osłony, ponieważ Mi-24W nie zdołał przelecieć nad wierzchołkami pasma górskiego o wysokości 3700 m n.p.m. Mimo trzykrotnej próby wznoszenia załozde Mi-24W nie udało się pokonać naturalnej przeszkody terenowej. Ponieważ nie można było jej ominąć, śmigłowiec szturmowy w odosobnieniu powrócił do bazy Ghazni³⁴.

Zadania ogniowe SGPSz wykonywała najczęściej w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego (Close Air Support – CAS) pododdziałów lądowych, które realizowały zadania w styczności z bojownikami. Cele rażono również w ramach śmigłowcowego wsparcia ogniowego (Close Combat Attack – CCA). Wsparcie lotnicze wykonywano jako atak planowany (zaplanowany uprzednio lub na wezwanie z pola walki z dyżurowania na ziemi) lub atak nieplanowany na wezwanie z pola walki (z dyżurowania na ziemi) w celu zmniejszenia potencjału przeciwnika. W sytuacji gdy w ugrupowaniu wspieranych pododdziałów nie było wysuniętych nawigatorów naprowadzania lotnictwa (Joint Terminal Attack Controller – JTAC), zadania ogniowe wykonywano w ramach CCA. Jeśli załogi SGPSz nie znały planu działania wspieranych pododdziałów, a w ugrupowaniu tych wojsk byli JTAC, to zadania ogniowe były realizowane w ramach CAS.

Podstawowa różnica między działaniami CCA a CAS tkwiła w mniejszym zakresie informacji, jakie podczas CCA dowódca wspieranego pododdziału przekazywał dowódcy załogi śmigłowca, w porównaniu z zakresem informacji przekazywanych przez JTAC podczas CAS, oraz w tym, że działania CCA mogły być podejmowane bez łączności z elementem wspieranym. CCA wymagało jednak ścisłej koordynacji działań między pilotami a siłami naziemnymi na polu walki, dlatego zarówno pododdział lotniczy, jak i wojska lądowe musiały dobrze znać procedurę CCA³⁵. Do zadań ogniowych – zwalczania siły żywej oraz innych obiektów naziemnych – wykorzystywano tylko śmigłowce szturmowe Mi-24W zgodnie z przyjętymi wariantami uzbrojenia³⁶.

33 Większość dystryktu Ajiristan, położonego w północno-zachodniej części prowincji Ghazni, zajmują góry o wysokościach 3700–4800 m.

34 Doświadczenia pilotów Mi-24W ppłk. Piotra Gronczyńskiego i ppłk. Jacka Janowskiego z eskorty śmigłowców MEDEVAC w Ajiristanie podczas VIII zmiany PKW w Afganistanie.

35 B. Baran, *The Evolution of the U.S. Army Aviation during Operation Enduring Freedom in Afghanistan*, U.S. Army Command and General Staff College, Kansas 2015, s. 43.

36 Wariantem uzbrojenia Mi-24W najczęściej stosowanym w Afganistanie do zwalczania siły żywej i celów lekko opancerzonych były dwie gondole strzeleckie UPK-23-250 z działkami GSz-23Ł po 150 amunicji kalibru 23 mm w każdej oraz kompletem amunicji składającym się z 1470 naboju kalibru 12,7 mm lub 1000 naboju kalibru 12,7 mm do cztero-lufowego karabinu maszynowego JaKB-12,7, umieszczonego w przedniej części kadłuba. Zamiast dwóch gondoli strzeleckich UPK-23-250 montowano dwie wyrzutnie UB-32A-24 po 16 pocisków S-5 kalibru 57 mm w każdej. Ponadto w każdym z tych wariantów Mi-24W był wyposażony w dwa karabiny maszynowe PK-7,62 zamontowane pojedynczo w oknach każdej burty, z zapasem po 600 szt. amunicji 7,62 mm na karabin. *Standardowe procedury operacyjne 70 PSZ/SGPSz Afganistan*, Ghazni 2012.

Mimo że śmigłowce mają unikalne zdolności do wykonywania lotów z małymi prędkościami, załogi z trudnością uzyskiwały świadomość sytuacji w rejonie działania – rozpoznawały i identyfikowały cele bez wskazówek JTAC lub wskazówek dowódców pododdziałów naziemnych³⁷. Bojownicy zazwyczaj działali w niewielkich grupach, w terenie zabudowanym, maskowali się wśród ludności cywilnej lub w terenie pokrytym pagórkami, dolinami czy jarami, co umożliwiało im skryte działanie. W takim środowisku nawet z powietrza trudno było rozpoznać i zidentyfikować przeciwnika, który szybko ukrywał swoją broń³⁸ i wrogie nastawienie. Załogi śmigłowców SGPSz były zobowiązane do przestrzegania zasad użycia siły (Rules of Engagement – ROE) przyjętych w operacji ISAF³⁹. Gdy nadlatywały śmigłowce sił szybkiego reagowania (QRF), bojownicy zaprzestawali ataku na siły koalicji i się wycofywali. Wykorzystywali dogodne właściwości maskujące terenu, by się ukryć. Konwoje i patrole PSZ wielokrotnie bezpiecznie opuszczały rejon zagrożenia pod osłoną z powietrza śmigłowców QRF.

W taktyce stosowanej przez śmigłowce w Afganistanie założono, że zadania ogniowe, podobnie jak wszystkie inne zadania bojowe, powinny być wykonywane w składzie minimum pary śmigłowców⁴⁰. Założenie to wynikało z potrzeby wzajemnego ubezpieczenia się statków powietrznych w czasie lotu oraz udzielania pomocy w sytuacjach awaryjnych⁴¹. Do końca X zmiany PKW w Afganistanie w celu zminimalizowania zagrożeń oraz zapewnienia bezpieczeństwa załogom śmigłowców zadania wykonywano w składzie minimum pary. Ze względu na coraz mniejszą sprawność zasadniczego sprzętu wojskowego oraz intensywność wykonywania zadań przez SGPSz postanowiono, że podczas XI zmiany PKW w Afganistanie loty będą wykonywały pojedyncze śmigłowce w odległości do 5 mil od bazy Ghazni. Uznano, że w tym rejonie jest małe zagrożenie atakiem i że rejon jest dogodny do szybkiego przyjazdu sił lądowych QRF w celu pomocy załodze w razie awaryjnego lądowania. Nowe założenia w taktyce szybko zostały zweryfikowane – na przełomie XI i XII zmiany PKW w Afganistanie.

37 Załogi śmigłowców Mi-24W były „ślepe”, ponieważ cele wykrywały i rozpoznawały wyłącznie wzrokowo. Zmniejszało to ich skuteczność bojową w porównaniu z platformami wyposażonymi w systemy kierowania ogniem sprzężone z sensorami optyczno-telewizyjno-termowizyjnymi oraz z układami wyszukiwania i oznaczania celów (np. AH-64 Apache). Niedogodność ta wydłużała czas pobytu w rejonie celu oraz zwiększała ryzyko poniesienia strat w wyniku oddziaływania przeciwnika. Na podstawie: wniosek z wywiadów nieskategoryzowanych przeprowadzonych z załogami Mi-24W; własne obserwacje prowadzone w czasie wykonywania zadań bojowych w Afganistanie w latach 2012–2013.

38 Bojownicy często ukrywali broń pod tradycyjnym strojem afgańskim.

39 W wielu sytuacjach niemalże 100-procentowej pewności, że konkretne osoby są wrogimi bojownikami, nie można było użyć uzbrojenia pokładowego ze względu na brak przy tych osobach broni, choć wiadomo było, że przed chwilą ją ukryli lub porzucili. Bojownicy szybko nauczyli się, że w pewnych sytuacjach mogą być bezkarni i wykorzystywali to w swojej taktyce przeciwko PSZ. Nieco bardziej elastyczne w działaniu pod względem ROE były załogi śmigłowców AH-64 Apache, które co prawda z dalszej odległości i wysokości mogły rozpoznawać i identyfikować przeciwnika, niemniej jednak, jeśli uznały, że przeciwnik miał uzbrojenie i je porzucił, prowadziły do niego ogień aż do całkowitego zniszczenia. Na podstawie: wniosek z własnych obserwacji prowadzonych w czasie wykonywania zadań bojowych w Afganistanie w latach 2012–2013 (30 marca 2013 r. obserwowano za pomocą kamery zamontowanej na sterowcu unoszącym się nad bazą Ghazni uderzenie dwóch AH-64 Apache na ugrupowanie talibów przygotowujących zasadzkę na żołnierzy afgańskich).

40 Vide: T. Zieliński, *Lotnictwo Wojsk...*, op.cit., s. 98; W. Franczak, *Użycie śmigłowców w Afganistanie*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 2009, nr 9, s. 40; B. Grenda, T. Nowicki, *Użycie śmigłowców w działaniach bojowych kawalerii powietrznej*, „Zeszyty Naukowe AON” 2012, nr 1(86), s. 138.

41 T. Zieliński, *Doświadczenia z użycia lotnictwa wojsk lądowych w operacjach poza granicami kraju w kontekście ich przyszłościowego zaangażowania w konflikcie o dużej intensywności*, w: *Teoria i praktyka taktyki w XXI wieku*, W. Więcek, L. Elak (red.), Warszawa 2016, s. 113.

24 października 2012 roku śmigłowiec Mi-24W o numerze bocznym 729 został ostrzelany podczas lotu bojowego w pobliżu Ghazni⁴². Aby przeciwdziałać ostrzałowi raketowemu bazy Ghazni podczas uroczystości przekazania dowodzenia polskim kontyngentem w Afganistanie, w neralgiczne rejon, skąd mogło dojść do ataków, wyjechały patrole naziemne, pojedyncze śmigłowce zaś jeden po drugim wykonywały loty rozpoznawcze po wyznaczonych trasach. W godzinach południowych załoga Mi-24W tuż po starcie została poproszona w sieci radiowej przez dowódcę patrolu naziemnego o wsparcie w pobliskim rejonie Khogyani⁴³. Zadanie rozpoznawcze przerodziło się w zadanie ogniowe. Zgodnie z instrukcjami dowódcy patrolu załoga Mi-24W wykryła minibus i podejrzaną osobę w jego pobliżu. Po oznaczeniu pojazdu flarami załoga śmigłowca na wezwanie patrolu naziemnego wystrzeliła dwie serie pocisków ostrzegawczych w celu zmuszenia kierowcy do odjazdu. Mężczyzna niespodziewanie zaczął wymachiwać dywanem – prawdopodobnie nadawał sygnał. W celu zmuszenia go do odjazdu powtórnie oddano ze śmigłowca strzały ostrzegawcze, nieco bliżej podejrzanego osoby. W tym czasie do pojazdu dołączyła ciężarówka, do której wszedł podejrzan. Samochód odjechał do pobliskiej miejscowości w kierunku Khogyani. Minibus pozostał na drodze. Po wykonaniu powtórnie rozpoznania rejonu i zameldowaniu dowódcy patrolu o braku zidentyfikowanych zagrożeń Mi-24W rozpoczął zakręt w kierunku bazy. W trakcie manewru śmigłowiec został rażony (prawdopodobnie z tylnej półsfery) z przeciwnolotnego wielokalibrowego karabinu maszynowego DSzK-12,7 (rys. 4). Rebelianci afgańscy prawdopodobnie zastosowali przeciwko śmigłowcowi znajdującemu się w powietrzu starą taktykę, znaną z wojny z ZSSR⁴⁴. W wyniku ostrzału ciężkie rany odniósł strzelec pokładowy⁴⁵, a Mi-24W został dotkliwie uszkodzony. Załoga z trudem powróciła do bazy⁴⁶ (rys. 5). Był to pierwszy i ostatni przypadek, w którym zaatakowany w Afganistanie śmigłowiec SGPSz został poważnie uszkodzony, a członek załogi niemalże utracił życie. Istnieją przesłanki, że gdyby zadanie było wykonywane w składzie pary, nawet mieszanej Mi-24W i Mi-17-1W, nie doszłoby do zdarzenia. Śmigłowce wykonujące lot w strefie po kręgu wzajemnie się ubezpieczają, a przeciwnik ma przeświadczenie, że w każdej chwili może zostać wykryty i rażony. Dwa miesiące wcześniej w dystrykcie sąsiadującym z tym, w którym zaatakowano Mi-24W, amerykański śmigłowiec obserwacyjno-rozpoznawczy Kiowa prawdopodobnie został zestrzelony⁴⁷.

42 24 października 2012 r. autor wykonywał lot śmigłowcem Mi-24W, który został ostrzelany przez bojowników.

43 Dolina Khogyani, uznawana za niebezpieczny rejon, o dużym skupisku rebeliantów, jest położona 13 km na zachód od miejscowości Ghazni.

44 W końcowym okresie radzieckiej interwencji w Afganistanie afgańscy rebelianci wyciągnęli wnioski z działań prowadzonych przeciwko śmigłowcom i do taktyki wprowadzili zasadę, że należy ostrzeliwać śmigłowce zamykający ugrupowanie z tylnej półsfery, wówczas bowiem prowadzący (lider) był pozbawiony ochrony, a w czasie jego manewru do ataku rebelianci mieli możliwość ukrycia się. T. Zieliński, *Lotnictwo Wojsk...*, op.cit., s. 86

45 Jeden z pocisków przeciwpancernych kalibru 12,7 mm przeszył podłogę Mi-24W między pancernymi płytami, splaszczając się i ciężko raniąc strzelca – odciął mu nogę.

46 W wyniku ostrzału doszło do nieszczelności instalacji hydraulicznej śmigłowca Mi-24W, uszkodzenia jednego silnika, przestrzelił łopat wirnika nośnego i kadłuba, w tym przy śmigielku ogonowym. Kabina pokładowa została zadymiona, co ograniczało w czasie lotu widzialność i sterowanie śmigłowcem.

47 Nie można jednak wykluczać technicznych usterek, które doprowadziły do katastrofy śmigłowca. J. Smith, *Accident Bell OH-58 Kiowa Warrior 93-00969*(aviation-safety.net), [online], 6.06.2012, <https://aviation-safety.net/wikibase/146155>, 06 Jun 2012 [dostęp: 10.01.2022].



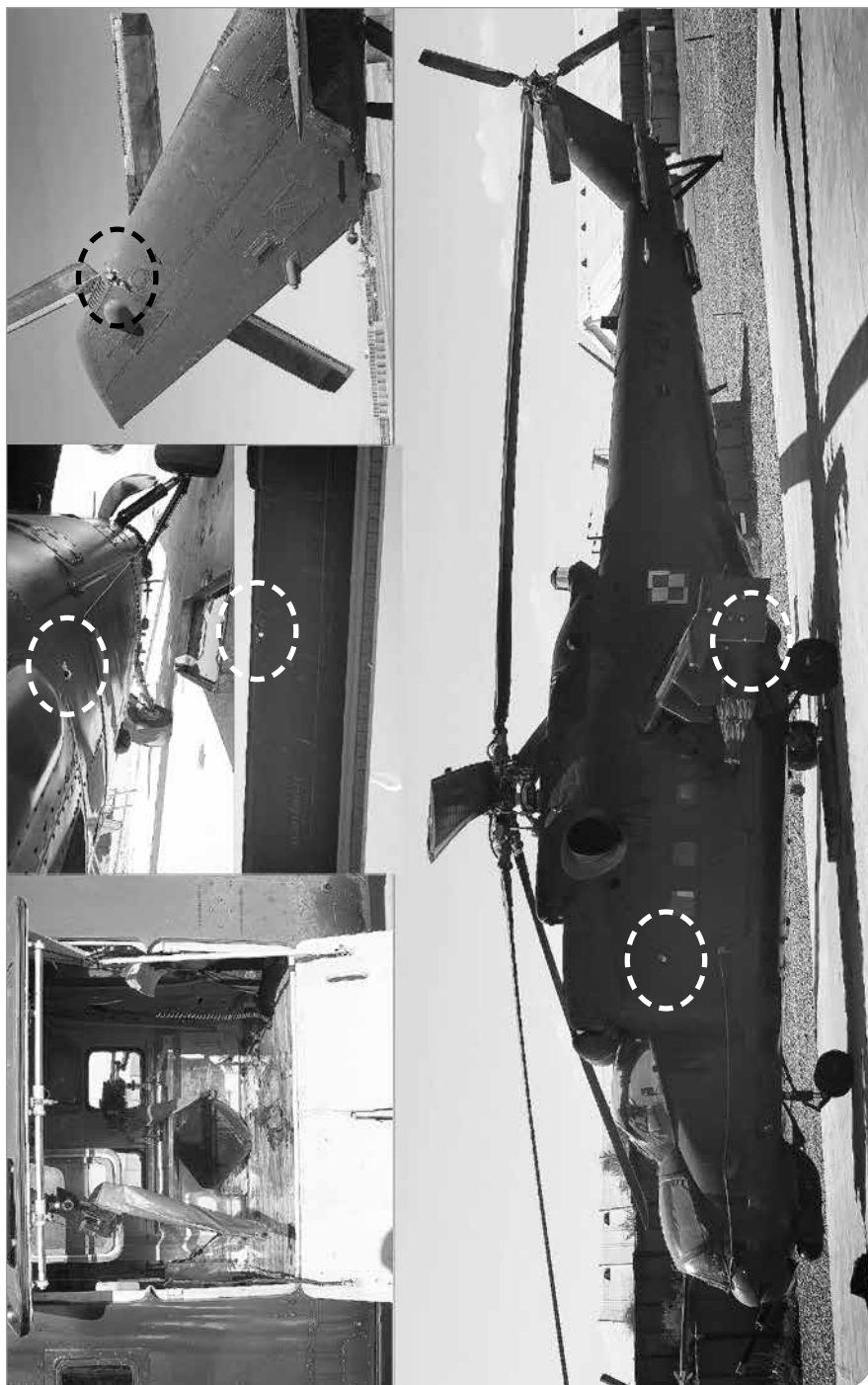
Rys. 4. Przeciwlotniczy karabin maszynowy DSzK-12,7 na zamaskowanym stanowisku ogniowym rebeliantów. Broń przejęta przez siły specjalne TF-50 15 października 2012 r. z innego miejsca niż rejon ostrzału Mi-24W

Źródło: z zasobów własnych autora.

Zdarzenia te przesądziły o powrocie do wykonywania lotów w składzie minimum pary śmigłowców. Doposażono załogi SGPSz w przyrządy obserwacyjno-celownicze ze stabilizacją obrazu JIM LR, ale to tylko nieznacznie zwiększyło możliwości rozpoznania i identyfikacji celów na ziemi z pokładu śmigłowców⁴⁸. Podłogę śmigłowców i burty Mi-24W opancerzono dodatkowo płytami kevlarowymi oraz zdecydowano, że loty będą wykonywane na wysokości powyżej 400 m na terenie⁴⁹. W rejonach zagrożonych użyciem przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych, gdy nie było możliwości ominięcia terenu, nadal wykonywano loty koszące i profilowe z maksymalnymi prędkościami, manewrowaniem (okresową zmianą kursu i wysokości lotu) oraz wykorzystaniem właściwości maskujących terenu.

48 Wciąż występowały trudności z uchwyceniem i utrzymaniem w polu widzenia podejrzanych obiektów. Podczas lotu drgania pokładu śmigłowca przenosiły się na przyrząd, który oficerowie rozpoznania utrzymywali w dłoniach. Ponadto duża prędkość postępu śmigłowca, manewrowy charakter lotu i wysokość powyżej 400 m nad terenem utrudniały obserwację za pomocą JIM LR. Na podstawie: wniosek z własnych obserwacji.

49 Przed zdarzeniem unikano wykonywania lotów na wysokości mniejszej niż 200–300 m nad terenem, gdzie głównym zagrożeniem dla śmigłowców był ostrzał z broni małokalibrowej, z artyleryjskich środków przeciwlotniczych oraz z ręcznych granatników przeciwpancernych (RPG). Vide: T. Zieliński, *Lotnictwo Wojsk...*, op.cit., s. 99; W. Franczak, *Użycie śmigłowców...*, op.cit., s. 40.



Rys. 5. Uszkodzenie Mi-24W po ostrzale z DSzK-12,7 (24 października 2012 r.)

Źródło: z zasobów własnych autora.

W trakcie lotów wystrzegano się schematycznych manewrów, w tym wykonywania lotów po stałych trasach i o stałych porach doby. Śmigłowce SGPSz nie miały zintegrowanego systemu aktywnej i pasywnej samoobrony, integrującego w sobie wiele urządzeń ostrzegających i zakłócających, które prezentowałyby załogom informacje o zagrożeniach oraz automatycznie im przeciwdziałały. Maszyny były wyposażone jedynie w stacje zakłóceń w podczerwieni, zawodne systemy ostrzegania o opromieniowaniu wiązką fal elektromagnetycznych⁵⁰, wyrzutniki flar termicznych oraz rozpraszacze gazów. Urządzenia te nie zapewniały dużej żywotności platform na polu walki. Szczęśliwie dla załóg śmigłowców SGPSz przeciwnik w rejonach ich działania nie użył przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych, takich jak na przykład Striela-2M (kod NATO SA-7B)⁵¹.

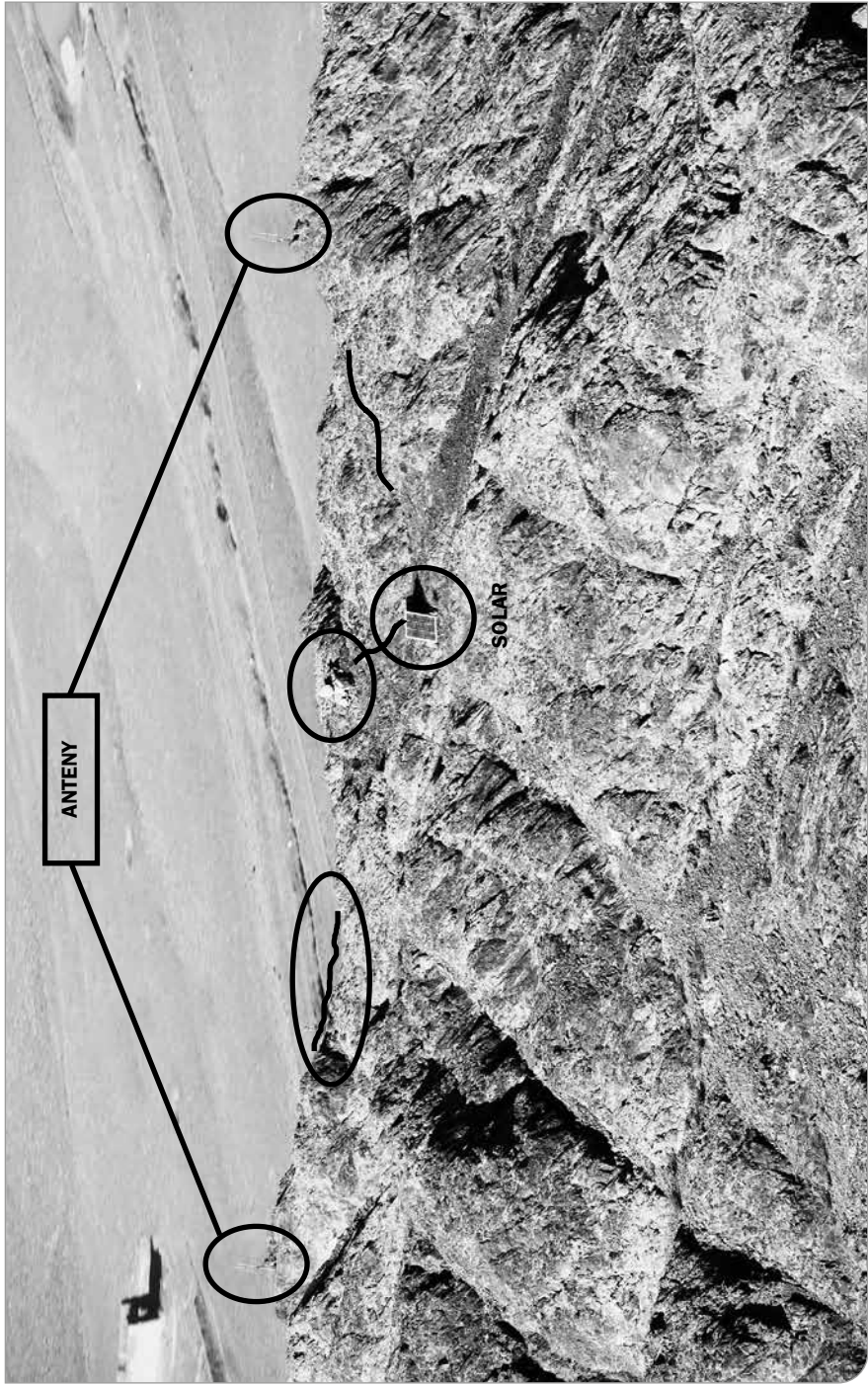
Do zadań ogniowych SGPSz należało także wykrywanie i niszczenie repeaterów⁵² rozmieszczonych w terenie górzystym. Ze względu na ukształtowanie terenu bojownicy afgańscy umieszczali repeatery na wierzchołkach lub zboczach gór w celu zapewnienia łączności na dużych odległościach (rys. 6). Urządzenia te pozwalały na utrzymywanie łączności między grupami bojowników działającymi w Afganistanie a ich przywódcami przebywającymi w Peszawarze (Pakistanie)⁵³. Śmigłowce SGPSz po raz pierwszy wykonywały zadania rozpoznania rejonu górskiego w celu wykrycia repeatera w grudniu 2010 roku. W ostatniej dekadzie 2011 roku wykrywanie i niszczenie systemów łączności stało się jednym z głównych zadań SGPSz, ponieważ wtedy rozpoczęto operację wycofania zgrupowania zadaniowego BRAVO z bazy wojskowej Warrior (Forward Operating Base Warrior – FOB WARRIOR) do bazy wojskowej Ghazni (FOB GHAZNI). Dezorganizowano więc zdolności bojowników do komunikowania się, aby utrudnić im przygotowanie ataków na konwoje zgrupowania zadaniowego BRAVO. Dane z wywiadu elektromagnetycznego (Signals Intelligence – SIGINT) wskazywały prawdopodobne miejsca rozlokowania repeaterów. Na podstawie tych danych załogi śmigłowców prowadziły rozpoznanie wzrokowo-fotograficzne wyznaczonych rejonów i jeśli zidentyfikowały repeatera, raziły go ogniem z broni pokładowej (strzeleckiej, artyleryjskiej lub rakiet niekierowanych) i następnie w trakcie rozpoznania kontrolnego weryfikowały, czy został osiągnięty zamierzony efekt rażenia. W sytuacji niewykrycia obiektu zainteresowania zebrany materiał rozpoznawczy (zdjęcia) był analizowany przez oficerów rozpoznania SGPSz. Z biegiem czasu rebelianci coraz lepiej maskowali elementy repeaterów, ich wykrycie było możliwe tylko po czasochłonnej i wnikliwej analizie zdjęć szczytów gór. Po określeniu pozycji repeatera wykonywano rozpoznanie bezpośrednie i niszczone cel. Wykrywanie i niszczenie repeaterów przez śmigłowce w rejonie

50 Wniosek sformułowany na podstawie ćwiczeń w Siłach Zbrojnych RP i międzynarodowych, w których śmigłowce Mi-24 były namierzane przez środki OPL. Na przykład 23 października 2019 r. klucz śmigłowców Mi-24W podczas powrotu z bezpośredniego wsparcia lotniczego został namierzony przez SA-8 (9K33 Osa) w rejonie miejscowości Broczyno. Brak ostrzeżenia o opromieniowaniu wiązką elektromagnetyczną spowodował, że załogi nie wykonały manewrów przeciwartyleryjskich i przeciwrakietowych, wskutek czego mogły być zestrzelone.

51 Dane wywiadowcze wskazywały, że rebelianci dysponowali niewielkimi przenośnymi przeciwlotniczymi zestawami rakietowym, w tym Striela-2M i Stinger.

52 Repeater – urządzenie składające się ze stacji, anteny, baterii i panelu słonecznego, pozwalające na przedłużenie zasięgu sieci radiowych poza standardową odległość oraz na wzmocnienie sygnału.

53 W pakistańskim Peszawarze już od czasów radzieckiej okupacji mieściły się główne bazy szkoleniowe bojowników islamskich, którzy przez granicę pakistańsko-afgańską przenikali w głąb Afganistanu na wojnę z niewiernymi. K. Korzeniewski, *Vademecum żołnierza Afganistan*, Warszawa 2008, s. 49.



Rys. 6. Repeater na wierzchołku góry Kunday Ghar – zniszczony 2 grudnia 2011 r. przez śmigłowiec Mi-24W
Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

odpowiedzialności Polskich Sił Zadaniowych wysoko oceniali przełożeni, ponieważ załogi śmigłowców efektywniej wykonywały to zadanie niż bezzałogowe statki powietrzne⁵⁴.

Prowadzenie rozpoznania i bezpieczeństwo taktyczne są to działania skoncentrowane na gromadzeniu informacji, przy czym bezpieczeństwo taktyczne dodatkowo obejmuje ochronę sił⁵⁵. Załogi śmigłowców Mi-24W i Mi-17-1W prowadziły rozpoznanie podczas każdego lotu nad terenem Afganistanu niezależnie od zadania, panujących warunków atmosferycznych i pory doby. Po wylądowaniu dowódcy załóg byli zobligowani do złożenia meldunku rozpoznawczego po locie. Piloci i strzelcy pokładowi prowadzili rozpoznanie wzrokowe, natomiast oficerowie S-2⁵⁶ rozpoznanie wzrokowo-fotograficzne (obrazowe). Do zadań rozpoznawczych używano aparatów cyfrowych o wysokiej rozdzielczości z obiektami umożliwiającymi wykonywanie zdjęć obiektów z dużej odległości oraz panoramicznych. Rozpoznanie ze śmigłowców SGPSz obejmowało przede wszystkim rozpoznanie szlaków komunikacyjnych, obszarów przyszłych działań oraz miejscowości. W ramach rozpoznania szlaków komunikacyjnych prowadzono rozpoznanie wzrokowo-fotograficzne dróg przemarszu w celu uzyskania informacji o określonej drodze, po której planowano przemieszczenie własnych wojsk, oraz o przyległym doń terenie, z którego mogły oddziaływać grupy bojowników. Analizowano przejezdność dróg przemarszu i potencjalne miejsca zasadzek przeciwnika, w tym drogi pod względem prawdopodobnych ataków IED⁵⁷ (rys. 7–9). Analizowano również obejścia dla miejsc ograniczających przemarsz, obecność ludności cywilnej i ich wpływ na przemarsz własnych sił.

Rozpoznanie obszaru działań miało na celu zgromadzenie danych o przejezdności i ukształtowaniu terenu w rejonie działań, charakterystyce zabudowań, drogach podejścia do obiektów, strefach dogodnych do lądowania śmigłowców i strefach dogodnych do podjęcia desantu oraz o zagrożeniach. Rozpoznanie obszaru działań planowano z wyprzedzeniem, przed podjęciem działań, aby nie zdradzić swojego zamiaru i dostarczyć możliwie aktualnych informacji. Rozpoznanie miejscowości służyło do stworzenia bazy danych o miejscowościach i pobliskim terenie w całej prowincji Ghazni. Informacje były zbierane zarówno w trakcie planowych lotów rozpoznawczych w celu uzyskania sprecyzowanego materiału, jak również podczas lotów transportowych z udziałem oficerów S-2. Informacje przetwarzano w komórce rozpoznawczej SGPSz i przechowywano w folderach oraz rozpowszechniano w formatach odpowiednich do potrzeb zainteresowanych pododdziałów PSZ⁵⁸. Materiały SGPSz stanowiły cenne uzupełnienie zdjęć

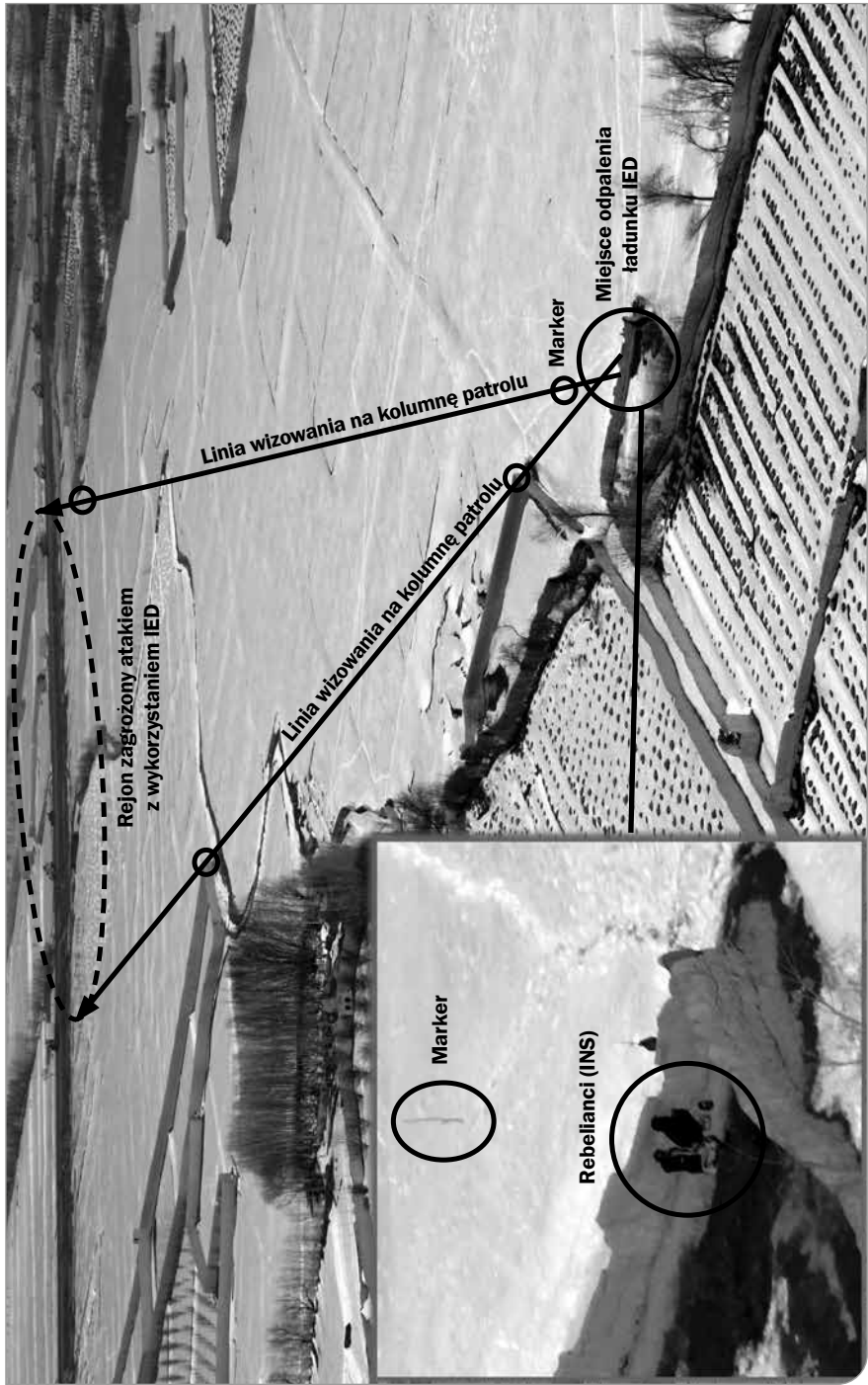
54 W dowód uznania za szczególnie osiągnięcia w wykrywaniu i niszczeniu repeaterów szef S-2 SGPSz kpt. nawig. Tomasz Wachowiak został wyróżniony Proporcem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na kryształ.

55 *DU–3.3.49(G). Użycie śmigłowców...*, op.cit., s. 101.

56 Większość oficerów rozpoznania S-2 w SGPSz miała specjalność nawigatora pokładowego, która uprawniała do wykonywania lotów w składzie załóg. Pełnili oni także funkcję strzelców pokładowych na śmigłowcach obydwu typów.

57 Rezultaty rozpoznania obrazowego ze śmigłowców, w tym analiza i interpretacja materiałów zdjęciowych przez oficerów S-2 SGPSz, niejednokrotnie pozwalały określić miejsca zagrożone atakiem IED, a także rejon, z których ataki mogły być prowadzone. Na podstawie: wniosek z doświadczeń własnych oraz kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka (szefa S-2 SGP podczas IV i VIII PKW w Afganistanie, szefa S-2 SGPSz podczas X zmiany PKW w Afganistanie oraz szefa analiz S-2 PSZ podczas XIII zmiany PKW w Afganistanie).

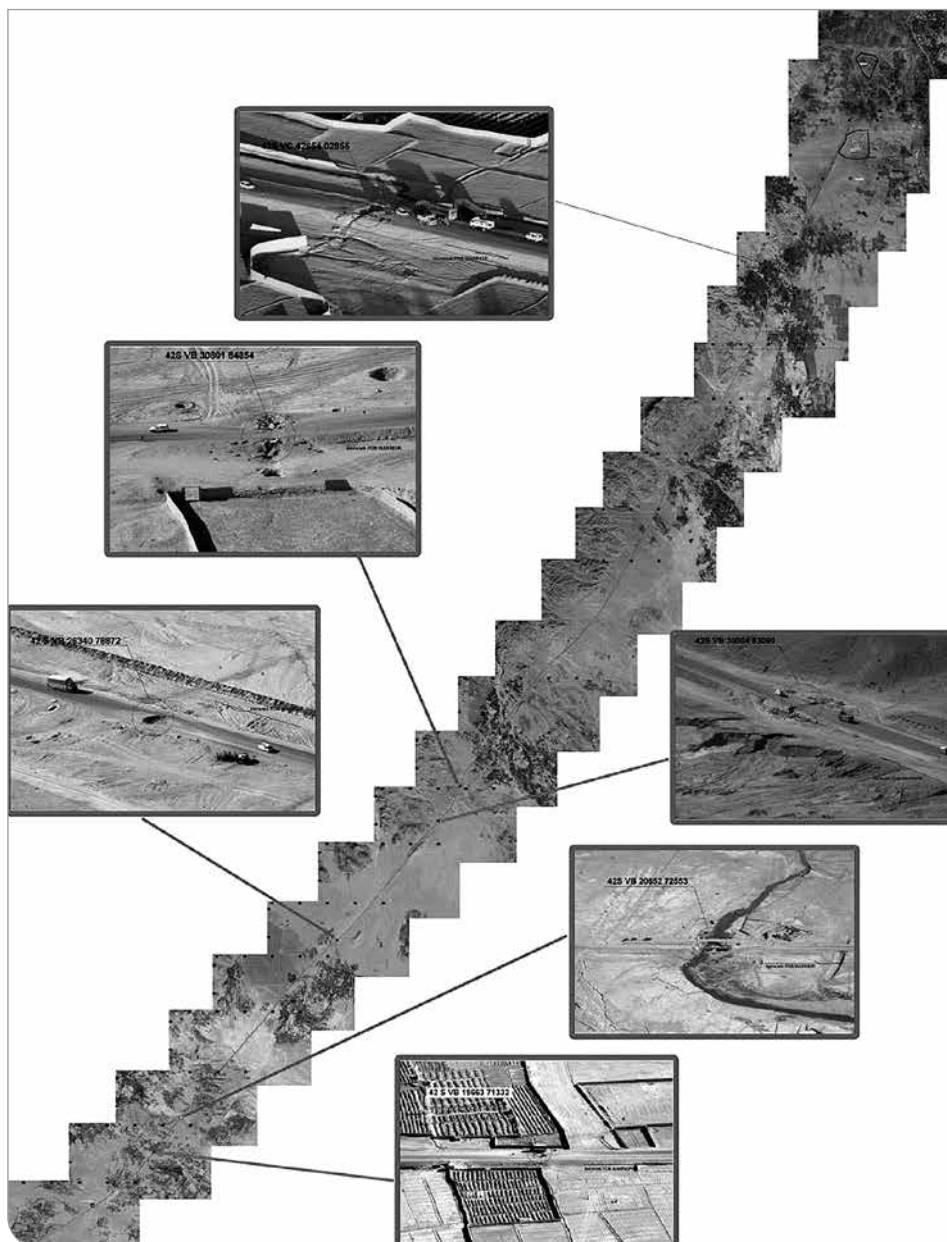
58 Zgromadzone materiały rozpoznawcze (zdjęcia) odpowiadały wymaganiom użytkowników – cieszyły się dużą popularnością PSZ. Oficerowie rozpoznania z dowództwa PSZ, z wojsk specjalnych TF-49 i TF-50, z CIMIC, PSYOPS, zgrupowań bojowych często uzyskiwali od SGPSz zdjęcia zobrazowujące rejon ich zainteresowania i wykorzystywali je w podczas przygotowywania się do operacji.



Rys. 7. Analiza potencjalnego miejsca dogodnego do przeprowadzenia zasadzki z wykorzystaniem IED

Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

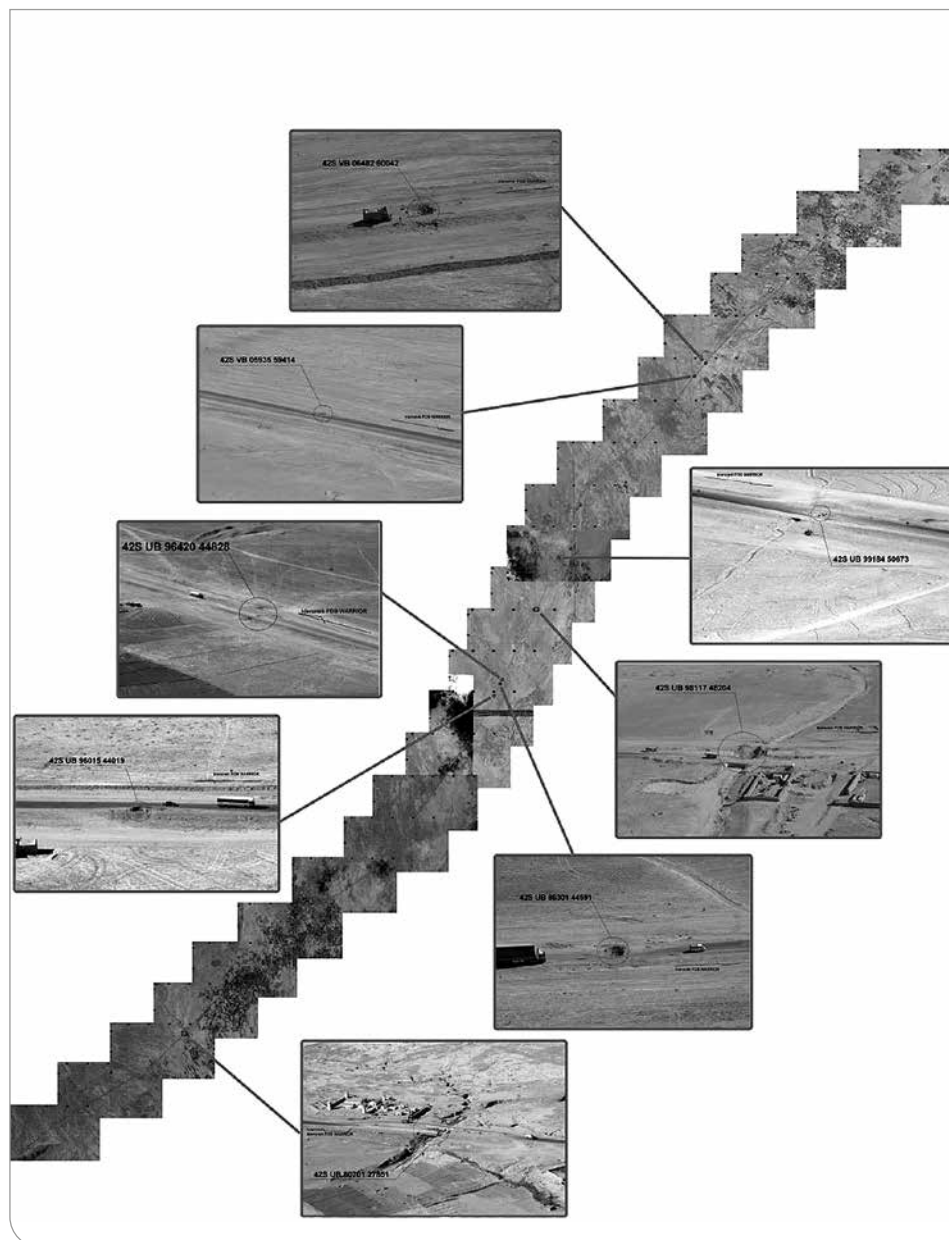
HWY-1 od FOB Ghazni do COP Qarabagh na 2 grudnia 2010 r.



Rys. 8 a. Analiza przejezdności drogi i potencjalnych miejsc zasadzek

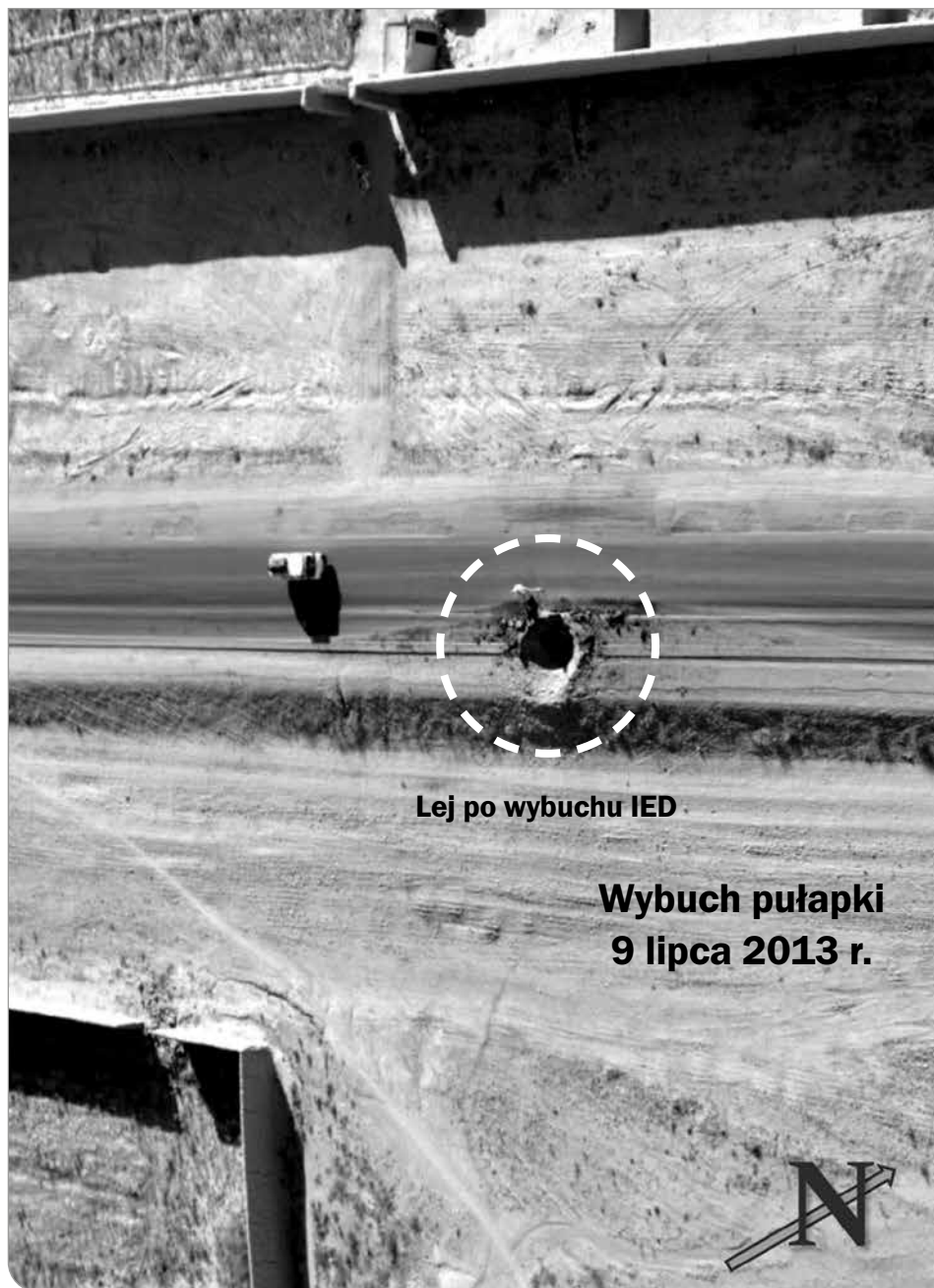
Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

HWY-1 od COP Qarabagh do FOB Warrior na 2 grudnia 2010 r.



Rys. 8 b. Analiza przejezdności drogi i potencjalnych miejsc zasadzek

Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

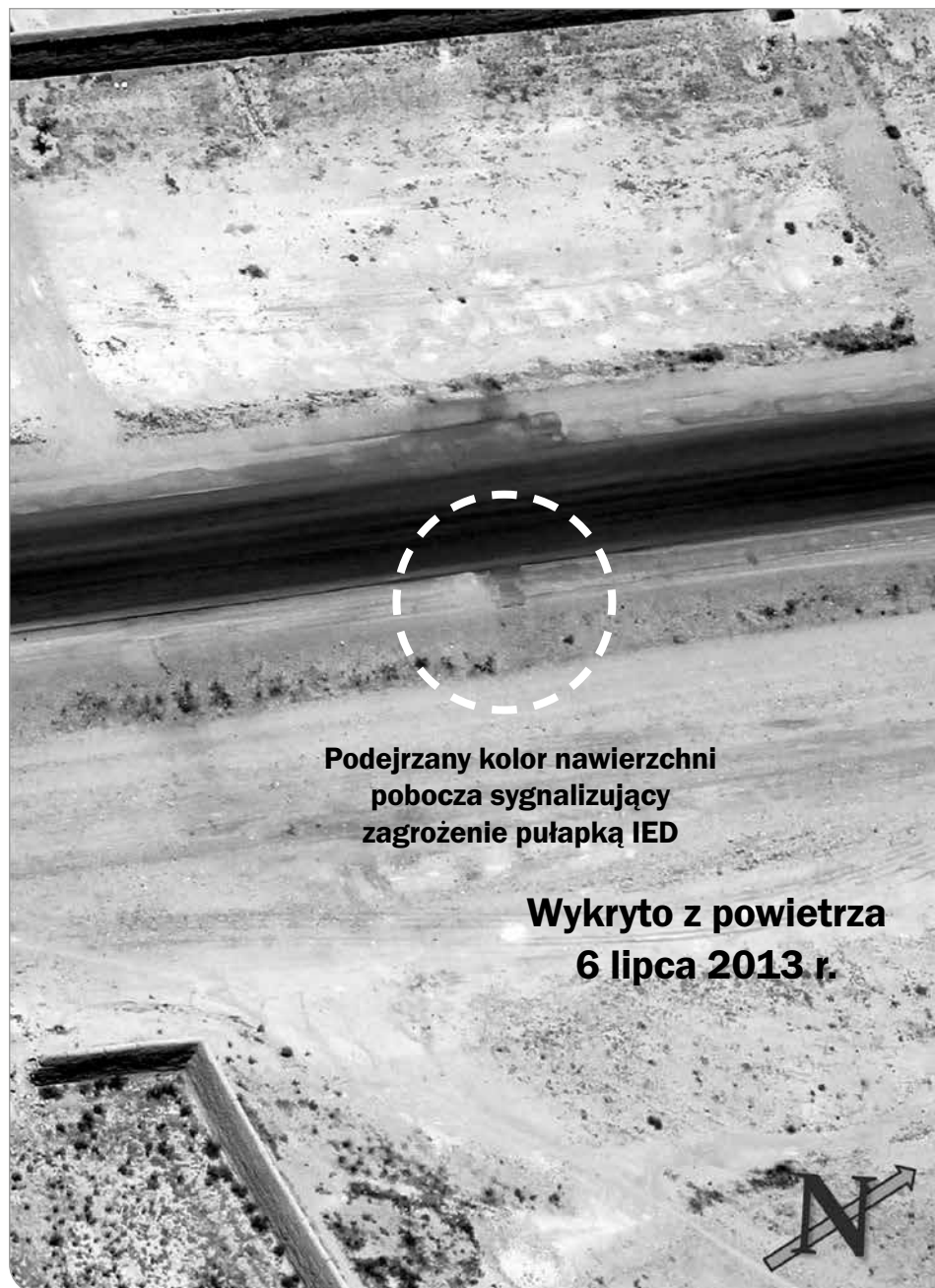


Lej po wybuchu IED

**Wybuch pułapki
9 lipca 2013 r.**

Rys. 9 a. Pułapka IED, podłożona pod powierzchnią drogi w prowincji Ghazni, zdemaskowana w wyniku rozpoznania lotniczego

Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.



**Podjęrzany kolor nawierzchni
pobocza sygnalizujący
zagrożenie pułapką IED**

**Wykryto z powietrza
6 lipca 2013 r.**

Rys. 9 b. Pułapka IED, podłożona pod powierzchnią drogi w prowincji Ghazni, zdemaskowana w wyniku rozpoznania lotniczego

Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

satelitarnych, zdjęć i filmów z bezzałogowych statków powietrznych, ponieważ dokładnie i wyraźnie odzwierciedlały rzeczywisty kształt obiektów. Za wady rozpoznania ze śmigłowców SGPSz trzeba uznać: nieskryte działanie ze względu na hałas silników i łopat wirnika nośnego, duże gabaryty śmigłowców oraz brak możliwości przesyłania bieżących informacji o środowisku operacyjnym z sensorów rozpoznawczych do dowództwa SGPSz i dowództwa PSZ. Pod tym względem niezastąpione okazywały się bezzałogowe statki rozpoznawcze, chociaż nie zawsze mogły być one wykorzystywane.

Śmigłowce SGPSz zapewniały bezpieczeństwo taktyczne konwojom, patrolom oraz zgromadzeniom bojowym PSZ, które wykonywały zadania w oddaleniu od baz. Ponadto wykrywały bojowników i ostrzegały o ich działalności, tym samym dawały dowódcom wspieranych pododdziałów czas na reakcję. Zapewnienie bezpieczeństwa taktycznego własnym siłom polegało również na ich ochronie i osłonie. W celu zapewnienia bezpieczeństwa taktycznego własnym wojskom w czasie przemieszczania po drogach o dużym zagrożeniu zasadzkami lub w czasie operacji, na przykład typu *cordon and search*, utrzymywano w powietrzu nad własnymi siłami parę śmigłowców Mi-24W. Przy ograniczonej dostępności maszyn Mi-24W do osłony kierowano mieszaną parę – Mi-24W i Mi-17-1W. Załogi śmigłowców wykonywały loty zazwyczaj po kręgach wokół przemieszczających się kolumn pojazdów lub wokół wojsk na zajętych pozycjach. Okresowo zmieniały wysokość lotu, nie tracąc z obserwacji sektorów wokół własnych sił. W sytuacji zidentyfikowania podejrzanych pojazdów, osób czy innego rodzaju zagrożeń załogi przekazywały informacje do dowódcy wspieranego pododdziału. Z uwagi na zagrożenie ostrzałem z broni małokalibrowej i przeciwlotniczej artyleryjskiej loty wykonywano na wysokości powyżej 300–400 m nad terenem, co utrudniało obserwację wzrokową. Śmigłowce SGPSz nie były wyposażone w system obserwacji zbliżeniowej i zintegrowany system kierowania ogniem, dlatego załogi musiały polegać na własnych oczach i optycznym przyrządzie celowniczym. Niedoskonałości maszyn starali się niwelować oficerowie rozpoznania, którzy z lewej lub prawej burty pokładu śmigłowca wykonywali aparatami cyfrowymi zdjęcia i na bieżąco je analizowali. Z pokładu Mi-17-1W wykonywano zdjęcia także z tylnego stanowiska strzeleckiego, co dawało obserwatorowi szersze pole widzenia i umożliwiało wykonywanie zdjęć pionowych, jednak wymuszało na obserwatorze prowadzenie obserwacji tyłem do kierunku lotu. Wnioski z analizy zdjęć były przekazywane do dowódcy załogi, który podejmował decyzję o dalszych działaniach. Z doświadczeń wynika, że śmigłowce wiszące nad ugrupowaniem lądowym skutecznie odstraszały bojowników, zwiększały bezpieczeństwo wojsk i zapewniały im swobodę działania⁵⁹. W takich sytuacjach nie dochodziło do kontaktu ogniowego pododdziałów lądowych z przeciwnikiem.

Po odlocie śmigłowców uwarunkowania niejednokrotnie nagle się zmieniały. Rebelianci do różnie atakowali z pobliskich zabudowań, wzniesień i gęsto porośniętych krzewów z użyciem broni małokalibrowej, wielokalibrowej, RPG i moździerzy. Wykorzystywali karizy – podziemne instalacje służące do zaopatrywania siedzib ludzkich w wodę oraz nawadniania pól uprawnych. Przy ogrodach i płotach, wzdłuż których płynął strumień, rosły krzaki i drzewa. Maskowały one bojowników, tłumiły hałas i skrywały pył unoszący się podczas strzelania, a gliniane bara-

59 Wniosek sformułowany na podstawie wywiadów nieskategoryzowanych przeprowadzonych z żołnierzami 12 Brygady Zmechanizowanej podczas XII zmiany PKW Afganistan.

ki połączone podziemnymi tunelami umożliwiały skryte i bezpieczne wycofanie się z rejonu zagrożenia⁶⁰. Zaatakowane wojska oczekiwały wsparcia śmigłowców. Na odgłos zbliżających się śmigłowców przeciwnik zrywał kontakt ogniowy z atakowanymi siłami i te mogły bezpiecznie się przegrupować oraz oddalić z miejsca zdarzenia. Bywało, że w wyniku ataku rebeliantów pododdział (patrol) lądowy w czasie wycofywania się tracił orientację przestrzenną wśród gęstej zabudowy kalat⁶¹ i ogradzających je wokół wysokich murów. Do takich sytuacji dochodziło szczególnie w terenie zurbanizowanym w dystrykcie Khogyani. Patrole poruszające się w zaułkach zabudowań, wąskimi i krętymi uliczkami utrudniającymi ruch, widzialność wzrokową i łączność radiową, miały trudności w manewrowaniu pojazdami. W dużym stopniu były uzależnione od załóg śmigłowców, które zapewniały własnym wojskom osłonę z powietrza i wprowadzały je w kierunku wyjazdu oraz ostrzegały przed przeszkodami na drodze marszu.

Śmigłowce szturmowe zapewniały bezpieczeństwo taktyczne również śmigłowcom transportującym zaopatrzenie, żołnierzy czy ważne osoby (Very Important Person – VIP) między bazami wojskowymi. Najlepszą eskortę dla Mi-17-1W podczas lotu stanowiło ugrupowanie 4 Ship Box – cztery Mi-24W w konfiguracji dwa śmigłowce uzbrojone z przodu formacji oraz dwa z tyłu osłanianych śmigłowców. Pozwalało ono na ochronę dookreżną eskortowanych śmigłowców oraz szybką reakcję na zagrożenia. Taką taktykę eskorty SGPSz stosowała tylko w wyjątkowych sytuacjach ze względu na zaangażowanie wszystkich Mi-24W⁶², co oznaczało brak możliwości utrzymywania QRF powietrznego na wezwanie z pola walki. Nieznaczną wadą dużej formacji eskorty było zmniejszenie manewrowości ugrupowania w terenie górskim oraz zwiększenie ryzyka zdemaskowania transportu ważnych osób i ważnego zadania, tym samym utraty czynnika zaskoczenia. W sytuacji dużego zagrożenia oddziaływaniami przeciwnika oraz ograniczonej liczby środków eskorty śmigłowcem prowadzącym ugrupowanie był jeden Mi-24W, natomiast drugi Mi-24W wykonywał lot za śmigłowcami transportującymi. W ten sposób zapewniało bliską ochronę elementowi eskortowanemu oraz szybką reakcję na rozpoznane zagrożenia. Z doświadczenia wynika, że podczas lotów w terenie górzystym zagrożenie atakiem na śmigłowce było duże, ponieważ skały stanowiły bardzo dobre naturalnie przygotowane stanowiska ogniowe. Pozwalały one rebeliantom prowadzić w skryty sposób obserwacje, wykonywać ataki i następnie bezpiecznie się wycofać⁶³. Gdy wyłącznie jeden Mi-24W był gotowy do eskorty, śmigłowiec eskorty osłaniał i obserwował śmigłowce transportujące z tylnej półsfery. Wielokrotnie zdarzały się sytuacje, szczególnie w rejonach o mniejszym zagrożeniu atakiem i gdy Mi-24W były angażowane intensywnie do zadań ogniowych,

60 Żołnierze powracający z patroli często mówili, że zostali zaatakowani (ostrzelani), na co wskazywały ślady w pancerzu pojazdów, ale nie potrafili dokładnie wskazać, z którego miejsca. Świadczy to o tym, że ataki bojowników były dobrze przygotowywane, z przemyślaną drogą ucieczki. Na podstawie: wniosek z wywiadu z kpt. nawig. Tomaszem Wachowiakiem.

61 Kalata – typowa zabudowa zagrody afgańskiej.

62 Utrzymanie w sprawności do użycia wszystkich Mi-24W było możliwe tylko przez krótki czas. Zazwyczaj jedną maszynę poddawano obsłudze okresowej, a trzeba wspomnieć o niesprawnościach śmigłowców wynikających między innymi z przyczyn związanych z eksploatacją maszyn w trudnych warunkach klimatycznych Afganistanu.

63 Pod koniec marca 2013 r. około 40 km na północ od Ghazni został ostrzelany śmigłowiec Chinook, który leciał w kierunku Ghazni. Pogarszające się warunki pogodowe (obniżające się dolne podstawy chmur, które zaczęły przykrywać wierzchołki gór) sprawiły, że załoga zmniejszyła wysokość lotu. W wyniku ostrzału z broni małokalibrowej jeden z pocisków przebiegł kadłub śmigłowca od spodu, następnie przeszedł przez siedzenie pilota i ciężko go ranił. Drugi pilot bezpiecznie doleciał maszyną do Ghazni. Mimo pomocy medycznej udzielonej w szpitalu w Ghazni, pilot wykrwawił się i zmarł.

że eskortą dla samych siebie były śmigłowce Mi-17-1W. W takich przypadkach najbardziej zagrożony był śmigłowiec zamykający ugrupowanie. Wtedy jedyną osłoną dla ugrupowania transportującego (ubezpieczenie tylnej półsfery śmigłowca zamykającego ugrupowanie) stanowił strzelec pokładowy na stanowisku ogniowego km PKM 7,62 w otwartej klapie luku ładownego Mi-17-1W.

SGPSz była angażowana także do działań powietrzno-szturmowych. Wykorzystując możliwości transportowe Mi-17-1W oraz siłę ognia śmigłowców Mi-24W, przetrzucała własne siły szturmowe, żeby wesprzeć pododdziały zgrupowań bojowych. Działała jednak z pewnymi ograniczeniami. Zazwyczaj wykonywała wypadły z wykorzystaniem pary Mi-24W i dwóch lub trzech Mi-17-1W oraz pododdziału manewrowego w sile plutonu szturmowego. Zasadniczym celem działań powietrzno-szturmowych było zwiększenie możliwości bojowych patrolów wojsk lądowych lub zgrupowań bojowych prowadzących operację przez wspieranie ich w przejęciu inicjatywy oraz w uzyskaniu swobody działania. W większości były to zadania wykonywane w dzień w ramach sił szybkiego reagowania – powietrzno-lądowego QRF. Pluton szturmowy desantowano ze śmigłowców rzadko, ponieważ śmigłowce nadlatujące do rejonu zdarzenia odstraszały przeciwnika od kontynuowania ataku. Z drugiej strony pluton szturmowy dysponował niewielką siłą ognia i bez wsparcia z powietrza nie stanowił wielkiego zagrożenia dla rebeliantów, którzy doskonale znali swój teren i skrycie się po nim poruszali, najczęściej pieszo lub na motocyklach. Istotnym problemem powietrzno-lądowego QRF był krótki czas na zdobycie informacji o siłach własnych i przeciwniku i następnie przygotowanie się do działania. Zazwyczaj czas ten wynosił około 5 min podczas bezpośredniego informowania przed zadaniem⁶⁴. Dlatego pluton szturmowy przygotowywał się do działania na pokładzie śmigłowców. Nie była to komfortowa sytuacja dla załóg i plutonu szturmowego, ponieważ nie mogli oni szczegółowo omówić taktyki i przećwiczyć działań w rejonie obiektu w celu usystematyzowania informacji uzyskanych z TOC, synchronizacji współdziałania z elementem wspieranym, sprawdzenia zrozumienia sposobu wykonania zadania, a także wyjaśnienia wątpliwości.

W nocy śmigłowce SGPSz prowadziły działania powietrzno-szturmowe razem z polskimi siłami specjalnymi TF-49 lub TF-50. Działania te były planowane i przećwiczone w szczegółach, łącznie z omówieniem organizacji punktu załadunku, ugrupowania i taktyki podczas lotu do celu i z powrotem, taktyki w rejonie celu lub w strefie lądowania, dowodzenia i łączności na każdym etapie zadania, a także działania na wypadek sytuacji awaryjnych. Brano pod uwagę cele do osiągnięcia (np. pojmanie rebeliantów, zniszczenie skrytek z uzbrojeniem lub inne), charakterystykę przeciwnika, zagrożenia, teren, dostępny czas i stosownie do nich wydzielano odpowiednią liczbę śmigłowców oraz dobierano odpowiednią taktykę, aby efektywnie wesprzeć siły specjalne. W większości tych działań wykorzystywano trzy Mi-17-1W, które transportowały zespół sił specjalnych, oraz parę Mi-24W, przeznaczoną do eskorty na trasie lotu i do bezpośredniego wsparcia lotniczego w rejonie celu. Mi-17-1W z desantem lądowały tuż przy obiekcie działania lub w odległości do kilku kilometrów od obiektu, aby zapewnić

64 Z gotowości 15 min do startu (RS-15) śmigłowców należy odliczyć czas na alarmowanie, przyjazd załóg i plutonu szturmowego do TOC, a po informowaniu przez oficerów TOC, S-2 i ewentualnie meteorologa, czas dobiegnięcia załóg i plutonu szturmowego do śmigłowców, ich uruchomienie i wykołowanie do startu.

siłom specjalnym skryte podejście do celu operacji. Mi-24W zwykle pierwsze wlatywały w rejon lądowania śmigłowców transportowych, żeby sprawdzić go pod względem zagrożeń. Mi-17-1W lądowały z wykorzystaniem urządzeń do widzenia nocnego z prostej z dobiegiem tuż nad ziemią, aby wydmuchać pył w celu przeciwdziałania utracie świadomości przestrzennej na lądowiskach, które były ustalone w czasie planowania. Z perspektywy lotniczej manewr lądowania był najtrudniejszym i najniebezpieczniejszym elementem misji lotniczej ze względu na duże zapylenie terenu i związaną z tym utratę widzialności podczas przyziemienia⁶⁵, ograniczenie widzialności w nocy przy niskiej iluminacji księżyca oraz nierówności terenu (rys. 10). Dodatkowym niebezpieczeństwem było zagrożenie ostrzałem śmigłowców przez bojowników w momencie przyziemienia i desantowania sił specjalnych, kiedy śmigłowce są najbardziej bezbronne. Przykładowo, 5 kwietnia 2012 roku w dystrykcie Deh Yak prowincji Ghazni śmigłowiec Mi-17-1W podczas podejścia do lądowania w terenie przygodnym w celu desantowania sił specjalnych TF-50 został ostrzelany za pomocą pocisku RPG-7 o kalibrze 85 mm⁶⁶. Pocisk nie trafił w kadłub śmigłowca, tylko w statecznik belki ogonowej maszyny. Na szczęście nie zdążył się uzbroić i przeszył poszycie statecznika, co ostatecznie nie wpłynęło na bezpieczeństwo żołnierzy oraz przebieg zadania. Dlatego Mi-24W wykonywały lot po okręgu na ustalonej wcześniej wysokości lub po dwóch okręgach, by z powietrza osłaniać lądujące śmigłowce i siły specjalne w czasie desantowania. Śmigłowiec wykonujący lot po wewnętrznym okręgu w pobliżu obiektu utrzymywał wysokość 50–100 m, natomiast śmigłowiec wykonujący lot po zewnętrznym okręgu przemieszczał się na wysokości 200–300 m nad terenem. Taka taktyka umożliwiała skuteczną osłonę sił specjalnych, które wykonywały zadania na ziemi, i jednocześnie pozwalała na izolowanie terenu.

Wnioski

Jednym z największych wyzwań w Afganistanie było przezwyciężenie mocno ograniczonych osiągnięć i zdolności śmigłowców. Działalność SGPSz w Afganistanie obnażyła niedoskonałości zwłaszcza śmigłowców Mi-24W. Najbardziej odczuwalny był brak w ich wyposażeniu systemów kierowania ogniem, umożliwiających wykrywanie, rozpoznanie i śledzenie celów oraz prowadzenia skutecznego ognia do celów w dzień i w nocy z bezpiecznej odległości 6–9 km. Wyposażenie Mi-24W w systemy samoobrony było niedostosowane do zagrożeń na współczesnym polu walki. Ograniczone osiągi Mi-24W i brak możliwości przesyłania informacji w czasie rzeczywistym z pokładów śmigłowców do dowództw pomniejszały walory bojowe tych maszyn i możliwości współdziałania ze śmigłowcami koalicji. I choć te niedoskonałości śmigłowców szturmowych w pewnej mierze udawało się rekompensować dzięki kreatywności i profesjonalizmowi załóg lotniczych, co pozwalało na skuteczne wspieranie komponentu lądowego w uwarunkowaniach ówczesnego pola walki,

65 Zapylenie podczas lądowania w terenie przygodnym sprawiło, że śmigłowce w końcowej fazie manewru były przykrywane obłokiem kurzu, co w praktyce oznaczało brak widzialności. Dlatego piloci lądowali z dobiegiem, aby wydmuchać pył spod śmigłowca, a strzelcy pokładowi informowali ich o obłoku pyłu zakrywającym śmigłowiec od tyłu, co wskazywało na konieczność natychmiastowego przyziemienia, by uniknąć utraty orientacji przestrzennej.

66 Wniosek sformułowany na podstawie wywiadu z kpt. nawig. Tomaszem Wachowiakiem, uczestnikiem misji bojowej 5 kwietnia 2012 r.



Rys. 10. Lądowanie Mi-17-1W w terenie przygodnym

Źródło: z zasobów kpt. nawig. Tomasza Wachowiaka.

to jednak owe mankamenty dyskredytują wartość bojową Mi-24W na współczesnym polu walki konfliktu o wysokiej intensywności.

Efekty rozpoznania wzrokowo-fotograficznego z wykorzystaniem śmigłowców SGPSz na teatrze działań Afganistanu unaocznily, że śmigłowiec jest cenną platformą rozpoznawczą, zdolną do uzyskiwania wiarygodnych i dobrej jakości materiałów rozpoznawczych. Dlatego śmigłowce lotnictwa wojsk lądowych powinny być wpięte do zintegrowanego systemu rozpoznania Sił Zbrojnych RP jako źródło informacji w czasie pokoju, narastania sytuacji kryzysowej, kryzysu, a także konfliktu o wysokiej intensywności. Wskazane jest rozwijanie zdolności śmigłowców do przesyłania bieżących informacji o środowisku operacyjnym w danym rejonie do stanowisk dowodzenia. Nowe śmigłowce dla lotnictwa wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP powinny być wyposażone w sensory rozpoznawcze umożliwiające obserwację w dzień i w nocy oraz w systemy łączności zapewniające przesyłanie na bieżąco informacji do stanowisk dowodzenia.

Doświadczenia lotnictwa śmigłowcowego Sił Zbrojnych RP z przebiegu działań w Afganistanie potwierdziły, że wszystkie zadania bojowe śmigłowców, niezależnie od miejsca działania, powinny być wykonywane minimum w składzie pary. Zapewnia to załogom większe bezpieczeństwo, ponieważ śmigłowce operujące w grupie bardziej oddziałują psychologicznie na przeciwnika, jest on mniej pewny siebie niż w przypadku kontaktu z pojedynczym statkiem powietrznym. Ponadto załogi śmigłowców mogą się wzajemnie ubezpieczać w trakcie lotu oraz udzielać sobie pomocy w sytuacjach awaryjnych.

W przygotowaniu i prowadzeniu działań bojowych przez PSZ i SGPSz na teatrze działań Afganistanu ważną rolę odgrywały komórki łącznikowe. Działalność oficerów łącznikowych lotnictwa wojsk lądowych będzie równie istotna dla integracji działań lądowych i powietrznych w trakcie konfliktu o wysokiej intensywności. Dlatego w strukturach organizacyjnych każdego dowództwa samodzielnych pododdziałów i oddziałów lotniczych czy dowództwa związku taktycznego lotnictwa wojsk lądowych powinni być oficerowie łącznikowi. Niestety w etatach jednostek lotnictwa wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP nie ma obecnie stanowisk oficerów łącznikowych, co może istotnie utrudnić współdziałanie wojsk lądowych z lotnictwem wojsk lądowych podczas wykonywania zadań bojowych zgodnie z wojennym przeznaczeniem. ■

STRESZCZENIE:

Lotnictwo wojsk lądowych odegrało istotną rolę w operacji wojskowej wymierzonej w terrorystów działających w Afganistanie. W artykule przedstawiono specyfikę działań Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej (SGPSz) w trudnych warunkach klimatycznych i uciążliwym pustynno-górzystym terenie Afganistanu. Scharakteryzowano organizację działania, zadania i wyposażenie tej Grupy w kontekście wyzwań misji w Afganistanie. Wskazano na rolę lotnictwa śmigłowego we wsparciu komponentu lądowego na terytorium konfliktu. Zwrócono uwagę na znaczenie pododdziału śmigłowego dla powodzenia misji, a także na jego ograniczenia. W końcowej części artykułu sformułowano wnioski, które mogą być przydatne w doskonaleniu zdolności lotnictwa wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP do wykonywania zadań na współczesnym polu walki.

SŁOWA KLUCZOWE:

śmigłowce w Afganistanie, lotnictwo wojsk lądowych, Polski Kontyngent Wojskowy w Afganistanie, Samodzielna Grupa Powietrzno-Szturmowa, misja bojowa w Afganistanie

Bibliografia

- ATP-49 *Use of Helicopters in Land Operations*, Edition G Version 1, NSO, Brussels 2016.
- Baran B., *The Evolution of the U.S. Army Aviation during Operation Enduring Freedom in Afghanistan*, U.S. Army Command and General Staff College, Kansas 2015.
- DU-3.3.49(G) *Użycie śmigłowców w działaniach lądowych*, CDiSZ SZ, Bydgoszcz 2017.
- Franczak W., *Użycie śmigłowców w Afganistanie*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 2009, nr 9.
- Grenda B., Nowicki T., *Użycie śmigłowców w działaniach bojowych kawalerii powietrznej*, „Zeszyty Naukowe AON” 2012, nr 1(86).
- Hudyma P., *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym, w latach 1953–2008*, praca doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2011.
- Korzeniewski K., *Vademecum żołnierza Afganistan*, Warszawa 2008.
- Liles Ch.F.M., Bolkcom Ch., *CRS Report for Congress, Military Helicopter Modernization: Background and Issues for Congress*, Congressional Research Service, The Library of Congress, June 24, 2004.
- Mała encyklopedia wojskowa*, t. 1, Warszawa 1967.

Pogorzelski K., *Lotnictwo Wojsk Lądowych w Polskich Siłach Zbrojnych*, „Prace Instytutu Lotnictwa” 2008, nr 194/195.

Standardowe procedury operacyjne 70 PSZ/SGPSz Afganistan, Ghazni 2012.

Smith J., *Accident Bell OH-58 Kiowa Warrior 93-00969*([aviation-safety.net](https://aviation-safety.net/wikibase/146155)), [online], 6.06.2012, <https://aviation-safety.net/wikibase/146155>, 06 Jun 2012/.

UNAMA, *Afghanistan. Annual Report on Protection of Civilians in Armed Conflict* 2008, 2009.

Zieliński T., *Lotnictwo Wojsk Lądowych w misjach poza obszarem kraju*, Warszawa 2012.

Zieliński T., *Doświadczenia z użycia lotnictwa wojsk lądowych w operacjach poza granicami kraju w kontekście ich przyszłościowego zaangażowania w konflikcie o dużej intensywności*, w: *Teoria i praktyka taktyki w XXI wieku*, W. Więcek, L. Elak (red.), Warszawa 2016.

Article history: Received: 27.04.2022; Reviewed: 29.11.2022; Accepted: 29.11.2022

DOI: 10.5604/01.3001.0016.1951

Corresponding author: LtCol Sylwester Lubiejewski, PhD in Eng. (Navigator); War Studies University (ASzWoj), the Military Faculty, the Air Force and Air Defense Department, Warsaw, Poland; ORCID: 0000-0001-7140-8773; e-mail: s.lubiejewski@akademia.mil.pl

Cite this article as: Lubiejewski, S. “The Use of Army Aviation Assault Detachment in Afghanistan”. *bellona quart.* 2022(3): 81–112

Policy: The content of the journal is circulated on the basis of the Open Access which means free and limitless access to scientific data.

Competing interests: The authors declare that they have no competing interests.

Table of content URL: <https://kwartalnikbellona.com/issue/12943>

Author's bio: LtCol Sylwester Lubiejewski, PhD in Eng. (Navigator)
A graduate of the Air Force Academy (WSOSP, 2005), National Defense Academy (AON, 2007) and National Defense Academy Postgraduate Studies (2010). A graduate of PhD studies at the Faculty of Management and Command of the War Studies University (ASzWoj, 2021). Participant of the 4th and 12th PMC rotation in Afghanistan and of many national and international exercises in Poland and abroad.



Współczesne paradygmaty kształcenia obronnego młodzieży

dr hab. Ilona Urych, prof. ASzWoj

ORCID: 0000-0003-4868-9460

e-mail: i.urych@akademia.mil.pl

Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa

ABSTRACT:

The aim of the article is to describe the contemporary paradigms of youth defense education in military classes. The aim of the article is also to diagnose the potential of defense education of such students in Poland. To achieve the assumed goals, theoretical methods were used, as follows: analysis, synthesis and inference based on the literature on uniformed classes in Poland and on normative documents in the discussed area. A diagnostic survey, an interview and a questionnaire were also used.

Contemporary paradigms of defense education in military classes, which were synthesized in this study, are: a pedagogical experiment with military profiled classes (1998-2003), military pedagogical innovations (implemented since 2002), Certified Military Uniform Classes (in operation since 2017) and Military Preparation Units (introduced in 2020). The analysis of the results of the empirical research made it possible to distinguish various potentials of military class students, such as mobilization, social and individual ones, and allowed to indicate the opportunities for their application in activities related to state security.

KEYWORDS:

military classes, Military Preparation Units, defense potential, defense training, defense education, military education



© 2022 I. URYCH PUBLISHED BY MILITARY PUBLISHING INSTITUT, POLAND.
THIS WORK IS LICENSED UNDER THE CREATIVE COMMONS ATTRIBUTION-NONCOMMERCIAL-NO DERIVATIVES 4.0 LICENSE

Wprowadzenie

Agresja militarna Rosji na Ukrainę, eskalowana od lutego 2022 roku, przyczyniła się do globalnego wzrostu zainteresowania zarówno ludzi dorosłych, jak i młodzieży różnorodnymi możliwościami edukacji obronnej. W Polsce tradycje kształcenia obronnego młodzieży są bogate i sięgają dalekiej przeszłości, jednak o bardziej zorganizowanych formach kształcenia można mówić dopiero od czasu odzyskania przez Polskę niepodległości. Dlatego w rozważaniach nad kształceniem obronnym warto pamiętać o doświadczeniach z czasów II Rzeczypospolitej, z lat 1945–1989 oraz o transformacji ustrojowej i jej znaczeniu dla kształcenia obronnego. Współczesne paradygmaty edukacji obronnej młodzieży należy bezpośrednio łączyć z eksperymentem pedagogicznym dotyczącym klas profilowanych wojskowo¹, wprowadzaniem innowacji pedagogicznych z zakresu kształcenia obronnego w postaci tzw. klas mundurowych² oraz z certyfikowanymi wojskowymi klasami mundurowymi³. Ostatnie zmiany w prawie oświatowym⁴ skutkowały kolejną reorganizacją klas wojskowych oraz powstaniem oddziałów przygotowania wojskowego⁵.

Na stronie internetowej Biura ds. Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej Polskiej” zamieszczono następującą informację: *Wprowadzenie Oddziałów Przygotowania Wojskowego nie koliduje z możliwością dalszego funkcjonowania klas o profilu wojskowym oraz innych specjalności mundurowych w oparciu o innowacje pedagogiczne i eksperymenty realizowane przez szkoły*⁶. Dlatego też w polskiej edukacji nadal są podejmowane innowacje pedagogiczne o tematyce proobronnej⁷ oraz jest realizowany program certyfikowanych wojskowych klas mundurowych, który – jak każdy pilotaż – stopniowo będzie wygaszany⁸. Obecnie coraz większą popularność zyskują jednak oddziały przygotowania wojskowego (OPW)⁹.

- 1 Eksperyment pedagogiczny – działania służące podnoszeniu skuteczności kształcenia w szkole, w ramach których są modyfikowane warunki, organizacja zajęć edukacyjnych lub zakres treści nauczania, prowadzone pod opieką jednostki naukowej. Rozporządzenie MEN i S z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, DzU nr 56, poz. 506, par. 1, pkt 2.
- 2 Innowacja pedagogiczna – nowatorskie rozwiązania programowe, organizacyjne lub metodyczne mające na celu polepszenie jakości pracy szkoły. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, DzU z 2002 r. nr 56, poz. 506, par. 1, pkt 1.
- 3 Vide: *Pilotażowy program wspierania szkół ponadgimnazjalnych prowadzących pionierzy Certyfikowanych Wojskowych Klas Mundurowych*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2017.
- 4 Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, DzU z 2019 r., poz. 1681.
- 5 Vide: *Program szkolenia w OPW. Załącznik do rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r.*, w: *Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie szkolenia w oddziale przygotowania wojskowego*, DzU z 2020 r., poz. 977.
- 6 *Oddziały Przygotowania Wojskowego*, Wojsko Polskie [online], <https://www.wojsko-polskie.pl/opw/> [dostęp: 20.08.2022].
- 7 Eksperyment pedagogiczny z klasami profilowanymi obronnie zakończył się w 2003 r., a innowacje pedagogiczne wprowadzono w 2002 r.
- 8 *Certyfikowane Wojskowe Klasy Mundurowe*, Wojsko Polskie [online], <https://www.wojsko-polskie.pl/cwkm> [dostęp: 20.08.2022 r.].
- 9 *Oddziały Przygotowania Wojskowego*, op.cit.

W artykule podjęto próbę scharakteryzowania współczesnych paradygmatów¹⁰ kształcenia obronnego młodzieży realizowanych w tzw. klasach wojskowych, a także zdiagnozowania potencjału kształcenia obronnego w klasach wojskowych w szkołach średnich w Polsce. W tym celu postawiono dwa pytania badawcze:

- Jakie są współczesne paradygmaty kształcenia obronnego w klasach wojskowych?
- Jaka jest diagnoza potencjału kształcenia obronnego w klasach wojskowych w szkołach średnich w Polsce?

Do rozwiązania problemów badawczych ujętych w tych pytaniach wykorzystano podejście systemowe, ukierunkowane na badanie zjawisk jako całości, z uwzględnieniem ich cech oraz określeniem różnorodności relacji wewnętrznych¹¹. W poszukiwaniu odpowiedzi na pierwsze pytanie badawcze pomocne okazały się metody teoretyczne, takie jak: analiza, synteza i wnioskowanie na podstawie literatury poświęconej klasom mundurowym w Polsce oraz dokumentów normatywnych z obszaru rozważań, natomiast odpowiedź na drugie pytanie badawcze uzyskano z zastosowaniem sondażu diagnostycznego oraz techniki wywiadu i ankiety.

W niniejszym studium najpierw syntetycznie scharakteryzowano współczesne paradygmaty kształcenia obronnego w klasach wojskowych, następnie przedstawiono metodologię badań własnych, w dalszej kolejności zaś zaprezentowano wyniki badań empirycznych¹², które pozwoliły na zdiagnozowanie składników potencjału obronnego uczniów klas wojskowych. Wywód zakończono podsumowaniem i wnioskami.

Współczesne paradygmaty kształcenia obronnego w klasach wojskowych

Spośród współczesnych paradygmatów kształcenia obronnego w klasach wojskowych w niniejszej analizie scharakteryzowano: eksperyment pedagogiczny z klasami profilowanymi wojskowo przeprowadzony w latach 1998–2003, wojskowe innowacje pedagogiczne wprowadzane od 2002 roku, certyfikowane wojskowe klasy mundurowe funkcjonujące od 2017 roku oraz oddziały przygotowania wojskowego wprowadzone w 2020 roku.

Eksperyment pedagogiczny z klasami profilowanymi wojskowo

Ten paradygmat kształcenia obronnego w klasach wojskowych był możliwy do wprowadzenia dzięki transformacji ustrojowej w Polsce, w wyniku której zastosowano nowe

10 Paradygmat (gr. *paradeigma* – przykład, wzór) – termin stosowany od XVIII w., spopularyzowany przez Thomasa S. Kuhna, utożsamiany z modelem uprawiania badań bądź ze wzorem postępowania badawczego, bądź z modelem teoretycznym nauki. Definiując pojęcie paradygmatu w sposób ogólny, Thomas S. Kuhn twierdzi, że są to powszechnie uznawane osiągnięcia naukowe, które w pewnym czasie dostarczają społeczności uczonych modelowych problemów i rozwiązań. T. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 1968, s. 108.

11 P. Sienkiewicz, *Podstawy teorii systemów*, Warszawa 1993.

12 Zaprezentowane w niniejszym artykule wyniki badań empirycznych stanowią syntetyczne opracowanie wyników badań przedstawionych w monografii: I. Urych, *Potencjał obronny klas wojskowych. Teoretyczno-empiryczne aspekty kształcenia obronnego*, Warszawa 2019.

rozwiązania w edukacji obronnej młodzieży. Zgodnie z ustawą o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej¹³ za sposób realizacji przysposobienia obronnego młodzieży odpowiada minister edukacji narodowej w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych oraz ministrem obrony narodowej, dlatego w wymienionych resortach rozpoczęto prace nad nowymi rozwiązaniami dotyczącymi edukacji obronnej młodzieży w szkołach ponadpodstawowych. W rezultacie podjętych wówczas działań 26 maja 1994 roku podpisano *Porozumienie o współpracy między ministrem obrony narodowej i ministrem edukacji narodowej w zakresie działalności dydaktyczno-wychowawczej, naukowo-badawczej i organizacyjno-logistycznej*. Dokument ten umożliwił rozpoczęcie prac programowych nad nowym systemem kształcenia obronnego młodzieży w szkołach średnich i w dalszej kolejności – rozpoczęcie w roku szkolnym 1998/1999 eksperymentu dotyczącego klas o profilu przysposobienia wojskowego (profilowanych wojskowo)¹⁴.

Realizacja tego paradygmatu kształcenia obronnego młodzieży – oprócz kształtowania postaw patriotycznych i obywatelskich uczniów – miała przyczynić się do pozyskania na potrzeby sił zbrojnych przysposobionych wojskowo absolwentów szkół średnich. Dążono do usprawnienia systemu szkolenia rezerw osobowych oraz zmniejszenia kosztów tego szkolenia, ale z zachowaniem jego standardu. Przyjęto, że w sytuacji konfliktu zbrojnego lub innej sytuacji kryzysowej absolwenci klas wojskowych będą służyli Siłom Zbrojnym RP jako rezerwa kadrowa. Absolwenci klas wojskowych mieli również dołączyć do obrony terytorialnej Polski i zarazem wzmacniać bezpieczeństwo państwa¹⁵.

W latach 1998–2003, czyli w trakcie eksperymentu, utworzono 97 klas profilowanych wojskowo. Kształciło się w nich jednocześnie ponad 2800 uczniów. I choć ta forma edukacji cieszyła się popularnością, w 2003 roku zrezygnowano z prowadzenia eksperymentu w klasach profilowanych wojskowo¹⁶.

Wojskowe innowacje pedagogiczne

Zakończenie eksperymentu z klasami profilowanymi proobronnie, bez wskazania dalszych rozwiązań systemowych i mimo dużego zainteresowania młodzieży tego rodzaju edukacją, stało się impulsem do wypracowania nowej formuły funkcjonowania klas wojskowych. Formalną tego możliwość dało *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki*¹⁷. Paradygmatem kształ-

13 Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, DzU z 1967 nr 44, poz. 220.

14 Vide: par. 1, pkt 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki*, DzU z 2002 r. nr 56, poz. 506.

15 M. Kaliński, *Klasy wojskowe 1998–2003*, Warszawa 2004, s. 12–15.

16 Ibidem, s. 47.

17 *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 roku...*, op.cit.

cenia obronnego młodzieży stała się innowacja pedagogiczna¹⁸, która umożliwiała tworzenie różnorodnych programów nauczania w omawianych klasach¹⁹.

Wymiernym rezultatem współpracy placówek oświatowych z umundurowanymi formacjami podległymi ministrowi spraw wewnętrznych i administracji oraz z instytucjami i jednostkami wojskowymi MON były coraz liczniejsze szkoły, w których wprowadzano innowację pedagogiczną związaną z klasami nie tylko wojskowymi, lecz także policyjnymi, pożarniczymi, strażą graniczną i innymi, potocznie nazywanymi mundurowymi²⁰. W styczniu 2020 roku funkcjonowało około 2000 klas mundurowych w 580 szkołach ponadpodstawowych, w których kształciło się prawie 57 tys. młodzieży²¹.

Certyfikowane wojskowe klasy mundurowe

Duża liczba szkół mających w swojej ofercie edukacyjnej klasy o profilu wojskowym oraz ogromne zainteresowanie młodzieży kształceniem się w tych klasach spowodowały, że Ministerstwo Obrony Narodowej postanowiło wykorzystać ten potencjał i wsparło część szkół, które realizowały różnorodne programy klas mundurowych. W porozumieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej został uruchomiony pilotażowy program wspierania szkół ponadgimnazjalnych prowadzących pionierzy certyfikowanych wojskowych klas mundurowych²² – kolejny paradygmat kształcenia obronnego młodzieży. Program ten zapoczątkowano 1 września 2017 roku w 58 szkołach ponadgimnazjalnych. W 2018 roku do II edycji programu zakwalifikowano 50 szkół, a w 2019 roku do III edycji – kolejne 16. We wrześniu 2020 roku rozpoczęto IV edycję programu i do niej zakwalifikowano szkoły, które już brały udział w poprzednich edycjach i zgłosiły chęć kontynuowania takiego kształcenia. W 2020 roku w programie brało udział 109 szkół ponadpodstawowych²³.

Program nauczania jest realizowany w formie zajęć teoretycznych i praktycznych oraz pięciodniowego obozu szkoleniowego w warunkach poligonowych. Łącznie obejmuje 185 godzin lekcyjnych prowadzonych w ramach przedmiotu edukacja wojskowa. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu. Młodzież zalicza 45 godzin teoretycznych w szkole, 50 godzin – w ramach szkolenia poligonowego w trakcie obozu szkoleniowego i 30 godzin

18 Vide: par. 1, pkt 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 roku...*, op.cit.

19 Szerzej: I. Urych, L. Kanarski, *Możliwości budowania podstaw programowych dla klas mundurowych*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Współpraca wojska i policji w budowie podstawy programowej*, R. Bartkowski, W. Moczulski (red.), Gniezno 2015, s. 62–75.

20 W 2012 r. takich szkół było 216, w 2015 r. – 538, w 2018 r. – 588. Vide: *Wykaz szkół realizujących innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej* [online], wersja HTML pliku, https://www.wojsko-polskie.pl/u/a7/64/a764f099-b58a-44cd-b969-8caf5687cf55/wykaz_szko_prowadzacych_klasy_mundurowe_internet.doc [dostęp: 21.08.2022].

21 *Możliwość tworzenia oddziałów przygotowania wojskowego. Założenia i cele nowelizacji ustawy Prawo oświatowe i ustawy o finansowaniu zadań oświatowych* – wystąpienie zastępcy dyrektora Departamentu Edukacji Kultury i Dziedzictwa MON dr. Michała Wiatera podczas IX Ogólnopolskiego Forum Szkół „Edukacja Obronna Młodzieży” 9 stycznia 2020 r., zorganizowanego w Klubie 4 Regionalnej Bazy Logistycznej we Wrocławiu.

22 *Pilotażowy program wspierania szkół ponadgimnazjalnych prowadzących pionierzy...*, op.cit.

23 *Wykaz szkół zakwalifikowanych do IV edycji programu „Certyfikowane wojskowe klasy mundurowe” oraz kontynuujących udział w III edycji*, Biuro ds. Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”, <https://www.wojsko-polskie.pl/cwkm> [dostęp: 20.08.2022].

lekcyjnych przeznaczają na samokształcenie. Przewidziano także 90 godzin praktycznych, które zorganizowano ze wsparciem patronackich jednostek wojskowych i instytucji podległych MON. Zajęcia te prowadzą instruktorzy wojskowi i w szkole, i w jednostce patronackiej raz w miesiącu w ramach tzw. wojskowych dni szkoleniowych²⁴.

Oddziały przygotowania wojskowego

Na podstawie wniosków wynikających z realizacji pilotażowego programu MON oraz doświadczeń zdobytych w czasie jego trwania już podczas kolejnych edycji programu rozpoczęto prace nad wprowadzeniem systemowego rozwiązania dotyczącego funkcjonowania wojskowych klas mundurowych. Rezultatem tych prac była *Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o finansowaniu zadań oświatowych*²⁵, w której określono zasady i warunki utworzenia w publicznych i niepublicznych szkołach ponadpodstawowych oddziałów przygotowania wojskowego (OPW), czyli ostatniego ze współczesnych paradygmatów kształcenia obronnego w klasach wojskowych. Od 1 września 2020 roku w szkołach ponadpodstawowych uruchomiono oddziały przygotowania wojskowego, które docelowo mają zastąpić wygaszany program pilotażowy MON. W tym samym roku zezwolenie MON na utworzenie OPW²⁶ otrzymało 128 szkół, a w następnym roku – 20²⁷.

W programie nauczania w oddziałach przygotowania wojskowego skupiono się na szkoleniu z przygotowania wojskowego, które obejmuje 180 godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych. Zajęcia teoretyczne, w liczbie 70 godzin lekcyjnych, są prowadzone przez szkołę, a praktyczne – przez patronacką jednostkę wojskową. Szkolenie wojskowe kończy 50-godzinny obóz szkoleniowy, organizowany na początku ostatniego roku nauki. Program ten został określony w *Rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie szkolenia w oddziale przygotowania wojskowego*²⁸. W dokumencie określono nie tylko program szkolenia w OPW, lecz także organizację i formę zajęć teoretycznych oraz warunki prowadzenia zajęć praktycznych²⁹.

Pierwsi absolwenci opuszczają OPW dopiero w połowie 2024 roku, dlatego w celu zapewnienia ciągłości dopływu absolwentów klas wojskowych na potrzeby Sił Zbrojnych RP jest realizowana, równoległe z oddziałami przygotowania wojskowego, V edycja programu pilotażowego certyfikowanych wojskowych klas mundurowych (lata 2021/2022–2022/2023).

Z analizy współczesnego procesu kształcenia wojskowego młodzieży klas mundurowych prowadzonego w szkołach średnich w latach 1998–2022, czyli paradygmatów edukacji obronnej

24 Pilotażowy program wspierania szkół ponadgimnazjalnych..., op.cit.

25 Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, DzU z 2019 r., poz. 1681.

26 Wykaz szkół, które otrzymały zezwolenie Ministra Obrony Narodowej na utworzenie Oddziałów Przygotowania Wojskowego. Zezwolenia wydane w 2021 r., utworzenie OPW r.sz. 2021/2022 – poz. 1-20, Wojsko Polskie [online], <https://www.wojsko-polskie.pl/opw> [dostęp: 22.08.2022].

27 Ibidem.

28 Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie szkolenia w oddziale przygotowania wojskowego, DzU z 2020 r., poz. 977.

29 Ibidem.

w klasach wojskowych – od eksperymentu pedagogicznego dotyczącego klas profilowanych obronnie do oddziałów przygotowania wojskowego, wynika, że proces ten się zmienia. Na jego ewolucję wpływają wnioski i doświadczenia z eksperymentu, wprowadzania wojskowych innowacji pedagogicznych oraz programu pilotażowego MON. Na podstawie tych zmian oraz analizy czterech paradygmatów kształcenia obronnego można przyjąć tezę, że proces edukacji nadal będzie modyfikowany, w miarę napływania wniosków z analizy i oceny zarówno jego przebiegu, jak i rezultatów. Chodzi o wyeliminowanie wszelkich niedomagań kształcenia obronnego oraz usprawnianie procesu edukacyjnego, a w dalszej kolejności – wypracowanie efektywnego paradygmatu kształcenia obronnego uczniów klas wojskowych w szkołach średnich.

Metodologia badań

Badania empiryczne nad potencjałem klas wojskowych lokują się w obszarze nauk o bezpieczeństwie³⁰. W celu dogłębnego wyjaśnienia celów i problemów badawczych zastosowano ilościowo-jakościową strategię poszukiwań, która nadała badaniom charakter diagnostyczno-wyjaśniający³¹. W trakcie badań dążono do zdiagnozowania potencjału kształcenia obronnego w klasach wojskowych w szkołach średnich w Polsce.

Materiał empiryczny zebrano z zastosowaniem metody sondażu diagnostycznego³² oraz techniki ankiety i wywiadu³³. Badaniami ankietowymi objęto 430 uczniów z 24 klas wojskowych szkół średnich. Badanych uczniów dobrano za pomocą autorskiego kwestionariusza ankiety w sposób celowy i incydentalny³⁴. Funkcję wspomagającą eksplikację danych ankietowych pełniły wywiady eksperckie z 12 teoretykami i praktykami, którzy w swojej pracy zawodowej zajmują się problematyką kształcenia obronnego w klasach wojskowych.

Analizy statystyczne wykonano na podstawie danych uzyskanych z sześciu zmiennych zależnych, które diagnozowały uczniów klas mundurowych pod względem ich samooceny, wyników osiąganych w edukacji i aktywności pozaszkolnej, zainteresowań aspektami codziennej egzystencji, poziomu identyfikacji z uniwersalnymi wartościami, aspiracji życiowych oraz znaczenia wskazanych wymiarów stylu życia. Wyniki zostały skorelowano ze zmiennymi niezależnymi, takimi jak: płeć, klasa, miejsce zamieszkania oraz tradycje wojskowe w rodzinach respondentów.

30 Vide: T. Jemiolo, A. Dawidczyk, *Wprowadzenie do metodologii badań bezpieczeństwa*, Warszawa 2008; B.M. Szulc, *Problemy tożsamości nauk o bezpieczeństwie i nauk o obronności*, w: *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. IV, P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), Warszawa 2012, s. 39–56; J. Piwowarski, *Nauki o bezpieczeństwie. Zagadnienia elementarne*, Kraków 2016; A. Misiuk, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Historia i Polityka” 2018, nr 23(30), s. 9–19; B. Chmieliński, *Rozważania nad naukami o bezpieczeństwie i bezpieczeństwem społeczności lokalnych*, „Historia i Polityka” 2018, nr 23(30), s. 53–67.

31 Vide: E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004, s. 400; M. Malewski, *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach nad edukacją. Spór o metodologiczną komplementarność*, „Kultura i Edukacja” 1997, nr 1/2, s. 17–35.

32 Vide: E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 274–316; T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 79–82; M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006, s. 243–272.

33 Ibidem.

34 Vide: P. Guilford, *Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice*, Warszawa 1964, s. 186; E. Babbie, *Podstawy badań...*, op.cit., s. 212.

Wyniki badań własnych zostały poddane analizie statystycznej – segmentacji, co pozwoliło na wskazanie czterech podgrup uczniów klas wojskowych i określenie ich udziału procentowego w stosunku do całej badanej populacji. Wyróżnione podgrupy to:

- uczniowie zainteresowani zawodową służbą wojskową – 23% badanych;
- uczniowie zainteresowani służbą zawodową w formacjach mundurowych – 26% ankietowanych;
- uczniowie planujący dalszą edukację w szkolnictwie wojskowym – 23% respondentów;
- uczniowie o niesprecyzowanych planach zawodowych – 31% badanej populacji³⁵.

Wyrazistość cech wskazanych grup pozwoliła na precyzyjne określenie potencjału pierwszych trzech i ulokowanie ich w przestrzeni publicznej. Czwarta z wyłonionych grup jest postrzegana jako ta, której potencjał warto zagospodarować. W działaniach tych dużą rolę mogą odegrać zaangażowani w swoją pracę i kompetentni nauczyciele, starannie realizujący proces kształcenia obronnego.

Diagnoza potencjału kształcenia obronnego w klasach wojskowych w szkołach średnich w Polsce na podstawie analizy wyników badań własnych

Wyróżnienie i określenie podgrup badanych uczniów klas wojskowych, stanowiące zarazem syntetyczną charakterystykę uczniów, pozwala na stwierdzenie, że celowe i konieczne jest zagospodarowanie ich potencjału. Z badań wynika, że potencjał ten można opisać terminem „obronny” oraz wyodrębnić jego składniki, takie jak: mobilizacyjny, społeczny i indywidualny³⁶.

Potencjał mobilizacyjny uczniów klas wojskowych

Z badań wynika, że 23% uczniów klas wojskowych wyróżnia się potencjałem mobilizacyjnym. Przez to pojęcie należy rozumieć zdolność młodych ludzi do obrony społeczeństwa i kraju oraz gotowości bojowej, zwłaszcza w okresie konwencjonalnego i niekonwencjonalnego zagrożenia militarnego, gdy wymagają tego względy obronności i bezpieczeństwa państwa. Zdolność ta jest oparta na znaczeniu wskazanych aspektów egzystencji i dążeń życiowych wyznaczających styl życia badanych oraz na ich specyficznej wiedzy, umiejętnościach i postawach.

Uczniowie ci są zainteresowani zawodową służbą wojskową. Są aktywni w czasie pozaszkolnym – uczęszczają na dodatkowe przedmiotowe, sportowe, militarne, artystyczne i katalockie zajęcia, a także należą do różnych organizacji społecznych i szkolnych, którym często przewodniczą. Można mówić więc o ich predyspozycjach do służby wojskowej na stanowiskach dowódczych. Z analizy badań wynika, że zainteresowania tej grupy koncentrują się na utrzymywaniu sprawności fizycznej, sprawach ojczyzny, patriotyzmu, bezpieczeństwa i obronności, a wśród preferowanych wartości uniwersalnych znajdują się umiłowanie ojczyzny, bezpieczeństwo narodowe i patriotyzm lokalny, co może kwalifikować badanych do profesji funkcjonujących w ich najbliższym środowisku. Znaczenie w życiu uczniów tej grupy mają: zdrowie i sprawność, praca i gospodarność, zbawienie własnej

35 I. Urych, *Potencjał obronny klas wojskowych...*, op.cit., s. 194–198.

36 Ibidem, s. 192–231.

duszy, uznanie w środowisku, dobre oceny szkolne, dobre zachowanie, praca i poświęcenie dla rodziny. Wymienione wartości pozwalają ulokować tę grupę w potencjale mobilizacyjnym.

Badani uczniowie aspirują do kariery wojskowej, licznego grona przyjaciół, zdobycia szacunku, uznania społecznego, ciekawej pracy i walory te dostrzegają w profesji żołnierza zawodowego. Są to głównie chłopcy wywodzący się z rodzin o tradycjach wojskowych, stanowią więc kapitał osobowy o dużym poziomie świadomości ewentualnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa.

Na podstawie wypowiedzi ankietowanych można uznać, że oni sami także lokują się w potencjale mobilizacyjnym. W ankietach między innymi napisali: *Wielu z nas chce służyć w wojsku. Szkoła ta pomaga nam w przygotowaniu się do służby i radzeniu sobie również w normalnym życiu. Można wykorzystać tę wiedzę, aby wcześniej dostać się do wybranej służby, np. w wojsku; Zdobytą wiedzę wykorzystam w razie zagrożenia, konieczności obrony samego siebie i państwa; Dzięki szkole o profilu wojskowym można łatwiej dostać się do służb mundurowych, ponieważ poprawia się nasza sprawność fizyczna oraz nasza wiedza na temat musztry i zasad wojskowości.*

Eksperci, którzy w swojej pracy zawodowej zajmują się problematyką kształcenia obronnego w klasach wojskowych, również wskazywali na potencjał mobilizacyjny uczniów tych klas. Poproszeni o wskazanie możliwości wykorzystania zdobytej przez uczniów wiedzy i umiejętności, stwierdzili, że młodzież ta swój potencjał i inwestycję państwa w jej edukację ukierunkowaną na służbę dla Polski powinna wykorzystać na przykład w formie podjęcia służby wojskowej czy pracy zawodowej związanej z systemem obronności kraju. Podkreślili, że uczniowie są dobrze przygotowani do obrony ojczyzny oraz uświadomieni na różnego rodzaju zagrożenia.

Potencjał społeczny uczniów klas wojskowych

Jak pokazała analiza wyników badań, 26% uczniów klas wojskowych odznacza się potencjałem społecznym. Termin ten określa możliwości młodych ludzi pod względem ich aktywnego udziału w życiu społecznym i gospodarczym w wymiarze zarówno indywidualnym i grupowym, jak i powinności obywatelskich. Potencjał ten jest oparty na osiągnięciach szkolnych, aktywności pozaszkolnej i zainteresowaniach wyznaczających styl życia, a także na specyficznej wiedzy, umiejętnościach oraz postawach uczniów klas wojskowych.

Uczniowie odznaczający się potencjałem społecznym są zainteresowani służbą zawodową w resortach mundurowych. Jest to grupa, która osiąga wysokie oceny z zachowania oraz przejawia zainteresowania problematyką obronności i bezpieczeństwa państwa. W czasie pozaszkolnym uczniowie ci uczęszczają na dodatkowe zajęcia sportowe i militarne. Zachowują wysoką sprawność fizyczną. Interesują się sprawami ojczyzny, problematyką bezpieczeństwa i obronności, cenią patriotyzm, dbają o kondycję fizyczną. Preferują takie wartości uniwersalne jak patriotyzm lokalny, umiłowanie ojczyzny oraz uznanie społeczne. Jako ważne w życiu wymieniają również: dobre zachowanie, pracę i poświęcenie dla rodziny, szczęście rodzinne, pomaganie innym ludziom oraz uznanie w środowisku. Na podstawie tych wskazań można stwierdzić, że młodzież ta pretenduje do aktywnego udziału w życiu społeczno-politycznym.

Aspiracje życiowe uczniów tej grupy są związane z karierą wojskową, udanym życiem rodzinnym, odwzajemnioną miłością, uzyskaniem dyplomu szkoły wyższej, licznym gronem

przyjaciół oraz zdobyciem szacunku i uznania społecznego. Można sądzić, że będą oni w wymiarze indywidualnym i grupowym działać na rzecz społeczności lokalnej i ogólnopolskiej. Cechy ankietowanych, które uznają oni za dominujące, dotyczą głównie relacji społecznych. Badani chętnie pomagają innym, wyróżniają się pracowitością, potrafią bronić swoich przekonań, są zadbani i czuli. Świadczy to o istnieniu silnych interakcji między jednostkami a środowiskiem oraz o znacznym oddziaływaniu badanych na swoje otoczenie. W przyszłości badani ci chętnie podjęliby służbę zawodową w resortach mundurowych, co tym bardziej lokuje ich w potencjale społecznym, którego siła tkwi między innymi w świadomości powinności obywateli wobec ojczyzny.

Z odpowiedzi ankietowanych wynika, że oni sami również lokują się w potencjale społecznym. Dowodzą tego przykładowe wypowiedzi: *Zdobytą wiedzę można wykorzystać w praktyce, codziennym życiu i funkcjonowaniu w grupie; Klasa wojskowa przygotowuje mnie do pełnienia służby w wojsku, tak samo do życia codziennego, na przykład do pomocy innym; Zdobytą wiedzę i umiejętności wykorzystam w życiu codziennym, zwłaszcza gdy komuś trzeba będzie udzielić pomocy.*

Diagnozę tę uzupełniają informacje uzyskane od grupy ekspertów z dziedziny kształcenia obronnego w klasach wojskowych. Zostali oni poproszeni o stworzenie modelu osobowości absolwentów klas wojskowych. Wypowiedzi ekspertów wpisują się w przyjętą w niniejszym artykule definicję potencjału społecznego. Potwierdza to choćby następująca przykładowa opinia: *Reprezentują oni określoną postawę patriotyczną – posiadają świadomość obywatelską, powinni brać aktywny udział w życiu społeczności lokalnej i państwowej, współuczestniczyć w pielęgnowaniu tradycji, uczestniczyć w wydarzeniach kulturowych i politycznych, odpowiednio zachować się w czasie uroczystości państwowych.*

Potencjał indywidualny uczniów klas wojskowych

Badania pozwoliły na wyodrębnienie również potencjału indywidualnego uczniów klas wojskowych – dostrzeżono go u 23% respondentów. Potencjał ten opisuje indywidualne cechy osobowości, zdolności, wartości oraz doświadczenia i umiejętności, które stymulują jednostkę do pracy i rozwoju osobistego. Opiera się na zainteresowaniach wyznaczających styl życia badanych, a także na ich specyficznej wiedzy, umiejętnościach i postawach.

Z danych empirycznych wynika, że uczniowie ci planują dalszą edukację wojskową. W czasie pozaszkolnym działają w różnych organizacjach społecznych. Dążą do pogłębiania wiedzy. Nie mają konkretnego hobby ani indywidualnych zainteresowań. Preferują takie wartości uniwersalne jak wolność, prawdziwa przyjaźń, mądrość i dojrzała miłość, a w życiu znaczenie dla nich mają dobre oceny szkolne, szczęście rodzinne oraz zdrowie i sprawność. Ich aspiracje życiowe są związane z uzyskaniem dyplomu szkoły wyższej, odwzajemnioną miłością oraz udanym życiem rodzinnym, co wskazuje na wysoką motywację do pracy i rozwoju osobistego. Ponieważ uczniowie ci planują przede wszystkim dalszą naukę w uczelniach wojskowych, można domniemywać, że są zainteresowani indywidualnym rozwojem, a ich deklaracje odnoszące się do życia dorosłego wymagają zewnętrznego wzmocnienia.

Również wybrane wypowiedzi ekspertów kształcenia obronnego lokują uczniów klas wojskowych w potencjale indywidualnym: *Są oni wytrwali, zaradni życiowo, kształtują hart*

ducha; Absolwenci klas wojskowych mieli możliwość nabycia cech przywódczych i dowódczych, stanowczości i konsekwencji w działaniu, zdecydowania, zdyscyplinowania, stawiania dużych wymagań i odpowiedzialności w stosunku do siebie i innych, a także zaradności, odwagi, spokoju i opanowania, szczególnie w sytuacjach ekstremalnych.

Podsumowanie i wnioski

Podczas definiowania i opisywania współczesnych paradygmatów kształcenia obronnego należy uwzględnić wiele różnych uwarunkowań. Szczegółnej uwagi wymaga człowiek jako najsłabsze i zarazem najsilniejsze ogniwo systemu bezpieczeństwa. Wszystko, co istotne dla ochrony dobrostanu, zależy od poziomu jego wiedzy oraz świadomości tego, co stanowi lub może stanowić źródło zagrożenia dla wielowymiarowo rozumianej egzystencji. Lokując ową percepcję w edukacji, zwłaszcza w okolicznościach organizacyjnych i prawnych, łatwiej zrozumieć liczne przeobrażenia kształcenia obronnego.

W Polsce jego paradygmat najpierw wiązano z eksperymentem dotyczącym klas profilowanych wojskowo, później zaczęto wprowadzać innowacje pedagogiczne z zakresu kształcenia obronnego w postaci klas mundurowych. Działania te stały się przyczynkiem do przygotowania i realizacji programu certyfikowanych wojskowych klas mundurowych Ministerstwa Obrony Narodowej. Ostatnie zmiany w prawie oświatowym³⁷ skutkowały powstaniem oddziałów przygotowania wojskowego.

Swoisty pluralizm kształcenia obronnego polskiej młodzieży powoduje, że dotychczasowe analizy teoretyczne oraz analizy wyników badań empirycznych nad kształceniem obronnym uczniów klas wojskowych nadal są aktualne. Badania te pozwoliły na wyodrębnienie takich składników potencjału obronnego jak potencjały: mobilizacyjny, społeczny i indywidualny. Na podstawie diagnozy potencjału kształcenia obronnego w klasach wojskowych w szkołach średnich w Polsce można sformułować następujące wnioski:

1. Uczniowie klas wojskowych odznaczający się potencjałem mobilizacyjnym są predysponowani do obrony społeczeństwa i kraju oraz zachowania gotowości bojowej, zwłaszcza w obliczu zagrożenia militarnego, gdy wymagają tego względy obronności i bezpieczeństwa państwa.

2. Uczniowie klas wojskowych wykazujący potencjał społeczny kwalifikują się do aktywnej działalności w indywidualnych i grupowych formach funkcjonowania w podejmowaniu ról zawodowych związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w szerokim jego rozumieniu.

3. Uczniowie klas wojskowych o potencjale indywidualnym jest to młodzież o indywidualnych cechach osobowości, zdolnościach, wartościach, doświadczeniu i umiejętnościach zdobytych podczas kształcenia obronnego, które stymulują ich do pracy i rozwoju osobistego. Ci młodzi ludzie planują podjęcie dalszej nauki w uczelniach wojskowych. Są zainteresowani głównie indywidualnym rozwojem, jednak ich deklaracje odnoszące się do życia dorosłego wymagają zewnętrznego wzmocnienia.

4. Klasy wojskowe dostarczają zasobów kadrowych świadomych znaczenia i powinności obronnych zarówno w czasie pokoju, jak i w sytuacji ewentualnych zagrożeń militarnych. Wiedza i umiejętności zdobyte podczas kształcenia w klasie wojskowej mogą być wykorzy-

37 Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy..., op.cit.

stane do obrony społeczeństwa i kraju oraz zachowania gotowości bojowej. Uczniowie klas wojskowych jest to młodzież przygotowana do świadomego i efektywnego uczestniczenia w budowie społeczeństwa obywatelskiego, a gdyby zaszła taka potrzeba – również w działaniach obronnych.

Badania i analiza ich wyników wskazują na potrzebę wprowadzenia jednolitego paradygmatu kształcenia obronnego uczniów klas wojskowych. Umożliwiłoby to zniwelowanie błędów interpretacji wartości tej edukacji. Kluczowymi determinantami zagospodarowania potencjału klas wojskowych są ich instytucjonalizacja oraz włączenie do systemu przygotowania rezerw wojskowych. Działania takie umożliwiają wykorzystanie uczniów lub absolwentów klas wojskowych w sytuacjach reagowania kryzysowego lub podczas kompletowania rezerw mobilizacyjnych, a także do pracy na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego. Za ważny aspekt należy uznać także konieczność doskonalenia zawodowego nauczycieli klas wojskowych, zwłaszcza coraz bardziej popularnych oddziałów przygotowania wojskowego³⁸. Tylko doskonale przygotowany merytorycznie i zaangażowany w swoją pracę nauczyciel może zmotywować uczniów do działań służących wzmocnieniu bezpieczeństwa, a gdy zajdzie taka potrzeba, do obrony państwa.

Niniejsze studium wypełnia swoistą lukę wydawniczą, brak bowiem aktualnych i kompleksowych opracowań dotyczących kształcenia w klasach wojskowych ukierunkowanego na wzmocnienie obronności państwa. Artykuł ma walor innowacyjny, celowe są więc dodatkowe analizy dynamicznie zmieniających się w ostatnim czasie legislacyjno-organizacyjnych aspektów kształcenia obronnego w Polsce. ■

38 Szerzej: I. Urych, Z. Leśniewski, *Opportunities to increase Poland's defence capacity through in-service training for teachers of military preparation units*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, 2022, no 3 (XLVIII), s. 369–378.

STRESZCZENIE:

W artykule scharakteryzowano współczesne paradygmaty kształcenia obronnego młodzieży w tzw. klasach wojskowych oraz zdiagnozowano potencjał kształcenia obronnego uczniów tych klas w Polsce. Cele te osiągnięto z wykorzystaniem metod teoretycznych, takich jak: analiza, synteza i wnioskowanie na podstawie literatury poświęconej klasom mundurowym w Polsce oraz dokumentów normatywnych dotyczących obszaru rozważań. Zastosowano również metodę sondażu diagnostycznego oraz technikę wywiadu i ankiety.

Współczesne paradygmaty kształcenia obronnego w klasach wojskowych, syntetycznie scharakteryzowane w niniejszym studium, to: eksperyment pedagogiczny z klasami profilowanymi wojskowo (przeprowadzony w latach 1998–2003), wojskowe innowacje pedagogiczne (wprowadzane od 2002 roku), certyfikowane wojskowe klasy mundurowe (funkcjonujące od 2017 roku) oraz oddziały przygotowania wojskowego (wprowadzone w 2020 roku). Wyniki badań empirycznych pozwoliły na wyodrębnienie różnego potencjału uczniów klas wojskowych: mobilizacyjnego, społecznego i indywidualnego oraz na wskazanie możliwości jego wykorzystania w działaniach związanych z bezpieczeństwem państwa.

SŁOWA KLUCZOWE:

klasy wojskowe, oddziały przygotowania wojskowego, potencjał obronny, kształcenie obronne, edukacja wojskowa

Bibliografia

- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004.
- Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008.
- Certyfikowane Wojskowe Klasy Mundurowe, Wojsko Polskie [online], <https://www.wojsko-polskie.pl/cwkm/>.
- Chmieleński B., *Rozważania nad naukami o bezpieczeństwie i bezpieczeństwem społeczności lokalnych*, „Historia i Polityka” 2018, nr 23(30).
- Guilford P., *Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice*, Warszawa 1964.
- Jemiolo T., Dawidczyk A., *Wprowadzenie do metodologii badań bezpieczeństwa*, Warszawa 2008.
- Szulc B.M., *Problemy tożsamości nauk o bezpieczeństwie i nauk o obronności*, w: *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. IV, P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), Warszawa 2012.
- Kaliński M., *Klasy wojskowe 1998–2003*, Warszawa 2004.
- Kuhn T., *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 1968.
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006.
- Malewski M., *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach nad edukacją. Spór o metodologiczną komplementarność*, „Kultura i Edukacja” 1997, nr 1/2.
- Misiuk A., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Historia i Polityka” 2018, nr 23(30).
- Możliwość tworzenia oddziałów przygotowania wojskowego. Założenia i cele nowelizacji ustawy Prawo oświatowe i ustawy o finansowaniu zadań oświatowych*. Wystąpienie zastępcy dyrektora Departamentu Edukacji Kultury i Dziedzictwa MON dr. Michała Wiatra podczas IX Ogólnopolskiego Forum Szkół „Edukacja Obronna Młodzieży” 9 stycznia 2020 r., zorganizowanego w klubie 4 Regionalnej Bazy Logistycznej we Wrocławiu.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.
- Oddziały Przygotowania Wojskowego, Wojsko Polskie [online], <https://www.wojsko-polskie.pl/opw/>.
- Pilotażowy program wspierania szkół ponadgimnazjalnych prowadzących pionierzy Certyfikowanych Wojskowych Klas Mundurowych*, Warszawa 2017.
- Piwowski J., *Nauki o bezpieczeństwie. Zagadnienia elementarne*, Kraków 2016.
- Program szkolenia w OPW. Załącznik do rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r.*, w: *Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie szkolenia w oddziale przygotowania wojskowego*, DzU z 2020 r., poz. 977.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki*, DzU z 2002 r. nr 56, poz. 506.
- Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie szkolenia w oddziale przygotowania wojskowego*, DzU z 2020 r., poz. 977.
- Sienkiewicz P., *Podstawy teorii systemów*, Warszawa 1993.
- Urych I., Kanarski L., *Możliwości budowania podstaw programowych dla klas mundurowych*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Współpraca wojska i policji w budowie podstawy programowej*, R. Bartkowski, W. Moczulski (red.), Gniezno 2015.
- Urych I., Leśniewski Z., *Opportunities to increase Poland's defence capacity through in-service training for teachers of military preparation units*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2022, no 3(XLVIII),
- Urych I., *Potencjał obronny klas wojskowych. Teoretyczno-empiryczne aspekty kształcenia obronnego*, Warszawa 2019.

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, DzU z 2019 r., poz. 1681.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, DzU z 1967 nr 44, poz. 220.

Wykaz szkół zakwalifikowanych do IV edycji programu „Certyfikowane wojskowe klasy mundurowe” oraz kontynuujących udział w III edycji, Biuro ds. Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”, <https://www.wojsko-polskie.pl/cwkm/>.

Wykaz szkół, które otrzymały zezwolenie Ministra Obrony Narodowej na utworzenie Oddziałów Przygotowania Wojskowego. Zezwolenia wydane w 2021 r., utworzenie OPW r.sz. 2021/2022 – poz. 1-20, Wojsko Polskie [online], <https://www.wojsko-polskie.pl/opw/>.

Article history: Received: 7.09.2022; Reviewed: 16.11.2022; Accepted: 16.11.2022

DOI: 10.5604/01.3001.0016.1952

Corresponding author: Ilona Urych, PhD, Professor at War Studies University (ASzWoj), Warsaw, Poland; ORCID: 0000-0003-4868-9460; e-mail: i.urych@akademia.mil.pl

Cite this article as: Urych, I. “Contemporary Paradigms in Youth Defense Education”. *bellona quart.* 2022(3): 113–126

Policy: The content of the journal is circulated on the basis of the Open Access which means free and limitless access to scientific data.

Competing interests: The authors declare that they have no competing interests.

Table of content URL: <https://kwartalnikbellona.com/issue/12943>

Author's bio: Ilona Urych, PhD, Professor at War Studies University (ASzWoj) University Professor at War Studies Academy (ASzWoj), Associate Dean for Student Affairs at the Faculty of National Security. She runs training courses for the civil and military professionals at pedagogical education, leadership and social competences. She authors several publications on education for security, military education, as well as social and health education.

Wskazówki redakcyjno-techniczne dotyczące przygotowania prac do opublikowania w „Kwartalniku Bellona”

Redakcja przyjmuje oryginalne artykuły naukowe, artykuły przeglądowe, artykuły i komunikaty badawcze, artykuły recenzyjne w języku angielskim i polskim (lub innym języku autora korespondencyjnego). Redakcja zastrzega sobie możliwość tłumaczenia wybranych artykułu na język angielski.

1. Przygotowanie tekstu

Edytor MS Word, czcionka Times New Roman 12 pkt (przypisy – 10 pkt), odstęp między wierszami – 1,5, marginesy normalne (górny, dolny, lewy, prawy – 2,5 cm). Objętość artykułu – 20 000–30 000 znaków. Artykuł powinien zawierać streszczenie w języku polskim i angielskim (maksymalnie 1200 znaków) oraz pięć słów kluczowych.

Do pracy należy dołączyć:

- pismo, w którym autor zwraca się do redakcji o wydrukowanie artykułu w czasopiśmie (jest to formalna zgoda autora na publikację pracy), podaje swój dokładny adres, zatrudnienie, numer telefonu, adres e-mailowy oraz składa podpis z podaniem tytułu naukowego i stanowiska;
- pisemne oświadczenie, że artykuł dotychczas nie był ogłoszony drukiem i nie został złożony w innej redakcji. W przypadku wykorzystywania rysunków wcześniej opublikowanych lub pochodzących od innych autorów należy dołączyć pisemną zgodę autorów i wydawnictwa na ich wykorzystanie.

Wojskowy Instytut Wydawniczy zastrzega sobie prawo do dokonywania poprawek, skracania lub uzupełniania artykułów bez naruszenia zasadniczych myśli autora, do wprowadzania własnych tytułów oraz zamieszczania publikacji, w języku polskim i angielskim, na stronie internetowej www.kwartalnikbellona.pl

2. Struktura artykułu

Każdy składany manuskrypt, z wyjątkiem recenzji i dyskusji naukowych, powinien być przygotowa-

ny w międzynarodowym standardzie naukowym, w schemacie AIMRaD (Abstract, Introduction, Materials and Methods, Results, and Discussion):

- wstęp – przedstawiający cele i przyczyny powstania artykułu oraz znaczenie tematu, który podejmuje;

- przegląd literatury – przedstawiający dotychczasowy dorobek nauki w zakresie badania danego zagadnienia. W przypadku artykułów innowacyjnych dopuszczalne jest stwierdzenie o braku literatury dotyczącej omawianego tematu;

- metodologia – opis metod badawczych stosowanych przez autora oraz źródeł danych i informacji wykorzystanych w czasie tworzenia manuskryptu wraz z uzasadnieniem;

- wyniki i dyskusja – opis najważniejszych wyników oraz ich interpretacja, także na tle istniejącej literatury. Dopuszczalne jest przedstawienie wyników i dyskusji w osobnych sekcjach;

- wnioski – przedstawienie najważniejszych wniosków i rekomendacji autora dotyczących badanego zagadnienia. Ta sekcja powinna stanowić samodzielny tekst, pozwalający na zrozumienie zagadnienia bez konieczności lektury reszty artykułu;

- bibliografia.

Abstrakt i strona tytułowa są wprowadzane osobno przez system składania artykułów dostępny w zakładce. Abstrakt i słowa kluczowe powinny być napisane w języku angielskim oraz polskim (i/lub języku narodowym autora korespondencyjnego).

3. Sporządzanie przypisów

- poszczególne elementy opisu oddzielamy przecinkami;

- nazwę autora podajemy w formie: inicjał imienia z kropką (w wypadku kilku inicjałów imion zapisujemy je bez spacji, np. D.M.), spacja, nazwisko. Pomijamy tytuły naukowe i zawodowe. Jeśli autorów jest dwóch lub trzech, podajemy ich nazwiska,

oddzielając je przecinkami. Jeśli autorów jest więcej niż trzech, to podajemy nazwisko pierwszego i zamieszczamy dopisek et al. (*et alli* – i inni);

- tytuł pracy zapisujemy kursywą;
- stosujemy skróty łacińskie: *op.cit.* (dzieło cytowane), *vide* (zobacz), *ibidem* (tamże), *idem* (tenże), *eadem* (taż), *eidem* (ci sami), *passim* (w różnych miejscach);
- oznaczamy brak: roku wydania – [s.a.] – *sine anno*, miejsca wydania – [s.l.] – *sine loco*, miejsca i roku wydania – [s.a.e.l.] – *sine anno et loco*.

Przykłady:

K. Ficoń, *Międzynarodowe standardy zarządzania ryzykiem*, „Kwartalnik Bellona” 2013 nr 3, s. 31–50.

Idem, *Ryzyko etapowe w zarządzaniu kryzysowym*, „Kwartalnik Bellona” 2015 nr 1, s. 11–30.

B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, Warszawa 2010, s. 12.

Ibidem, s. 16.

A. Polak, *Bibliografia teorii sztuki wojennej w latach 1945–1989*, Warszawa 2009, s. 119.

B. Balcerowicz, *Siły zbrojne...*, *op.cit.*, s. 13.

Źródła do dziejów powstań śląskich, t. 1. Październik 1918–styczeń 1920, cz. I, H. Zieliński (oprac.), Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 178.

E. de Amicis, *Serce. Książka dla chłopców*, tłum.

M. Konopnicka, Warszawa [s.a.], s. 36.

Opis wydawnictw zwartych

– podajemy kolejno: inicjał(y) imienia (imion), nazwisko, tytuł zapisany kursywą (przy tłumaczeniach podajemy nazwisko tłumacza poprzedzone skrótem tłum.), miejsce i rok wydania, numer strony, np.:

R.A. Heinlein, *Kawaleria kosmosu*, Warszawa 1994, s. 54.

Opis wydawnictwa zbiorowego

podajemy: tytuł publikacji, inicjał(y) imienia (imion) i nazwisko redaktora z oznaczeniem: red. w nawiasie, miejsce i rok wydania, stronę, np.: *Ekonomia a wojna. Studia i szkice*, M. Franz (red.), Toruń 2011, s. 9.

Opis artykułu w wydawnictwie zbiorowym

podajemy: inicjał(y) imienia (imion) i nazwisko autora, tytuł zapisany pismem pochyłym, przyimek w z dwukropkiem, tytuł wydawnictwa zapisany pismem pochyłym, inicjał imienia i nazwisko redaktora, skrót red. w nawiasie, miejsce i rok wydania, stronę, np.:

I. Clark, *Globalizacja i ład pozimnowojenny*, w: *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, J. Baylis, S. Smith (red.), Kraków 2008, s. 912–913.

Opis czasopism i gazet

podajemy: inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł zapisany pismem pochyłym, nazwę czasopisma w cudzysłowie (polski cudzysłów ma postać: „...”), bezpośrednio po niej (bez rozdzielania przecinkiem) rok wydania, tom, zeszyt lub numer i stronę. W wypadku gazet codziennych podajemy nazwę gazety w cudzysłowie i dalej, bez przecinka, dzień, miesiąc i rok wydania, np.:

W.S. Lind, *Understanding the fourth generation war*, „Military Review” 2004 No. 10, s. 12–16.

Ł. Kamieński, *Nieuświadomiona percepcja, czyli neurobiologia na usługach amerykańskiej armii*, „Kwartalnik Bellona” 2014 nr 3, s. 196–206.

A. Słojewska, *Dwa tygodnie na porozumienie z Grecją*, „Rzeczpospolita” 15.05.2015.

Opis dokumentów elektronicznych

podajemy: inicjał(y) imienia (imion) i nazwisko autora, tytuł zapisany pismem pochyłym, w nawiasie prostokątnym typ nośnika i wersję, następnie miejsce i rok wydania. W przypadku dokumentów na stronach WWW podajemy adres sieciowy oraz datę dostępu w nawiasie kwadratowym, np.:

W. Kopaliński, *Wielki multimedialny słownik Władysława Kopalińskiego* [CD-ROM, wersja 1.00.00], Warszawa 2000.

L. Sly, *Al-Qaeda force captures Fallujah amid rise in violence in Iraq*, „The Washington Post” [online], 3.01.2014, <http://www.washingtonpost.com/world/al-qaeda-force-captures-fallujah-amid->

rise-in-violence-in-iraq/2014/01/03/8abaeb2a-74aa-11e3-8def-a33011492df2_story.html [dostęp: 9.01.2015].

Cytowanie archiwaliów

podajemy: nazwę instytucji przechowującej dany dokument, jej skrót lub akronim z określeniem siedziby (miejscowości), nazwę jednostki archiwalnej (zespołu akt) lub tematykę opisywanej jednostki, sygnaturę lub inne oznaczenie identyfikacji dokumentu, liczbę i numer strony (karty), np.:

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Oddział II SGWP, sygn. I.303.4.5755, Sprawozdanie Małskiego z akcji „Łom”, k. 8–9.

4. Tabele, rysunki i fotografie

– materiał graficzny (fotografie, mapy) należy dostarczać jako osobne pliki, zapisane w formacie JPG lub TIF (w rozdzielczości nie mniejszej niż 300 dpi). Warunkiem umieszczenia ich w wydaniu jest posiadanie przez autora artykułu zgody na ich wykorzystanie (dotyczy to również materiałów ze stron internetowych; nie wystarczy podanie daty dostępu). W danym artykule rysunki i fotografie powinny mieć numerację ciągłą;

– określenie „Tabela” z numerem zapisanym liczbą arabską i tytułem umieszczamy nad tabelą. Pod tabelą należy wskazać źródło;

– przypisy do tabeli zamieszczamy pod tabelą (nie w tekście głównym). Jako odsyłacze używamy gwiazdek, a w przypadku większej liczby odsyłaczy – małych liter;

– określenie „Rys.” umieszczamy pod rysunkiem. Każdy rysunek powinien mieć numer i tytuł. Pod rysunkiem podajemy źródło;

– rysunki powinny być przygotowane w pliku edytowalnym w formacie AI, EPS lub PDF.

5. Bibliografia

W bibliografii obowiązuje układ alfabetyczny według nazwiska autora. Dopuszcza się podział

bibliografii na: źródła/archiwalia, monografie, artykuły, artykuły elektroniczne, jednak nie jest to wymagane. Podajemy: nazwisko autora, inicjał(y) imienia, tytuł, miejsce wydania, rok wydania.

Balcerowicz B., *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, Warszawa 2010.

6. Kontrola jakości

Wszystkie artykuły składane do „Kwartalnika Bellona” przechodzą procedurę recenzencką *double blind peer-review*. W związku z tym prosimy o składanie artykułów pozbawionych cech pozwalających na identyfikację autora.

7. Standardy etyczne

Redakcja „Kwartalnika Bellona” stosuje zasady etyki publikacyjnej zgodne z wytycznymi Komitetu do spraw Etyki Publikacyjnej COPE (Committee on Publication Ethics).

Link: <https://publicationethics.org/>.

8. Opłaty za publikację

Redakcja nie pobiera opłat na żadnym etapie publikacji artykułów.

9. Składanie artykułów

Do publikacji przyjmujemy wyłącznie artykuły składane przez zakładkę „Złóż manuskrypt” na naszej stronie www.kwartalnikbellona.pl.

10. Publikacja

Po pozytywnym przejściu procesu recenzenckiego artykuł ukazuje się w wersji drukowanej, a także cyfrowej na stronie www.kwartalnikbellona.pl. Każdy otrzymuje numer DOI i jest kierowany do zamieszczenia w międzynarodowych bazach naukowych.

Wszelkie zmiany od ww. zasad należy uzgadniać z redaktorem prowadzącym. Zastrzegamy sobie prawo do redakcyjnego opracowania tekstów.

SZANOWNI CZYTELNICY!

Zapraszamy do składania zamówień na prenumeratę „Kwartalnika Bellona”

Jej koszt w 2023 roku wynosi 100 zł (cztery wydania w cenie 27 zł każde).

Prenumeratę można zamówić:

- e-mailem: prenumerata@zbrojni.pl
- listownie: Wojskowy Instytut Wydawniczy, 00-909 Warszawa, Aleje Jerozolimskie 97
- telefonicznie: +48 261 849 494

Warunkiem wysyłki kwartalnika jest wpłata na konto: 23 1130 1017 0020 1217 3820 0002

POLSKA-ZBROJNA.PL

POLSKA ZBROJNA

PORTAL INFORMACYJNY I MAGAZYN
PUBLICYSTYCZNY O POLSKIEJ ARMII



ZAMÓW PRENUMERATĘ
TEL. +48 261 849 494

WOJSKO
POLSKIE

Twoja armia – Twoja duma!

Polecamy!

Izabela Borańska-Chmielewska, redaktor naczelna magazynu
Anna Putkiewicz, redaktor naczelna portalu



Ministerstwo Obrony Narodowej

Cena 27 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 1897-7065
E-ISSN: 2719-3853

